

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerczy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
kwartał. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerczy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerczy. Wyrazy grub-
szym piśmem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Czas odnowić przedpłatę na luty.

Miecz w rękach szalonego..

Wiedeń, 27 stycznia.

(A) Że mądziarzy są jednym z najbardziej patryotycznych narodów w Europie i że umięją ten patryotyzm energicznie czynem uwidoczniać na zewnątrz, — o tem wiadano dobrze. Nikt przecież, nawet ludzie dobrze znający stosunki węgierskie, nie zdawali sobie sprawy że ów patryotyzm mądziarski zadokumentuje się z taką siłą żywiołową podczas wyborów, narzuconych narodowi przez Stefana Tiszę w stanie antykonstytucyjnym „ex lex“.

Co oznacza ów wynik wyborów węgierskich?

Przedewszystkiem, że Stefan Tisza jest i złym Węgrem i człowiekiem ograniczonym i działaczem bez talentu politycznego. Gdyby był dobrym Węgrem, nie łamałby form w samym parlamencie, nie gwałciłby konstytucji przez rozpisywanie wyborów nielegalnych i nie stwarzałby precedensu, którego potem wróg Węgier mógłby użyć do ulegalizowania bezprawia. Gdyby był człowiekiem mądrym, wiedziałby, że opozycja nie wyda mu się na łaskę i niełaskę ze związanymi rękoma i nogami, lecz zorganizuje opór, i to zorganizuje z pomocą Apponiego, który jest pierwszorzędym talentem agitatorskim dzięki porywającej wymowie i dzięki nieskalanej uczciwości osobistej tudzież politycznej. Gdyby miał talent polityczny czyli dar przewidywania układu prawdopodobnego stosunków, byłby mógł z góry przeczuwać, iż podczas wyborów czysto mądziarska ludność będzie głosowała przeciwko niemu jako przeciwko ministrowi, broniącemu dualizmu w dzisiejszej formie, podejrzanemu nadto bardzo zasadnie o sprzyjanie absolutyzmowi już choćby z racji osobistego temperamentu.

Co przyniosą wybory na Węgrzech?

W pierwszym rządzie upadek gabinetu Stefana Tiszy, być może nawet, postawienie całego gabinetu w stan oskarżenia. Stefan Tisza zbyt przechwalał się przez dwa miesiące zwycięstwem, którego jeszcze nie miał w kieszeni, aby teraz choćby w razie uratowania swojemu stronnictwu większości drobnej móc pozostać na czele rządu. Zresztą, gdyby chciał rządzić dalej, ośmieszony i oplwany przez całą mądziarszczyznę, jego rządy nie dałyby rezultatów praktycznych, lecz wywołałyby na Węgrzech wręcz katastrofę. Opozycja, odniosłszy wielkie zwycięstwo moralne — choć nie będzie miała większości — nie da gabinetowi Tiszy ani budżetu, ani nawet zwyczajnego kontyngentu rekruta. O stosowaniu zaostrzonego regulaminu z d. 18 listopada 1904 r. Tisza nie może marzyć z dwóch powodów: po pierwsze, przez Izby poselskiej z tytułu starszeństwa, Józef Madarasz, starzec, który piastuje mandat nieprzerwanie od sejmku Preszbarskiego w 1844 r., zagorzały Koszutowiec, od razu na pierwszym posiedzeniu ogłosi zapewne uchwałę z d. 18 listopada 1904 r. za niebyłą; powtóre, gdyby nawet zniesienie owej uchwały nie nastąpiło od razu, toć niepodobna stosować regulaminu w Izbie, w której opozycja, pełna energii, pełna talentów, pełna wiary w rozwój narodowy Węgier, będzie liczebnie nie o wiele słabszą, niżeli stronnictwo rządowe, zdziesiątkowane, zdemoralizowane, rozgorzyczone przeciwko swojemu ograniczonemu umysłowo i niefortunnemu wodzowi.

Już w zamian za uchwalenie budżetu i rekruta w zwykłej ilości, trzeba będzie poświęcić Stefana hr. Tiszę. Na uchwalenie kredytów wojskowych i na powiększenie armii, nowa Izba poselska węgierska nie przystanie tak długo, póki nie otrzyma wielkich, bardzo wielkich koncesyj narodowych w dziedzinie wojskowej i prawnopañstwowej. Bez tych koncesyj, np. rozluźnienia form dualistycznych, opozycja nie pozwoli na uchwalenie jednego rekruta i jednego halercza więcej, gdyż będzie pewną poparcia swych wyborców; stronnictwo rządowe zaś, owego poparcia niepewne, nie będzie się ważyło bez znacznych ustępstw narodowych głosować za żądaniami, nasytanymi z Wiednia przez sztab generalny i ministra wojny, Niemców, ożywionych tendencjami germanizatorskiego centralizmu.

Powierzenie miecza w ręce szalonego, czyli danie władzy niedoświadczonemu i niemądremu pyszałkowi, jakim był i jest Stefan Tisza, było wielkim błędem ze stanowiska interesów dynastycznych gdyż zadaje cios dualizmowi, ale wielkiem szczęściem dla idei narodowej ma-

dziarskiej, która skutkiem zamachów podjętych przez Tiszę, nabrała nowych sił i rozpędu, by znieść ugodę z 1867 r.

Zapytujemy się teraz, czy i jaką korzyść osiągniemy my, Polacy w zaborze austriackim, z nowego obrotu rzeczy na Węgrzech.

Bezwarunkowo, wynik wyborów jest dla nas pomyślnym. Moralne zwycięstwo opozycji na Węgrzech nie tylko gwarantuje utrzymanie tamże parlamentaryzmu, lecz wyplasa także z ministerstw wiedeńskich wszelkie zachcianki podtrzymywania w parlamencie austriackim absolutyzmu, choćby tylko maskowanego. I Austrią trzeba będzie rządzić nie tylko konstytucyjnie, ale również parlamentarnie.

To zysk pierwszy! Powtóre, nie zapominajmy, że wczoraj odnieśli zwycięstwo moralne Koszut i Apponyi, a więc dwaj zwolennicy sferalizowania Austrii, zwolennicy wyodrębnienia Galicyi i Czech, przeciwnicy hegemonii centralistycznej niemieckiej. Są za słabi, aby nam mogli zrobić podarunek z owego federalizmu, będą przecież mieli na tyle siły, aby poprzeć nasze usiłowania, celem wywalczenia dla Galicyi tych form samodzielnego bytu państwowego, które są możliwe do uzyskania w monarchii, zmuszonej się oprzeć na zasadach federalistycznych.

Słowem, do steru w Budapeszcie przychodzą teraz żywioły, duchowo i politycznie spokrewnione z żywiołami, które w 1867—1869 r. umiały się przyczynić do polepszenia naszego bytu narodowego w Galicyi. Obyśmy te pomyślne szanse dziejowo-polityczne umieli własną energią lepiej wyzyskać niż wyzyskaliśmy zdobycie dane w latach 1867—1869!

Przegląd prasy.

(Urok caratu osłabił nawet dla stańczyków. — Rzeź nie dzielna w Petersburgu i jej wpływ na ruch konstytucyjny. — Autentyczne podróże, odbywane przy biurku redakcyjnym).

— Wieść, zaznaczona wyraźnie w prasie przez „Naprzód“ krakowski, niesie, że przed kilku dniami zebrał się w Warszawie ugodowcy warszawscy i krakowscy celem opracowania nowego „najpoddającego“ — mówiąc urzędowym stylem rosyjskim — memoriału. Ciekawą będzie rzecz porównać ten nowy elaborat z dawniejszym, ogłoszonym przez nas we środę „memoriałem 23“. W każdym razie w ostatnich dniach, tj. po wypadkach petersburskich, „Czas“ krakowski zaczyna dość lekceważąco mówić o rosyjskim systemie państwowym. Jeżeli dla kogo przedewszystkiem, to właśnie dla szanownej redakcji tego pisma: „urok caratu osłabił“, jak czytamy w Nr. 20 „Czasu“.

„Fakt ten — pisze on dalej — pozostanie prawdziwy i w razie, jeżeli po ustaniu rozruchów ustrój państwa się nie zmieni, i w razie jeżeli państwo rosyjskie wyjdzie z dzisiejszego przeobrażenia w postaci przeobrażonej. Siła narodu rosyjskiego może wzrastać w postępie szybkim. Powaga caratu jako potęgi niewidzialnej, a straszliwej w czynie, nawpół nadziemskiej, a ciężkiej nad połową świata, poniosła klęskę. Rok, który Rosya przeżyła, pozostawi skutki. Zapamięta go sobie nie tylko badacz stosunków rosyjskich; zapamięta go sobie każdy, kto badać będzie losy polityki międzynarodowej w Europie“.

Czytelnicy nasi nie znajdują w tych słowach zapewne nic nowego, ale prenumeratorowie „Czasu“ powinni by je sobie zapamiętać i ewentualnie przypomnieć redakcji krakowskiego „Timesa“, gdyby w zmienionych warunkach zaczęła ona znowu śpiewać z innego tonu. Arcy pożytecznymi dla tych prenumeratorów mogą być też inne myśli, w tymże artykule zawarte. Niezbyt dawno, gdy propaganda moskalofistwa szerzyła się u nas w najlepsze, za jedną z największych zalet despotycznego rządu rosyjskiego poczytywano umiejętność utrzymywania „ładu i karności społecznej“. Słusznie jednak powiada obecnie „Czas“:

„Wiemy już dzisiaj, do jakiego stopnia naiwnem było złudzenie, że despotyzm rosyjski chroni państwo od walk społecznych, od rozruchów i zamieszek, od strzelania po ulicach, od rzezi. Przez lat trzydzieści cztery, które upłynęły od Komuny paryskiej, żadna stolica nie widziała tego, czem samodziśzawie uraczyło w niedzielę Petersburgan. Każdy pyta dziś, czy to samo nie powtórzy się już w innym wielkim mieście rosyjskiem. Natomiast niezmiernie trudno wyobrazić sobie podobną demonstrację i podobną rzeź w niejednej stolicy, wystawionej na łup wszystkich prądów zachodu“.

— Zaznaczyliśmy w poprzedniej pogadance, że „Przegląd“ p. Masłowskiemu był wprost zachwycony mistrzostwem, z jakim „przewodcy rewolucyj“ rosyjskiej prowadzą kampanię przeciwko caratowi. Rzeź niedzielna w Petersburgu nie zmieniła na razie poglądów tego pisma. We wtorek (tj. w numerze 20 z napisem „środa“) pisał on, że siła zbrojna, użyta w Petersburgu, była bardzo nieznaczna, tak, że „tłum mógłby ją strątować“.

„Widocznie — dodaje — przywódcy jego nie chcieli tego; jak widać ze wszystkiego, co w Rosyi się dzieje, nie leży w planie dowódców rewolucyj zacząć już walki na noże. Niedzielne w Petersburgu wypadki uważamy tedy za dalszy ciąg demonstracji, której objawy są ciągle potęgowane. Ogólny przebieg wypadków każe powiedzieć, że bitwy nie chcieli robotnicy. W tem jest myśl polityczna i wojskowa — obie roztropne. Trzeba z jednej strony pokazać wszystkim, że nie naród wytacza krew z obrońców despotyzmu, lecz przeciwnie, bezbronny, proszący, daje swoją; z drugiej strony trzeba zachować tych obrońców despotyzmu w trwożliwej niepewności, co będzie, jeżeli ten lud przestanie prosić, a zacząć walczyć orężem? Nadto, petersburskie wypadki były z pewnością obliczone na wrażenie, jakie powinny sprawić w całej Rosyi, we wszystkich miastach i wszystkich wioskach, z których pochodzą petersburscy robotnicy i w których mieszkają ich żony i dzieci.“

Nazajutrz jednak i dni następnych zachwiał się „Przegląd“ w swych „rewolucyjnych“ sympatyach, „wypadki petersburskie“ wydały mu się za bardzo socjalistycznymi — choć mówiąc nawiasem, wcale takimi nie były — i z tego powodu potępił je jako szkodliwe dla dążeń konstytucyjnych i zaczął snuć różne, niezbyt sensowne domysły.

„Rozruchy — czytamy w nr. 22 — tak mocno zaszkoziły prądowi konstytucyjnemu, że nie można dziwić się domysłowi, iż socjaliści, którzy je wywołali, działali na rękę czynowiństwu. Zaszkoziły one bardzo — oby nie stłumiły tego prądu zupełnie!“

Rozwijając ten sam pogląd w nr. 21, „Przegląd“ wypowiada słuszną w zasadzie myśl:

„Kierownicy ruchu konstytucyjnego powinni byli pamiętać o tem, że groźna rezerwa, pomruk siły jeszcze niepoznanej, niezbadanej, zawsze potężnej działa na umysły, więcej przestrasza, aniżeli wyładowanie się tej siły“.

Czy „Przegląd“ ma jednak słusność, gdy utrzymuje, że „rozruchy“ petersburskie zaszkoziły ruchowi konstytucyjnemu i być może nawet „stłumiły ten prąd zupełnie“? Nie wdając się w proroctwa, to tylko powiedzieć można, że w walkach wewnętrznych, jak i na wojnie pokonanym jest ten, który się ma za pokonanego i że „nikt nie zagrzebie ducha wolności, tylko on sam siebie“. Otóż wszystkie wiadomości, jakie nas dochodzą z Petersburga i Rosyi, wskazywać się zdają, że konstytucjonaliści i liberali bynajmniej za pokonanych się nie uważają. Inteligencja po rzezi niedzielnej nie osłabła, przeciwnie okazuje tę samą śmiałość i stanowczość w stawianiu żądań, ruch zaś robotniczy rozlewać się zdaje na coraz większe terytorium.

— Co się tyczy trzeciego organu konserwatywnego, „Gazety Narodowej“, to daleko ciekawszym od jej rozumowań jest fakt, obwieszczony nawet plakatami na rogach ulic, że na jej szpaltach ukazały się „autentyczne listy z Petersburga“. Dotąd w pismach naszych spotykaliśmy listy i korespondencje albo bez żadnych dalszych określeń, albo z dodaniem słów „własne, specjalne, oryginalne“. „Gazeta Narodowa“ wprowadza nowy rodzaj listów „autentycznych“. Nie dziwimy się Gázquezce, że ona uznała za potrzebne tak mocno podkreślić to, co się może wydawać zrozumiałem samo przez się. Jużci jeżeli się drukuje list jaki, to tylko autentyczny, nie zaś sfalszowany.

Nie dziwimy się, bo, jakeśmy już zaznaczali przy sposobności, zaczynają się do prasy naszej i to uchodzącej za poważną, zakradać dziwne obyczaje. Znalazł się np. śmiały podróżnik, opisujący barwnie rozmaite perypetye swoich podróży po Japonii, zdala od ojczyzny tęsknił on za naszym białym dworkiem, ze wzruszeniem rozmawiał z jeńcami polskimi, rozdzielał między nich nawet numery „Gazety Narodowej“. Okazało się jednak, że pan ten nie ruszył się wcale ze Lwowa i podróże swe odbywał przy biurku redakcyjnym.

W takich warunkach kłóżyby uwierzył, że p. Zapomniany korespondencje petersburskie do „Gazety Naro-

dowej” pisuje istotnie z Petersburga, ten pan Zapomniany, który w listach swoich nie podaje ani jednego faktu, nie znanego już nam z pism lwowskich, lub zagranicznych, ani jednej żywej obserwacji, ani jednego zasłyszanego na ulicy i drgającego prawdą realną słówka, ten p. Zapomniany, który o pałacu, znajdującym się na Newskim Prospekie, po którym właśnie przechadzał się w niedzielę wieczorem powiada, że „nie zostało w nim podobno ani jednej całej szyby, kule podbiły tynk”.

Wprawdzie p. Zapomniany przezornie wyjaśnia nam przyczyny, dla czego nic nie widział i nie słyszał. Oto w ową pamiętną niedzielę

„W dzień było nie sposób wyjść na miasto, tak kule świstały po ulicach. Wyszedłem dopiero wieczorem... w ciemności trudno było odróżnić. Ale ludzie są obecnie tak nieufni!

P. Zapomniany nie odznacza się barwnością obserwacji, którą się wslawił podróżujący po Japonii p. Jeżyński, natomiast ma liczne kwalifikacje inne: moralne i umysłowe. Oto jak zaczyna np. swój list pisany nazajutrz po rzezi:

„Pod przykrem wrażeniem piszę ten list. Od rana krew się leje na ulicach Petersburga, zabito już podobno około tysiąca ludzi, nie licząc tysięcy ranionych”.

Od stałego mieszkańca Rosyi, bacznie obserwującego życie wiele zapewne dowiedzieć się możemy. Istotnie też, mówi on rzeczy dość niespodziewane. Tak np. rząd rosyjski, o którym skądinąd wiemy, że strajki robotników tłumi stale bagnietami i kulami, a strajkujących traktuje jako przestępców politycznych, rząd ten, jak zapewnia korespondent:

„w każdym zatargu pomiędzy robotnikami a pracodawcami staje po stronie pierwszych” i „dusi pracodawców na korzyść robotników”.

Pomimo to (o niewdzięczności!), jak czytamy dalej:

„Następnie robotnicy zaczęli nienawidzić swojego najlepszego sprzymierzeńca i opiekuna, biurokrację, uważając ją za wroga”.

Bardzo słusznie zrobiła „Gazeta Narodowa”, dodając przymiotnik „autentyczny”, bez jej solennego bowiem zapewnienia niktby w autentyczności listów p. Zapomnianego uwierzyć nie chciał. Obawiamy się jednak, że niedługo i dodanie tego wyrazu nie będzie poskramiało nieufności ludzkiej. Z korespondencyami rzecz się ma tak, jak z perfumami. Onego czasu, gdy kupiłeś flakonik z napisem „Violetta”, mogłeś być pewnym, że masz do czynienia z ekstraktem fiołków. Gdy potem zaczęto perfumy te fałszować, autentyczne oznaczano „Vera Violetta”. „Dziś jednak i w „Vere Violetta” publiczność nie wierzy i podobno nie bez racji.

Odgłosy wojny.

Najniebezpieczniejsza kapitulacja.

(n) Mamy nakoniec zupełnie wiarogodne wiadomości o stanie Portu Artura przed kapitulacją. Dr. Morrisson, słynny korespondent „Timesa” w Pekinie, zwiedził twierdzę i forty tymi dniami; wiadomo, że jestto człowiek bardzo szeroko zestosunkowany na dalekim Wschodzie, że z jego opinią i wpływami liczą się poważnie europejskie mocarstwa. Jego sprawozdanie, które tu podajemy, wywołuje, mimo daleko więcej dziś aktualnych wypadków w caracie, niezmiernie wrażenie w sferach wojskowych i politycznych. W świetle tej relacji, partej cyframi i pochodzącej z takiej strony, zdumiewać się trzeba nad beczelnością tyłu raportów Stössla do cara... a zarazem dziwić się, że cesarz Wilhelm nie oczekiwał, jak to dr. Morrisson słusznie zaznacza, na raporty swoich własnych reprezentantów, oficerów niemieckich w Porcie Artura, zanim ozdobił Stössla najwyższym orderem wojskowym i wyraził mu swoje monarsze uwielbienie.

Oto owo sprawozdanie:

„Dzięki uprzejmości japońskiego generalnego sztabu mogłem zwiedzić Dalny i Port Artura, teraz co dopiero wróciłem do Pekinu. Byłem świadkiem rycerskiej dobroci, z jaką Japończycy traktowali rosyjskich jeńców, widziałem tryumfalne wkroczenie zwycięzców do twierdzy i brałem udział w religijnych obrzędach na cześć poległych bohaterów. Woino mi było chodzić wszędzie, pokazano mi przepiękne forty; chodziłem po mieście, w towarzystwie sławnego oficera, który dowodził marynarską brygadą oblężniczej armii, zwiedziłem każdy rozbitý lub zanurzony w wodzie wojenny statek, tak w porcie, jak w poprzek wstępu do portu.

Kto tego wszystkiego nie oglądał, ten sobie nie zdola wyobrazić, jak kolosalnie potężne pozycje zajmowali Rosyanie, jak na ludzkich prawie trzeba było czynów bohaterstwa ze strony oblegających napastników. Żołnierze rosyjscy bronili Portu Artura świetnie, opór był długi czas dzielny, ale śmierć generała Kondrateńki (16 grudnia), twórcy i kierownika planu obrony, była dla obrońców ze względu na ich moralne usposobienie,

taką katastrofą, jaką dla floty rosyjskiej śmierć admirała Makarowa.

„Żaden z zagranicznych oficerów, obecnych w Porcie Artura, nie może wytłumaczyć

powodu kapitulacji.

Brak ludzi z pewnością jej nie tłumaczy. Chirurg sztabu, Bałaszew, omawiając warunki kapitulacji, oświadczył, że z 25.000 załogi tylko 5.000 było zdolnych do służby czynnej, a reszta 20.000 była w szpitalach. Stössel zmniejszył tę liczbę zdolnych żołnierzy do 4.000 i dodał w swoim raporcie, że z powodu nadmiernych trudów tylko 28 oficerów pozostało zdrowych i całych. Tymczasem Japończycy zastali w twierdzy więcej niż 20.000 silnych, zdrowych żołnierzy, zdolnych do walki. Wszyscy byli dobrze odziani, dobrze wyżywieni,

było wśród nich kilkuset zupełnie zdrowych oficerów.

Japończycy zapewniają, że w ciągu całego oblężenia nie było więcej, niż 200 rosyjskich oficerów zabitych i rannych. W szpitalach było 14.000 chorych ze wszystkich klas ludności, między nimi niewielu było rannych; znaczna ich liczba chorowała na szkorbut lub reumatyzm a

wielu udawało chorobę, zwłaszcza oficerów!”

Ani też brak amunicji nie był powodem kapitulacji. Japończycy widzieli pierwszą zapowiedź poddania się twierdzy w fakcie lekkomyślnego marnotrawienia amunicji karabinowej, gdy przez całe dwa dni żołnierze rosyjscy strzelali ze wszystkich obronnych stanowisk zupełnie bez celu! A jednak, mimo to i pomimo że dużo amunicji wrzucono w portową przystań, bardzo znaczna jej ilość pozostała. Trzy magazyny wyleciały w powietrze, ale największy z wszystkich, położony przy składzie torpedów, na południu od zachodniego portu, został nietknięty i jest

od piwnic do strychów pełen amunicji wszelkiego rodzaju!

Nie spowodował kapitulacji niedostatek żywności, bo było jej aż nadto dosyć przynajmniej jeszcze na trzy miesiące — nawet, gdyby był ustał dowóz dżonkami ze stałego łądu. Wody portarturskie są pełne ryb, w twierdzy było jeszcze 2.000 koni zdrowych. Nie rekwirowano wcale zapasów z magazynów nierządowych. W jednym wielkim budynku obok warsztatów okrętowych znaleźli Japończycy 6 tysięcy ton mąki nietkniętej, wyładowanej na krótko przed kapitulacją z angielskiego parowca „King Arthur”; w wielu magazynach nierządowych pozostała obfitość rozmaitej żywności. Pozostał także ogromny zapas wina szampańskiego i innych, oraz lekarstw i chirurgicznych potrzeb. W jednym jedy-nym magazynie zostało n. p. przeszło 4 tysięcy butelek wódki, które załoga zrabowała w nocy 31 grudnia.

Mrozy nie tłumaczy kapitulacji, bo czas był łagodny, wojsko było doskonale zaopatrzone w ciepłą odzież, a w dodatku pozostawały ogromne stopy drzewa opałowego, torfowych cegiełek i wielkie składy węgla koło kolei i w prywatnych domach; w samym warsztacie okrętowym było jeszcze 70.000 ton węgla, z których 32.000 walijskiego.

Nakoniec, powodem kapitulacji nie był brak schronienia. Dr. Morrisson opisuje bardzo szczegółowo oba miasta, Stare i Nowe. W ostatnim prawie niema budynków uszkodzonych, wspaniałe koszary nad zatoką Torpedową są nietknięte. Japończycy nie marnowali strzałów na gmachy i budynki, rzucali je na warsztaty, magazyny i okręty. Część tylko Starego miasta jest zburzona, reszta nie okazuje żadnych śladów uszkodzeń; pałac namiestnika został zaledwie dotknięty przez odłam jednego pocisku, jedna bomba padła tuż przy cerkwi, rezydencya Smyrnowa i Stössla są nienaruszone. Budynki, które należały do Czerwonego Krzyża, a o których Stössel donosił, że były celem częstych strzałów japońskich, nie noszą żadnych śladów kul czy bomb”.

Teraz co do okrętów. W porcie stoją trzy statki szpitalne: „Angara”, „Kazań” i „Mongolia”. Pierwszy z nich, gdy go otoczyły wojenne okręty, szukające schronienia blisko jego flagi... został rażony i lekko uszkodzony jednym pociskiem. Wszystkie trzy są atoli w doskonałym stanie. Wiele parowców, statków portowych i łodzi torpedowych leży na dnie morskiem, ale w tak płytkiej wodzie, że wydobyć ich nie przedstawia żadnej trudności. Stare przystanie warsztatowe (doki) mogą być łatwo naprawione, nowe i niewykonczone jeszcze są nieszkodzone. Okręt bojowy „Bajan” leży bokiem i może być naprawiony, tak samo „Połtawa”, „Pereświat” i nawet „Retwizan”. „Pobieda” i „Sebastopol” są stracone. Prawie wszystkie te okręty zatopił ich własni komendanci, choć miały ludzi, żywność, amunicji, dział i najlepszego węgla podostatkiem na powrót do Rosyi.

„Nigdy nie było jaskrawszej ohydy moralnej — pisze dalej korespondent „Timesa”. Zagraniczni oficerowie zapewniają, że ludność nie zasługiwała na żadne współczucie.

Cywilna ludność niedoznała w ciągu oblężenia prawie żadnych cierpień niezwykłych. W twierdzy było 500 kobiet, z których 50 nierządnic. Dżonki dochodziły stale, zwoziły regularnie żywność, czasem po 50 w ciągu

jednej doby. Wszystkie relacje składają całą winę na generała Stössla, który, gdyby nie był spotykał się z energicznym oporem Kondrateńki,

byłby kapitulował wiele tygodni wcześniej.

Wszystkie relacje potępiają większość rosyjskich oncerów, którzy obawiali się daleko więcej braku wygód i zbytków, aniżeli braku amunicji. Wszystkie relacje wychwalają odwagę prostych żołnierzy i oficerów niższej rangi, zmuszonych nadto często słuchać haniebnie głupich rozkazów. Wszystkie relacje świadczą jednoznacznie, że

nikt mniej, niż Stössel nie zasługiwał na nazwę bohaterą.

Ci, którzy poznali stan obecny twierdzy, porównując swoje naoczne przekonanie z osłupiająco fałszywymi raportami generała Stössla, odczuwają zamiast współczucia głęboką pogardę i są pewni, że haniebniejszej kapitulacji historya dotychczas nie zapisała.

Gdyby więc — kończy dr. Morrisson — cesarz Wilhelm był poczekał, aż otrzyma raporty niemieckich i innych wojskowych „attaches”, nie nadałby nigdy orderu „pour le mérite” generałowi Stösslowi!”

Nigdyby osobistość taka, jak dr. Morrisson, nie wystąpiła z dokumentem, jak powyższy — nigdyby taki organ, jak „Times”, dokumentu tego światu nie ogłosił, gdyby fakty i wnioski w ten sposób podane nie były prawdziwe i słuszne, gdyby nie mogły być każdej chwili najwszechstronniej wykazane i uzasadnione.

Stössel, który przed trzema dniami wyruszył na francuskim parowcu z Hong-Kong, wysiadzie na ląd może dopiero w Marsylii. Czy wróci do Rosyi?

Nie omyliliśmy się, gdyśmy zeszłego poniedziałku wyrazili domysł, że

rewolucja w caracie przyspieszy akcję w Mandżurii.

Korespondenci angielscy i biuro Reutersa donoszą o rozpoczętej wielkiej bitwie nad rzeką Sza. Do tej pory wiadomo tylko, że pierwsze powodzenia są po stronie Japończyków, nie wiemy atoli, czy akcja jest ogólna na całym froncie, czy też tylko na skrzydłach wschodnich, gdzie generał Rennenkampf miał wykonać śmiały ruch flankowy, zająć tyły Japończyków w okolicach Liaojangu. Czekamy na dalsze depesze.

Ministerstwo japońskiej marynarki ogłasza natychmiastowe rozpoczęcie formacji nowej eskadry, która będzie miała „zadanie specjalne”, trzymane w ścisłej tajemnicy.

Przypuszcza się, że eskadra, która będzie gotową w końcu lutego, podejmie blokadę Władywestoku.

Porządki wojenne.

„Wostocz. Obozr.” donosi, że d. 23 grudnia w po-ciągu syberyjskim Nr. 3, jadącym do Rosyi, wśród żołnierzy rannych rozpoczęły się masowe wymioty i biegunka. Podczas niesienia pomocy lekarskiej wyjaśniło się, iż żołnierze przed wyruszeniem z Irkucka byli nakarmieni w szpitalach Czerwonego Krzyża konserwami mięsnymi, po których odrazu poczuli, że są chorzy. Na stacyi Połowninaja rozpoczęły się wymioty i biegunka z taką gwałtownością, że żołnierze, rozmawiający z lekarzem, nie zdołali odpowiadać na pytania skutkiem ostrych przypadłości.

„Grażdanin” informuje, że „nawet generał-gubernator w Irkucku nie ma cukru i niebawem pozbawiony będzie światła sztucznego. Brak nafty też sprawia, że wszystkie zakłady naukowe są zamknięte.” Ks. Mieszczerskij pyta: Cóż czynią w całej Syberii, zwłaszcza, że droga syberyjska nie przyjmuje żadnych innych ładunków, prócz wojskowych? Należy zorganizować transporty na kołach i przyspieszyć w ten sposób przewóz, „bo przecież nie można pozwolić na to, żeby Syberia miała umrzeć z głodu”.

Wreszcie podają pisma taką krótką informację: „Z rozporządzenia właściwych władz wojskowych oraz ministerjum komunikacji, prowadzone jest obecnie surowe śledztwo w sprawie wykrytych nadużyć przy przewożeniu różnych rzeczy, wysyłanych na potrzeby armii na Dalekim Wschodzie”.

Z caratu.

„Times” o Królestwie i Księstwie.

(n) Paryski korespondent „Timesa” wystąpił onegdaj ze swojej roli, aby nam dać radę i przestrożę. Należy ufać — telegrafował — że pogłoski, jakie dziś krążą o prawdopodobnem rozlaniu się rewolucyjnego ruchu na Królestwo Polskie, nie sprawdzą się w faktach. Wiadomo powszechnie jak generał Murawiew (!) przywrócił porządek w Warszawie w 1863. Nie ulega wątpliwości, że metody jego zostałyby dziś powtórzone — ale może się stać coś gorszego. Korespondenci, dobrze obznajomieni z sytuacją w Polsce rosyjskiej wyrażają obawę, że ruch powstańczy w Królestwie, jeżeli wybuchnie, rozciągnie się także na niemiecką Polskę, gdzie pruskie ciemięstwo wytworzyło stan ogólnego rozgoryczenia. Polacy rosyjscy i pruscy niech w tej krytycznej chwili nie zapominają r. 1848 w Węgrzech. Niech so-

poleca bukiety weselne, balowe, kotylionowe w najmodniejszym ułożeniu. Kwiaty cięte jak róże, gwoździki, konwalia, bez, fiołki itp. po jak najniższej cenie. Za świeżość gwarantujemy. Bogato ilustrowany cennik na żądanie gratis i franco.

964

Najstarszy magazyn kwiatów
Ant. Klimowicza i Syna

— we Lwowie, plac Halicki l. 14. —
Adres telegraficzny: Antoni Klimowicz, Lwów.

W. ADAMSKI

Lwów, ul. Sobieskiego 4.

Firanki koronkowe, Materye meblowe, Dywany, Chodniki, Portyery, Kapy, Serwety, Tapety, Linoleum, Ceraty, Kokosowe dep-taki, Skórki angora, Derki do podróży i t. p.

570

bie przypomną ówczesną interwencję rosyjską, która zgmiotła rewolucję madziarów.

Cesarz Franciszek Józef oświadczył pewnego razu jednemu z moich znajomych, że Rosya interweniowała wtedy nieproszona, t. j. że on sam o tę interwencję nie prosił. To co zrobił car w 1848 aby służyć ruch rewolucyjny na swoich granicach, może dziś zrobić cesarz Wilhelm“.

A jednak liczą się z opinią zagranicy.

„Rosyjska Agencja telegraficzna“ rozesłała do wszystkich dzienników europejskich za pośrednictwem „Biu korespondencyjnych“ i „Agencji“ następujący telegraficzny komunikat o charakterze wybitnie półurzędowym:

„Niekorzystne wrażenie, jakie za granicą wywołało mianowanie generała Trepowa generał-gubernatorem Petersburga, wywołało tu zdziwienie. Tutaj mianowaniu temu przypisywano zupełnie odmienne znaczenie, jak na to wskazuje wzmocnione stanowisko giełdy. Nominacje generał-gubernatora uważano za zarządzenie czasowe, wskazane ze względu na nadzwyczajne wypadki. Ostatnie zajścia wskazały bowiem, że policja nie była w stanie zapanować nad ruchem robotniczym, albo nim kierować. Ponieważ robotnicy zeszli na grunt żądań politycznych, dalej ponieważ stosunki obecne wymagały tego, uważano za stosowne powołanie osobistości zaopatrzonej w specjalne pełnomocnictwa celem zaprowadzenia spokoju, który jest pierwszym i nieodzownym warunkiem reform. Niesłusznym jest przeto, jeżeli ktoś mianowaniu generał-gubernatora przypisuje znaczenie zwrotu polityki wewnętrznej w kierunku reakcyjnym. Okoliczność, że nowy generał-gubernator uważał za pierwszą swą czynność podpisanie wraz z ministrem skarbu odezwy do robotników, w której zapowiada, że już przystąpiono do roboty na polu socjalnego ustawodawstwa, świadczy, że nominacja nastąpiła nie w celu zaprowadzenia spokoju środkami gwałtownymi i nie w celu represji, ale przywrócenia ładu zapomocą zaspokojenia żądań ludności.

Położenie wcale nie polepsza się.

Mimo rzezi petersburskiej rewolucja w caracie raczej wzmaga się, niż słabnie. Jest to tak widocznym faktem, że mimo zaprowadzenia cenzury na telegramy prywatne i utworzenia w ten sposób poprostu monopolu dla oficjalnej „Rosyjskiej Agencji telegraficznej“, nawet ta Agencja nie jest w stanie ukryć faktu, a raczej on wydziera się na jaw poprzez jej kłamstwa tak, że coraz to cofać i zmieniać musi swoje doniesienia.

Świadczy o tem następujący jej telegram z Moskwy: „Położenie niewyjaśnione. W niektórych fabrykach, gdzie już podjęto pracę, powtórnie rozpoczęto strajk. Drukarnie spełniły wszystkie żądania robotników. Znaczniejsza grupa członków Rady miasta zamierza zwołać nadzwyczajne posiedzenie Rady w sprawie strajku, gdyż miasto interesowane jest w wielu przedsiębiorstwach.“

Ruch w ziemiach polskich.

Wedle telegramu „Ros. Ag. tel.“ z Kowna zgromadzenie właścicieli fabryk, które odbyło się pod przewodnictwem gubernatora, uchwaliło mimo trudnego położenia przemysłowego, podwyższyć płace robotników. Oprócz tego ma być utworzona komisja pod przewodnictwem gubernatora, aby wraz z zastępcami fabrykantów i robotników obradować nad kwestją poprawy doli robotników.

Z sali sądowej.

Nowy proces „siczowy“.

Kołomyja 26 stycznia 1905.

(Drugi dzień rozprawy).

Dzisiaj przesłuchiwano innych żandarmów, lecz już zaprzysiężonych. Żandarm Socha zeznaje, podobnie jak Puszka, obciążając dla oskarżonych. Krytycznego dnia pełnił służbę pod komendą Puszkę i jemu to przypało w udziale, po aresztowaniu Sołomejczuka, w chacie, dawać baczenie na tłumy ludzi zgromadzonych na podwórzu, a równocześnie uważać, aby przyeresztowani nie umkną, o huculach przed założeniem pierwszej „Siczy“ wyraża się jako narodził się potulnym i cichym. Dopiero od czasu zawiązania Siczy zaczęli się burzyć, odgrażać, iż nie potrzeba im sądów, bo sami sądzić będą. Zauważył też, że w czasach tych nosili noże serbskie, a nawet i owego krytycznego dnia kilku je miało.

Świadek Burdza, żandarm, zeznaje jasno, również niekorzystnie dla obciążonych. Przedstawia ów pochód d. 25, który się odbywał przy odgłosie trąbek i wśród śpiewów: „Hej tam na hori Sicz ide“. O huculach przed powstaniem „Siczy“ i po, wyraża się tak, jak i poprzedni świadek. Wpływem nowych towarzysztw przypisuje owa zmianę w usposobieniu łagodnych przedtem huculów.

Dalszy świadek Galewicz, nauczyciel z Dolhopola, zeznaje niepewnie i bojaźliwie. Przesłuchiwany był tylko co do mowy Sołomejczuka. Powtarza z niej nie-

które zdania, podobnie jak mówił przed trybunałem Sołomejczuk. „Omotanie pajaków“ rozumiał: omotanie ciemnoty, nie odnosiło się ono do władzy i urzędników, o których mówił Sołomejczuk później. Wiarygodność tego świadka zachwiana została następującym epizodem: Na zapytanie przewodniczącego oświadcza Galewicz, że nowomodnych kolend Hrycia Szczytkowi nie czytał i egzemplarza nie miał. Przewodniczący przypomina mu, że miał je nawet kupić od ks. Popiela. Świadek zaprzecza temu. Ks. Popiel jednak powtarza świadkowi w oczy, że kolendy leżały na maszynie, świadek wziął jeden egzemplarz i na maszynę położył 20 ct. Świadek zakłopotany przeczy temu, w końcu oświadcza, że „nie przypomina sobie“.

Św. Isterowicz, woźny sądowy z Żabiego, był podczas zajścia, przynajmniej, że położenie żandarmów było takie, iż potrzebowali pomocy. Wogóle zauważył, że lud był wzburzony. O huculach wyraża się jak i żandarmi i twierdzi, że „Sicze“ dopiero przerobiły hucula. Na pytanie prokuratora, czy spotykał się ze słowem „kozaki“, odpowiada, że tak; sami bowiem „Siczowcy“ o sobie tej nazwy używali.

Następnie przesłuchiwano huculów, nawet członków „Siczy“ na fakt przyaresztowania Sołomejczuka. Oświadcza im, że żandarm Puszka wezwał Sołomejczuka w imieniu prawa, ażeby szedł za nim. Na to odpowiedział Sołomejczuk, że pójdzie „ale musi się najpierw najeść“. Po jakimś czasie wezwał żandarm Sołomejczuka po raz drugi, wtedy on oświadczył: „Jak pańc buda tak napyraw (naglił), to znajdź się ludy, kotri mene ne datut“ (nie dadzą). Inni stwierdzają, że miał powiedzieć, że jak zechce go wziąć głodnego, to dobrzy ludzie go nie dadzą. C. d. n.

Gniazdo pajaków.

Lwów 28 stycznia.

Równocześnie z rozprawą przeciwko Napiórkowskiemu, odbywała się przed trybunałem karnym przez ostatnie dwa dni, przedwczoraj i wczoraj, rozprawa przeciwko bandzie lichwiarzy złożonej z sześciu najruchliwszych członków czarnej giełdy.

Znakomicie zorganizowaną szajkę stanowili Julius Neuwelt, Jakob Doller, Józef Flieg, Szymon Leib Menkes, Samuel Hirsch i Herman Pfau — typowe figury, cieszące się wielkim mirem na wałach Hetmańskich.

Operacje ich finansowe zajmują kilkadziesiąt stron aktu oskarżenia, który obejmuje okres działalności od roku 1900.

Szefem bandy był Neuwelt, reszta dostarczała mu klientów, niektórzy, jak Doller, operowali ponadto na własną rękę. Operacje znacznych współników były tego rodzaju, że np. pożyczający 280 kor., wystawiał weksel płatny na trzy miesiące na 500 koron. A to był interes gotówkowy stosunkowo jeszcze bardzo dobry. Z zamianowaniem uprawiała banda operacje innego rodzaju. Klient otrzymał n. p. dywany, za które wystawił weksel na 1.200 koron a dywany te faktor wyrabiający pożyczkę natychmiast zastawił za 300 koron, klient otrzymał makaty, za które wystawiał weksel na 400 kor. a faktor zastawił je za 130 kor., klient otrzymał 3 puławy srebrne za weksel na 950 kor., a puławy następnego dnia faktor sprzedał za 700 koron i t. p.

Przedmioty te znajdowały się potem napowrót u Neuwelta. Jednym z klientów Neuwelta był aresztowany podpułkownik-audytur Hekajło, który za pożyczone 1.100 koron, zapłacił samych odsetek 800 koron. Pewien porucznik huzarów, który pożyczył 7.700 koron, wystawił weksel na 9.800 koron, osobno zaś tytułem prolongaty zapłacił 440 koron. Rozumie się, że „za fitygę“ brali faktorzy osobno grube sumy.

Cały szereg ludzi zrujnowanych materialnie, oficerów, którzy potracili szarże — to skutek działalności szajki.

Przed trybunałem, któremu przewodniczył r. Wierzbicki, przesunął się długi szereg wyzyskanych, począwszy od znanych z bruku „złotych“ młodzieńców, potrzebujących pieniędzy na hulankę, aż do poważnych ojców rodzin, których bieda wpędziła w szpony lichwiarzy. Większość świadków to oficerowie i urzędnicy wyższych i niższych stopni.

Oprócz występków lichwy oskarżyła Neuwelta prokuratora za przekroczenie przekupstwa. Mianowicie po rewizji u niego udał się Neuwelt do pomieszczenia komisarza policji p. Stankiewicza i wręczył mu banknot tysiackoronowy za to, aby mu wydał skonfiskowane u niego podczas rewizji, notatki odnoszące się do prowadzonych przez niego „interesów“.

Rozprawa zakończyła się wczoraj. Po kilkugodzinnej naradzie ogłosił trybunał wyrok, którym skarano Neuwelta za występki lichwy z § i 4 tudzież za przekupstwa na 5 miesięcy ścisłego aresztu, oraz na grzywnę w kwocie 1000 koron, z możliwością zamiany grzywny na 50 dni aresztu, Menkesa za występki pomagania w lichwie na 2 tygodnie ścisłego aresztu, oraz grzywnę w kwocie 60 koron, z możliwością zamiany grzywny na 3 dni aresztu; resztę podsądnych uwolniono.

Japończycy o nas.

Od p. Juliusza Tennera otrzymujemy następujące pismo:

Na życzenie Szanownej Redakcji „Słowa Polskiego“ chętnie pospieszam podzielić się z czytelnikami Waszego pisma wiadomościami, otrzymanymi bezpośrednio z Japonii.

Jak szanowni czytelnicy „Słowa Polskiego“ zapewne sobie przypominają, bawił w lecie r. 1903 w mieście naszym p. Ouchi, radca rządu japońskiego i referent gubernialny na Formozie. Poznawszy p. Ouchiego przypadkiem w podróży, służyłem mu we Lwowie jako cycerone i odtąd pozostajemy ze sobą w bardzo uprzejmych stosunkach listownych, których oddźwięki niejednokrotnie pojawiały się w „Słowie Polskim“.

Wróciwszy do ojczyzny, przysłał mi radca Ouchi przekład niemiecki (drukowany w Tokio) bardzo ciekawego dzieła dra Juazo Nitobé p. t. „Bushido, dusza Japonii“, napisanego w oryginale po angielsku, dzieła, które po wybuchu wojny na dalekim Wschodzie nabrało niezwykle ciekawej aktualności.

Na książkę tę wróciłem uwagę komitetu redakcyjnego „Wiedzy i Życia“, wydawnictwa „Związku naukowo-literackiego“ we Lwowie, które skwapliwie podjęło się wydania polskiego przekładu („Wiedza i Życie“, serya III., tom 3-ci). W przedmowie (pióra prof. dr. Jana Pawlikowskiego) wydawcy zwracają uwagę na niezmiernie żywą aktualność dziełka, które staje się wprost jakby komentarzem wypadków, rozgrywających się obecnie na dalekim Wschodzie. „To, co wydawało się w książce odległym — że przytoczę dosłownie ten ustęp, ważny dla zrozumienia odpowiedzi, jakiej nań udzielił autor Bushida — w świetle tych faktów staje się blizkiem; co wydawało się hyperbolą, przedstawia się jako prosty i skromny opis rzeczywistości. Ale, oprócz znaczenia aktualności, książka ta ma jeszcze inne, może głębsze. Uczy nas ona, że siłą, która prowadzi do zwycięstw sztandary Japonii, jest jej etyka. Fakt, który w okręgu europejskiej cywilizacji wydaje się dziś — niestety — prawie niewiarogodnym... To też mimo wszystko, co czytelnika w książce tej obcością swoją razić będzie, nie zamknij on jej bez głębokiego wzruszenia.

I kto wie, czy przyczyna, co wzruszenie to wywołuje, nie jest także ziarnem, któremu danem będzie tak zakiełkować na gruncie zarozumiałej cywilizacji Zachodu, jak zakiełkowało owo, które rzuciła była sztuka japońska... Byłoby to dziwnym zrządzeniem losu, gdyby w ten sposób znalazło rozwiązanie hasło „złotego niebezpieczeństwa“; gdyby ono streściło się w przeciwstawieniu rycerskiej etyki Bushido niebezpieczeństwu rozbójniczego „białego“ imperyalizmu, schodzącego coraz bezzwłoczniej z gruntu etyki i prawa na grunt brutalnej przemocy, depczącego coraz bezwzględniej, w imię rzekomych przyrodzonych przywilejów, przyrodzone prawa narodów... Na każdy sposób dowiedzie ta książka, pełna zapładniających myśli, że historia ludzkości jest ucztą zbiorową, na którą lud każdy przynosi swój przyczynek, i że jest ona tem obfitszą i bogatszą, im więcej zasiada uczestników; że zamach zatem na każdą indywidualność narodową jest zubożeniem zbiorowego ludzkiego ducha, jest zbrodnią przeciw ludzkości“.

Przesyłając z obowiązku grzeczności p. Ouchiemu i na ręce jego profesorowi Nitobé przekład polski „Bushido“, wraz z tłumaczeniem przedmowy, przedstawiłem zarazem prośbę wydawców do autora o napisanie przedmowy dla drugiego polskiego wydania „Bushido“. Radca Ouchi złożony był niestety jeszcze od sierpnia 1904 roku chorobą i przebywał dla kuracji w Kamakura, miejscowości kąpielowej nad morzem, oddalonej o 30 minut jazdy koleją od Yokohamy. Obecnie znajduje się już w rekonwalescencji w stolicy, t. j. w Tokio. Z profesorem Nitobé, który dawniej był dyrektorem departamentu rolniczego Rządu japońskiego na Formozie, obecnie zaś jest profesorem cesarskiego uniwersytetu w Kioto, pozostaje radca Ouchi w stosunkach przyjacielskich.

Oto list p. Ouchiego (z opuszczeniem miejsc czysto prywatnej natury), datowany z Tokio 21 grudnia 1904, pisany zatem na 10 dni przed upadkiem Portu Artura, a ciekawy także z tego względu, bo świadczący wymownie o tem, z jaką pewnością koła rządowe w Japonii na upadek twierdzy w najbliższym czasie liczyły.

„Cieszę się bardzo, że „Bushido“ za sprawą Pańskiej przełożono na język polski, za co pozwalam sobie wyrazić Panu moje serdeczne podziękowanie. Otrzymałem przesłane mi dwa egzemplarze polskiego wydania. Prof. Nitobé pisze mi właśnie, że posłał Panu wprost przedmowę dla wydania II-go, napisaną w języku angielskim. Przypuszczam, że równocześnie z moim listem otrzymasz ją Pan od prof. Nitobé z Kioto.

Sympatyje Pańskiego narodu, okazywane Japonii, wywołują w naszym kraju prawdziwą radość. Szczęście wojenne służy nam dotychczas wiernie i mamy nadzieję, że i w przyszłości tak będzie. Jak Panu zapewne wiadomo z telegramów, zbombardowano i zniszczono okręty

Piekarnia F. Tabaczyńskiego

wypieka codziennie świeży chleb czysto żytny tzw. „domowy“
z marką F. T. 861 cena 24 ct.

MAGAZYN SCHAYERÓW
ul. Akademicka 1. 5 naprzeciw Hotelu George'a

457

Nowości na karnawał 1905

wojenne w Porcie Artura ze strony lądowej; pozostało tylko kilka niszczycieli torpedowców nieuszkodzonych. Co się tyczy strony lądowej, to t. zw. „pagórek 203 metrów“, jakoteż północna twierdza, zwana po chińsku Kei-Kwan, znajduje się w naszych rękach; inne warunki po największej części są już zniszczone lub uszkodzone, tak, że nie ulega wątpliwości, iż twierdza Port Artura w najbliższych dniach upaść musi. Armia nasza północna zajmuje obecnie pozycje swe w Sha-ho, naprzeciw armii Kuropatkina. Chwilowo odbywają się częste, lecz małe utarczki. W całej Japonii panuje najzupełniejsza zgoda i spokój; każdy oddaje się swemu zawodowi.

Mamy niepełną nadzieję, że uda się nam tyranie moskiewską na zawsze usunąć, i że korzystać będziemy w całej pełni wraz z waszym narodem i innymi ludami ze złotych owoców rozkosznego pokoju w poszanowaniu i wolności.

Równocześnie z listem radcy Ouchiego, otrzymałem list angielski prof. dra Nitobé, który w przekładzie polskim podaje poniżej.

Cesarski uniwersytet — Kyoto.

Japonia, dnia 19 grudnia 1904.

„Drogi Panie! Od wspólnego przyjaciela naszego p. Ouchiego otrzymałem wiadomość o polskim przekładzie małej mej książki. Zdaje mi się, że to właśnie pan zwrócił na nią uwagę swoich ziomków. Umieć cenić wielki zaszczyt, jaki mnie spotyka. Czytałem również z wielką przyjemnością zajmującą przedmowę, napisaną przez prof. dra Pawlikowskiego, a zakomunikowaną mi w tłumaczeniu i radnym p. prof. Pawlikowskiemu wyrazić moją podziękę.

Czyniąc zadość wezwaniu Pańskiemu, o którym doniósł mi p. Ouchi, posyłam w załączeniu przedmowę dla drugiego wydania polskiego przekładu. Ponieważ iartwiej mi pisać po angielsku, aniżeli po niemiecku, posługuję się pierwszym z wymienionych języków. Przy końcu mojej przedmowy zrobiłem aluzję do obecnej wojny, a z konieczności także do Rosyi. Jeżeli Pan sądzi, że wydrukowanie tego ustępu byłoby niedyskrecją, pozostawiam Panu w zupełności wolność ominięcia go.

Pozwoliłem sobie przesłać Panu egzemplarz mojej książki, a mianowicie wydania VII; ubiegłego lata pojawiło się jednak już wydanie IX. Obecnie pracuję nad rewizją i nad rozszerzeniem mojej książki, a nowa ta edycja pojawi się za kilka tygodni w Ameryce. Skoro tylko wyjdzie, pozwolę sobie przesłać Panu egzemplarz.

Przypuszczam, że będzie to Szanownego Pana interesowało, że „Bushido“, poza przekładem niemieckim i czeskim, tłumaczy się obecnie także na język francuski i norweski.

Bardzo będę Szan. Panu obowiązany, jeżeli będziesz tak uprzejmy i prześlesz mi po ukazaniu się drugiej edycji mojego dzieła 10 egzemplarzy polskiego przekładu. Chętnie zwrócę wydatki za książki i koszty pocztowe.

Jak Pan z nagłówka listu mojego zapewne zauważył, przebywam obecnie w Kyoto, gdzie wykładałem w cesarskim uniwersytecie. Sapporo opuściłem jeszcze przed siedmiu laty.

Zawsze się żywo interesowałem historią Polski i Szan. Panu życzę osobiście i dla kraju jego błogosławieństwa nieba; z temi życzeniami pozostają Szan. Panu wiernie oddany

Juazo Nitobé.

Dołączona do listu przedmowa do polskiego wydania „Bushido“ jest niezwykle zajmująca i świadczy, jak szczegółowo autor obeznany jest z historią i kulturą polską. Nietylko, że nie są mu obce historyczne imiona Bolesławów, Batorych i Sobieskich, Kościuszków i Dąbrowskich, nie tylko, że zna nazwiska poetów takich, jak Niemcewicz i Mickiewicz, ale przytacza przy końcu swej przedmowy słowa Kazimierza Brodzińskiego, o których trudno chyba odgadnąć, na jakiej drodze doszły uczonemu Japończykowi. Dr. Nitobé wykazuje analogie i punkty styczności pomiędzy kulturą japońską i polską, a przedmowa jego staje się przez to niezmiernie zajmującym dla nas dokumentem. Oddaje ją chętnie w całości do dyspozycji „Słowa Polskiego“.

(Artykuł prof. Nitobé, umieścimy w najbliższym czasie w odcinku. — Przep. Red.)

Z teatru.

(„Legenda“, w dwóch częściach przez Stanisława Wyspiańskiego, występ Wandy Siemaszkowej.)

Petycja, wniesiona do dyrekcji teatru przed niedawnym czasem, opatrzona setkami czy też tysiącami podpisów, domagała się pod wpływem gorącego, powszechnego kultu Wyspiańskiego, wystawienia dzieł jego na scenie lwowskiej, na której odegrano z wielkiej liczbą scenicznymi utworów poety, jedynie „Wesele“ i „Warszawiankę“. Czyniąc widocznie zadość życzeniom powszechnym, wystawiono we czwartek „Legendę“ i zrobiono Wyspiańskiemu... niedźwiedzią przysługę.

„Legenda“ nie jest dramatem ani tragedją, jest to

z dzieł Wyspiańskiego najmniej sceniczny udratyzowany poemat, z którego dramatu zrobićby nie mogły najgenialniejsze pomysły reżyserskie ani dekoratorskie, przytoczą one jedynie i zakreślą ciasne granice wyobraźni widza, który jako czytelnik wyobraźnię miałby nieskrępowaną i stworzyłby sobie świat legendowy nierównie piękniejszy i żywszy, nierównie barwniejszy i więcej złudny, niżli to uczynili podczas premiery czwartkowej aktorzy, odtwarzający postacie poematu; o wiele więcej akcyi, niż na scenie znalazłby czytelnik w pysznych, jedynych w swoim rodzaju wierszowanych objaśnieniach poety do scen, których nie pisze on jedynie dla udzielenia pomocy reżyserowi, bo objaśnienia te, charakterystyczne przez swą dokładność epicką, są nieodłączną częścią poematu: wskazaniem właściwych dróg lotowi wyobraźni czytelnika; wyborną ilustracją do słów poematu, malowaną przez Wyspiańskiego-malarza, lubującego się w barwie pysznej i bogatej; szeroką opowieścią, nieszczącą w sobie częstokroć wszystkie motywy, powodujące scenę, następującą po tem wierszowanym objaśnieniu — rzecz więc prosta, że wszystko to odpada z chwilą, kiedy poemat robi się dramatem i kiedy drugi, epicki poemat zawarty we właściwym poemacie, zastępuje się martwą dekoracją i scenicznym obramowaniem.

Wtedy scena umotywowana w objaśnieniu do niej, staje się dla widza w teatrze niezrozumiałą, lub przynajmniej nieumotywowaną dostatecznie, mnóstwo szczegółów zdaje się być niepotrzebnym, akcja zaś urywa się co krok. W ten sposób pisany dramatyczny poemat należałoby grać, przeplatając chyba sceny odczytywaniem tych objaśnień, częstokroć arcydzieł poezyi; strategię niepowetowaną ponosi ten, kto znając n. p. „Legendę“ ze sceny, nie zna jej z książki, gdzie jej właściwe miejsce.

Jest jeszcze jeden powód, który przemawia przeciw wystawieniu „Legendy“. Przepyszna legendarna postać, z którą się wyobraźnia zrosła, postać znana z legendy opowiadanej dziecku, nabrała w wyobraźni naszej kształtów olbrzymich, graniczących nieraz z potwornością; złudzenie podtrzymuje słowo poety, słowo ogromne i potężne, malujące wyraźnie i potężnie, scena zaś natychmiast, z chwilą podniesienia kurtyny niweczy to złudzenie zupełnie, ukazując wyobraźni podnieconej i żądnej po dziecinnym spełnieniu swych marzeń, jedynie nikłą parodję wydarzeń i postaci, koturnowych bohaterów, deklamujących słabym głosem mocne słowa.

Powód to, być może, blahy, oddziaływający jednakże niewątpliwie, wywierający wrażenie ujemne, płynące z doznania zawodu.

Wszystkie te szczegóły złożyły się na to, że bez chęci przesady, powoławszy na świadectwo wrażenie ogólne, powiedzieć można, że piękny niezwykle poemat Wyspiańskiego stał się w świetle kinkietów — wodewilem o narodowym podkładzie.

Złudę rzeczywistości wywołać można bardzo łatwo za pomocą peruki i szminki; inna jest rzecz, jeśli chodzi o wywołanie złudy świata z bajki, świata cudowności, odmalowanego w poetycznej legendzie; jeśli tego dokonać nie może stosowany często środek z pomocą ogni bengalskich, lepiej, zaiste stokroć lepiej pozostawić poezję jej losowi, aby wyobraźnię widza zabarwiła i zaogniła sama, bez pomocy dekoratora i maszynisty, bez używania bengalskich ogni.

Stało się przeto źle, że wystawiono poemat Wyspiańskiego; — jeśli wystawiono „Legendę“ z powodów, o których wspominałem na początku, to nie wystawiono jej z konieczności, z braku czego innego; nie widzieliśmy na scenie, pisanego na scenę „Wyzwolenia“, ani „Bolesława Śmiałego“. Jeśli zaś wystawiono „Legendę“, w takim razie należało grać ją z pierwszego wydania, nierównie więcej scenicznego; że tego nie uczyniono, w tem widocznie i część winy poety, który wydanie drugie „Legendy“ zmienił gruntownie, usuwając np. zupełnie przepiękną scenę pierwszą, scenę przedśmiertną Kraka, a śpiewane przy śmierci jego „ballady“ każę śpiewać już nad jego trupem na sypie; wiele siły u było dramatyczności poematu przez to proste na pozór przedstawienie i rozluźnił się łańcuch umotywowania.

Tę piękną scenę pierwszą w pierwszej redakcyi poematu, streścił w drugim w dwóch wierszach, objaśniając nimi antycydenyę:

„Patrzajcie, oto starzec skonał przed chwilą — a lud mu patrzy w usta“.

Należy jednak rozpatrzyć to, co się dostało na scenę, nie tu bowiem miejsce, aby robić szczegółowe porównanie obu wydań: może być, że poemat zyskał w przeróbce na ciągłości, nie zyskał nic na sceniczności — to pewne.

Treść historycznej legendy o „królu Kraku i królowie Wandzie“, będącej szkieletem poematu, pozostała prawie niezmienną, oparta naturalnie przez poetę na motywie głębszym, odrzucającym podkład „romantyczny“, powodujący katastrofę w legendzie ludowej, a opierającym ją na podkładzie historyzofii narodowej. Równocześnie wprowadził poeta w ruch swoją ogromnie pomysłową maszynę dekoracyjną, stworzył dokładne,

przesadnie dokładne tło, i ugrupował malownicze, efektowne grupy.

Zbytnią dokładność w malowaniu tła, była poecie pomocna w rozszerzeniu niebogatej fabuły właściwej legendy, lecz nie wpłynawszy zupełnie na rozwinięcie akcji dramatycznej, wywołała zmniejszenie monotonością, a dość będzie powołać się na długą, nieskończenie długą smętną pieśń pogrzebową Śmiecha i Łopucha.

Dramat cały koncentruje się w dramacie Wandy, nie mogącej ująć śmierci, której zapragnęła sama, chociaż „kiedy wszyscy posnęli“ budzi się w niej żądza magła życia: „mnie życie, mnie wesele, mnie gody i radości... Jak się ocali?“ Postać poetycka przepyszna, godna stanąć obok Róży Wenedy, malowana farbą tą samą, jaskrawą i rwącą oczy, lecz nie mająca w sobie tej siły tragicznej, co tamta. Ta poetyczność jedynie postaci była też powodem, że rola, odtwarzającej ją Siemaszkowej, opierała się w największej części na deklamatorskim wygłoszeniu potężnych tyrad, pisanych wierszem brutalnie silnym.

Przykuty wciąż do jednego miejsca Solski, jako Król Krak, podjął się roli ogromnie męczącej, roli więcej niż „niewdzięcznej“.

Całość nie zrobiła wrażenia; wystawienie utworu takiego, jakim jest „Legenda“, kosztować musiało wiele, bardzo wiele pracy reżyserskiej, lecz widocznie zamiar przerósł siły i to nadmiernie. Aż nadto widocznym był brak przygotowania, aż nadto widoczna była praca sufiera, na którego zwrócona była uwaga wszystkich prawie osób na scenie, pomagających sobie w recytowaniu trudnych do wyuczenia, zawilczy archaizmów Wyspiańskiego w sposób najrozmaitszy.

K. MAKUSZYŃSKI

MAŁY FEJLETON.

Raz jeden tylko.

Jan Byrczyn Gąsienica nie spał noc całą. Legł wprawdzie na postanie, ale i Madejowe łożo nie mogło mu być gorszem.

Sam był w chatupie. Przez całe dwa dni „łaził“ z państwem po górach, a przyszedł wczoraj — zastał drzwi zamknięte, w chacie pustkę.

Już zrazu dość to dziwnym mu się zdało, a teraz, czem noc głębiej w ciemność zachodziła, tem więcej nabierał pewności, że rzeczy nie tak stoją, jakby stać powinny.

— Ha! Psia krew! Zatracona! — Porwał się z łoża, jednym zamachem prawicy obalił stolik, pod oknem stojący i wpełił twarz w szybę.

Ciemność — —

Zaledwie hen, hen, nad Muraniem, mgławki rąbek przebijają zaczyna; lecz u góry gwiazdy jeszcze migocą, a w przydrożnym gaju noc, czarna jak przepaść.

Cyt! Szelest... Nie, to kof w stani się poruszył; cisza — a tylko potok szumi w głuchym gąszczu.

Już będzie ze dwa miesiące, jak w kościele Jasiosek Roy podsunął się do jego kobiety. Młody chłop, ładny, psia kość, jak malowanie. Coś do niej szeptał... Maryna głowę spuściła i jak mak poczerwieniała — ale się uśmiechała!

— Kajżeś był, cygamie jeden, kież dziewczuchą była? Wolna droga była każdemu; a teraz — co zaś masz do niej za interes?

Przez całą mszę szły szepty. Maryna się czerwień... a z pod czarnych rzęs zerkiała!

Aż kiedy zadzwoniono na Podniesienie, Byrczyna taka złość porwała, że, nie czekając końca nabożeństwa, trącił ją w ramię i wywiódł za sobą z kościoła.

— Będziesz mi tu szeptać z chłopami w kościele? — Oburknał na nią na ganku kościelnym. — Skończyły ci się zalecanki — pójdz za mną do domu!

Młode to jeszcze i wstydlive, głowę tylko spuściła i szła za nim cicha, jak jagnię.

Zdawało się, że koniec będzie na tem. Ale kiedy przed tygodniem z gór powracał, zdybał ich niespodzianie na łące, nad potokiem. Niby to chusty prała, — aha, właśnie też! Chusty uprane w koszu już ięzały, już i kosz na ramię wzięła, a do chaty nie szła! Roy stał koło niej i już nie szeptał, a coś gwarzył, coś widać miłego, bo Marynie i usta i oczy się śmiały, a i jemu, jak wilkowi, zęby błyskały z pod wusa.

Byrczyn zatrzymał się na moście i zrazu oczom własnym nie wierzył, lecz wnet taka nim pasya zatrzęsła, że byłby im obojgu do gardła przyskoczył. Powstrzymał się jednak i tylko na Marynę z mostu zawołał nie gromko:

— Maryna, do domu wracaj!

A dziwną moc miał ten głos zdławiony; Maryna drgnęła i jak świerk się wyprostowała, ów zaś zbereźnik usunął się w bok, uchylił przed Byrczynem zlekką kapelusza, i głowę wtuliwszy w ramiona, jak pies ofuknięty, chyłkiem ku Zakopanemu pociągnął. Byrczyn szedł żwawo pod górę, wus mu się zjęzył, a na ramionach czuha się podniosła, jak dwa skrzydła gotowe do lotu. Maryna drobno strzygła przed nim lekkimi stopami, kosz z chustami unosząc na ramieniu.

MAGAZYN TOWARÓW ORYENTALNYCH

Dra Niecia i Spółki

Składy — Kraków. Filia — Lwów

Pasaż Mikolaschów.

Jedne źródło zakupu dywanów perskich. Na karnawał kostiumy i materye japońskie. Szale i pantofle.

WINA DALMATYŃSKIE.

W handlu J. Januszewska we Lwowie ul. Hetmańska l. 6.

897

Firma KLARA WERK we Lwowie

ulica Karola Ludwika l. 29

otrzymała świeży transport gotowych toalet, bluzek, i staników balowych francuskiej mody, jakoteż koronkowe roby plisowane i gufrowane spodnice kostiumy etc. i poleca takowe 50 proc. niżej cen fabr.

Milczał Byrczyn przez drogę, jakby mu tchu w piersi zabrakło; dopiero gdy stanęli na swoim podwórzu i Maryna drzwi od chałupy otwierać zaczęła, pochylił się nad nią i syknął jej wprost w twarz.

— Maryna!... pilnuj się: bo ci mówię: źle ci będzie! Dreszcz ją przeszedł, skoczyła w sien, potem do izby, potem w piecu szybko rozpalać zaczęła, aby mąż zasię nie dostrzegł jak drżało w niej serce, niby spłoszonemu ptakowi i rumieńce z pobludłej twarzy zleciały.

Odtąd już więcej z sobą nie mówili. Byrczyn wszakże wciąż z pod oka Marynę naglądał, przez miesiąc, a może i więcej; ale zgrzeszyłby, jeśli cośkolwiek mógłby jej zarzucić. Gospodarna, szybka w robocie, a cicha, uwijała się po domu, niczego nie zaniedbując; a jak przystało na uczciwą i szanującą siebie gospodynię, nogą z domu bez wyraźnej potrzeby nie ruszyła.

Więc coraz to bardziej serce mu się wypogadzało, odleciała go nieufność doszczętnie; nieraz po dawnemu podsunął się ku niej, upieścił, utulił — jak miód przy nim tajała i miłszej a słodszej na świecie by nie znalazła.

Aż dzisiaj. — Co się tu stało? Gdzie mogła pójść? Po co? bez jego wiedzy? Z kim?

I zrywał się Byrczyn z postania, rzucił się ku oknu, na podwórko wybiegał, nastrozał słuch, wzrok wycęzał — nigdzie, znikąd, nikogo — ani śladu życia... Już i gwiazdy błędną zaczynały i nad Muraniem coraz jaśniejsze smugi się rozsunęły, a sen nie przychodził; owszem, coraz żywszy obejmował go niepokój, wrzało w nim, aż dygotał. Tysiące myśli, coraz to żywszych i coraz wyraźniejszych kotłowało mu w głowie, przed oczyma przesuwały się obrazy tak wyraźne, jakby na nie patrzył. Albo to nie mogli znowu się gdzie spotykać, nad wodą, czy w gaju. Ostatnimi czasy tak często musiał oddalać się z domu, nieraz po parę dni z gośćmi po górach chodził. Wszakże to kośba już zaczęta — łąka Royów tuż obok ich łąk leży — właśnie Jasięk zapewne wyszedł z kosą! I jak to pierwiej na myśl mu nie przyszło? Maryna grabi już siano na swojej — od kilku dni ta robotka idzie!

Nie mógł już dłużej wytrzymać; porwał się z postania i taka wściekłość nim owładła, że chałupę rodzoną na barachby rozniósł.

Wypadł na ganek.

Już dniało. Mgła lekka nawpół przystania dolinę, tylko wieża kościoła strzeła wyraźnie w przejrzane niebiosy, na Gładkiem wszakże, z Byrczynowego ganku dachy i sady sąsiednich chałup wyraźnie widać. Błysło Byrczynowi w myśli, że może Maryna u matki noc spędza? Może jej się cniło samej wieczorem w chałupie? Tem gorzej. Uczciwa gazdynie z domu nie ucieka, uczciwa gazdynie skoro raz próg mężowski przestąpi, na wieki, do tchu ostatniego stać za nim musi — tu jej miejscel nie tułać się jej po matczynych chociażby zapiętkach! A jeśli maika do tego ją podmówiła no!... I ręka ich Boska przedemną nie uchroni!

Tak myślał i pędził w dół urwistym brzegiem szemrzącego potoku, który gdzieś w dole, wśród gąszczy bukowych kaskadami z wyżyny się spuszczał.

W krótkiej chwili dopadł Byrczyn podwórka ojców Maryny. Chałupa była jeszcze uspiona. Szary świt wysrebrzył tylko rosę na bujnych trawach nieskoszonych łąki, wśród której, jak w posłaniu puszystym zanurzała się chałupa. Gałązki jasionów opiekuńczo chyliły się nad strzechą, a młode buczki stały u wrót na straży.

Cisza poranku, wskrós przejęta prześlizgną świeżością, zdawała się oczekiwać na mające zbudzić się życie. Z istot żyjących najranniejże tylko gołębie wybiegły już na stek strzechy i czyściły piórka, witały się wzajemnie, a wyczekując słońca.

W tę ciszę jasną, jak powiew huraganu wpadł Byrczyn Gąsienica. On tu sam tylko kipił ogniem, a miód w sobie takie zarzewie, które piorunami zatrząsłoby tu mogło. I zatrząsł niebawem.

Przyskoczył do drzwi, lecz znalazł je zamknięte; podsunął się więc pod okno i wlepiwszy twarz w szyby, wzrokiem pragnął przeszyć każdy zakątek. Lecz w izbie zmrok panował i przez szyby nie wszędy zajrzeć można. Jednym zamachem ramienia wyrwał okno z zawias i precz je rzucił, a szyby z brękiem rozsypały się w sto bryzgów. Wraz z głową w okno i wotać poczał: — Hej! jest tam która! A wyjdźcie tu jedna z drugą! Stańcie no mi przed oczy!

Głos jego straszliwy a groźny, jak grom huczący wypełnił zręby chałupy, aż chwiać się zdawała.

Co się działo — co się to działo w ów rano (Gładkiem!) Chmura gradowa, gdyby się oberwała, nie byłaby takiego zamieszania sprawiła. Wszystko, co żyło ze snu się porwało: gore? chałupy w przepaść lecą? Gewont się wali? — I leciało wszystko — gazdowie, gazdynie, baby, kury, dzieci i pies z kotem — parło wszystko na podwórko ojców Maryny. Co? jak? gdzie? kto z kim? Skończenie świata!

Gwar powstał, jak w rojącym się ulu, a wszystko pokrywał piorunowy głos Byrczyna, oślepiły, szalony, miotający zaklęcia i groźby tak straszne, że dusza w ludziach ze zgrozy i przerażenia omal z ciała nie uciekła.

(Dok. nast.)

W. DALECKA.

Przed rozstaniem.

(Z cyklu: Nastroje).

O stań ty, czasie! niech chwila rozstania nie zbliża ku mnie swoich smutnych cieni, chyżość twych lotów niechaj się zamieni na bezkresowość wieczystego trwania!

O stań ty, czasie! szczęścia skrzydła białe niech jeszcze tulą biedną duszę moją, niech dni błogości dawne rany goją, niechaj wypocznie serce rozbolełe!

Czemu nie stajesz?! Stopa twoja kroczy po moich twogach, męczarniach, rozpaczy. po mej tęsknocie, co w bezdeń swe oczy

utkwiała błada... — Ach, może zobaczy w szarości głuchej jasny znak zbawienia, nadziei blaskiem świecący wśród cienia...
KSAWERY MARYAN.

Wiadomości bieżące.

— Do numeru dzisiejszego dołącza się arkusz 1 powieści G. Rovetta: „Lulu“ w przekładzie p. B. Klemensiewiczowej.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w przyszłym tygodniu we wtorek i we środę.

— Posiedzenia i zgromadzenia. W Towarzystwie prawniczym lwowskim dnia 30 stycznia b. r. (poniedziałek) odbędzie się o godz. 6½ wieczorem Zebranie członków.

— Konkursy na posady lekarzy rozpisano: magistrat we Lwowie na posadę lekarza miejskiego, w Bursztynie na posadę lek. miejskiego, a w Krośnie na posadę lek. okręgowego.

— Przepisy o zeszytach szkolnych wydane przez ministerstwo oświaty, podaje obecnie Rada szkolna krajowa. A więc wedle tych przepisów:

a) Papier używany do wyrobu zeszytów powinien być niezły, cienki, mocny dobrze klejony, gładki, bez zbytecznego polysku, biały z odcieniem żółtawym: używanie papieru niebieskiego jest wzbronione. Waga jednej ryzy (nowej) papieru, używanego do wyrobu zeszytów rachunkowych i zeszytów do pisania, ma wynosić przynajmniej 12 kg. Na zeszyty do ćwiczeń w piśmie rondowym należy używać nieco grubszego papieru; to samo odnosi się też do zeszytów tudzież bloków rysunkowych, do których wyrobu należy używać papieru niezbyt gładkiego ani zbyt szorstkiego, a nadto nie ulegającego łatwo wycieraniu (radyrowaniu).

b) Format zeszytów kaligraficznych i rysunkowych ma być podłużny, wszystkich innych zeszytów stojący. Wielkość wszystkich gatunków zeszytów do ćwiczeń piśmiennych powinna wynosić przynajmniej 20,5 × 16,5 cm., zeszytów rysunkowych przynajmniej 24 × 19,5 cm. Dokładne wymiary formatu dla poszczególnych klas względnie stopni nauki określi Rada szkolna krajowa.

c) Każdy zeszyt ma być zaopatrzonej w okładkę z papieru mocnego, barwy ciemnej, nie ulegającego łatwo zbrukaniu; na okładce nie wolno umieszczać jakichkolwiek rycin lub ogłoszeń, natomiast mają być na niej uwidocznione: rodzaj i numer zeszytu (np. Zeszyt do pisania Nr. . . . Zeszyt rachunkowy Nr. . . . itp.), cena ustanowiona przez Radę szkolną krajową, objętość zeszytu i firma nakładcy. Na okładce ma pozostać nadto odpowiednie miejsce na podpis ucznia, tudzież nazwę szkoły, klasy i oddziału, do której należy. O ile to ma być uwidocznione na okładce samej, lub też na nalepionej na niej kartce, przepisze Rada szkolna krajowa.

d) Wszelkie zeszyty tak do pisania, jak rysunkowe winny być zeszyte trwale nicią. Zszywanie drutem jest wzbronione.

e) Lineament ma być cienki lecz wyrazisty, wykonany farbą niebieską. Bliższe postanowienia o szerokości lineamentu względnie odległości stygm, marginesie itp. poszczególnych rodzajów zeszytów, wyda Rada szkolna krajowa. Używanie kratkowanych lub skośnymi liniami zaopatrzonych zeszytów lub tabliczek jest zabronione.

f) W każdym zeszycie do pisania powinna się znajdować bibuła w dobrym gatunku, wielkości formatu zeszytu; każdy zeszyt rysunkowy ma być zaopatrzonej w podkładkę, natomiast tak zwane bibułki są zbędne.

g) Każdy zeszyt powinien, nie wliczając okładki, zawierać co najmniej 8 kartek. Objętość poszczególnych rodzajów zeszytów przepisze Rada szkolna krajowa, która też po wysłuchaniu opinii izb handlowo-przemysłowych oznaczy ceny maksymalne dla każdego rodzaju zeszytów, używanych w różnych kategoriach szkół i na poszczególnych stopniach nauki.

Celem poinformowania nakładców zeszytów, a także kupców zajmujących się ich sprzedażą i rodziców, których dzieci uczęszczają do szkół ludowych, o zewnętrzny wyglądzie przepisanych zeszytów szkolnych będą w każdej szkole, tudzież u władz szkolnych utworzone zbiorki zeszytów normalnych, dostępne dla wszystkich interesowanych.

Z uwzględnieniem powyższych zasadniczych postanowień Rada szkolna krajowa wyda szczegółowe prze-

pisy, dotyczące każdego rodzaju zeszytów szkolnych i poda je w swoim czasie do wiadomości ogólnej. Z uwagi jednak na tę okoliczność, że wielu nakładców posiada jeszcze znaczne zapasy zeszytów szkolnych w formie obecnie używanej, przepisy co do nowych zeszytów normalnych zostaną wprowadzone dopiero w roku 1907.

— Szkoła nauk politycznych. (Teatralna 23 II p.) Dziś o godz. 7 wieczorem prof. dr. Jan Gwalbert Pawlikowski, rozpoczyna serię wykładów o „Teorii badań statystycznych“. Myśl tych wykładów uważamy za bardzo szczęśliwą wobec tego, że niema dziś rozprawy politycznej lub społecznej, któraby nie walczyła danymi statystycznymi, jakkolwiek umiejętnie korzystanie z nich jest rzeczą nadzwyczaj rzadką.

— Z życia młodzieży. Jutro w niedzielę 29 stycznia 1905 r. odbędzie się IX posiedzenie Kółka historycznego z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu. 2) Odczyt kol. Stef. Kanteckiego p. t.: Pamiętniki hr. de Moriollies'a o Polsce i dworze W. Ks. Konstantego (1789—1833), 3) Dyskusya, 4) Sprawa regulaminu Kółka i regulaminu biblioteki, 6) Wnioski i interpelacje. Początek o godz. 10 rano. Lokal Czytelni akad. Wstęp wolny.

— P. Franciszek Rawita-Gawronski prosi nas o zamieszczenie, że nie mógł sam robić korekty drukowanego w piśmie naszym artykułu swego „Pochodzenie i wykształcenie Bohdana Chmielnickiego“ i że przeto nie bierze na siebie odpowiedzialności za błędy drukarskie, jakie się doń wkradły.

— P. Antoni Potocki, redaktor wychodzącej w Paryżu „Sztuki“, przybył do Lwowa. P. Potocki bawi w przejeździe w sprawie przeniesienia swego wydawnictwa do kraju.

— Powszechnie Wykłady Uniwersyteckie. Dziś w sobotę, dnia 28 b. m. Doc. Uniw. dr. Mańkowski: „O wychowaniu domowym“, Cz. II. Sala XIV Uniw., II p. św. Mikołaja 4. Początek o godz. 7:30 wiecz. — W niedzielę, d. 29 b. m. Prof. dr. J. Bołoz-Antoniewicz: „Sztuka chrześcijańska we Włoszech od Konstantyna do Justyniana“ (z obra. św. ikt.) Zakład fizyczny Uniw. Długosza 8. Początek o godzinie 6 wieczorem.

— Zapowiedzi karnawałowe. Reduta, która się odbędzie w sali Filharmonii w sobotę 28 brn., odznacza się bardzo urozmaiconym programem. Zapasy atletów, komiczne śpiewy i tańce, salonowi akrobaci itp. rozwelelać będą publiczność.

Wieczorek maskowy w „Gwieździe“ na dochód funduszu inwalidów, wdów i sierot odbędzie się we środę 1 lutego. Bilet wstępu na salę od osoby 2 kor.

Bal prasy uwieńczy długi tegoroczny karnawał, jako najświetniejsze jego zakończenie. Od szeregu lat jest on jedynym wielkim balem reprezentacyjnym, który gromadzi w jednej sali najwybitniejszych reprezentantów, wszystkich stanów i zawodów z kraju całego. Nadaje mu to specjalne, odmienne od wszystkich innych zebrań tego rodzaju piętno. Komitet postanowił w tym roku olbrzymią salę udekorować wspanialej, niż lat poprzednich i zupełnie oryginalnie, a przeprowadzi swój zamiar dzięki znanej ofiarności i usłudze artysty-malarza, p. Stanisława Jasińskiego, z którego pracowni wyjdą śliczne dekoracje. Część ich tapicerską wykona dekorator teatralny, p. Ignacy Stahl. Bilety do łóż i na balkony nabywać już można u członka komitetu, p. Aleks. Miłskiego (ul. Akademicka 10).

— Z Filharmonii lwowskiej piszą nam: Koncert filharmoniczny „Lutni“, który się odbędzie we czwartek 2 lutego, odznacza się przedewszystkiem niezmiernie obfitym programem. W koncercie tym wezmą udział pp. A. Okoński i Marya Sipanek, oraz orkiestra wojskowa pod kierunkiem jej kapelmistrza. Część I obejmie przepysne dzieło R. Schumanna p. t. „Przekleństwo Barda“. — Część druga stanowić będzie popis utworów Henryka Jareckiego i Stanisława Niewiadomskiego. Dyrygentami będą pp. Henryk Jarecki i St. Cetwiński. Kasa Filharmonii sprzedaje już na ten koncert bilety. Wkrótce potem nastąpi koncert dwóch gwiazd na firmamencie artystycznym, a mianowicie jedynej obecnie na świecie wiolonczelistki Guilherminy Suggi i śpiewaka Gandolfiego. Suggia grać będzie utwory Dworzaka, Svedsena, Piattiego i Poppera.

— Z teatru. Piszą nam: Pani Wanda Siemaszkowa wystąpi gościnnie w bieżącym tygodniu trzykrotnie w swoich popisowych rolach, a mianowicie jutro, w niedzielę, w przepięknie wystawionej „Legendzie“, a we wtorek w efektownej sztuce Engla „Ponad wodami“, a we czwartek w ślicznej baśni Rydla „Zaczarowane koło“.

Operetka przedstawi w poniedziałek „Narzeczoną milionerkę“, a we środę „Siedmiu Szwabów“ — obie operetki cieszą się u nas wielkim powodzeniem. Z operetki Dellingera „Królowa cyganów“, odbywają się codziennie próby sceniczne i przygotowuje się nową i oryginalną wystawę do tej nowości, która na scenach zagranicznych miała świetne powodzenie.

„Betleem polskie“ przedstawione będzie nieodwołalnie jeszcze tylko dwa razy popołudniu, tj. jutro, w niedzielę po raz przedostatni i we czwartek, z powodu przypadającego święta, po raz ostatni. Kto zatem z publiczności nie widział dotąd „Betleem polskiego, niechże korzystać zechce z tych dwóch ostatnich przedstawień.

— Teatry. Teatr miejski:

W sobotę 28 b. m. po raz trzeci: „Legenda“ w 2

Wiedeń, Polska restauracja

I. Schottenring 6. (OLIVA). Polskie wódki, Ciepła kuchnia, Kanapki a la Hawelka. Codziennie świeży leżak i pilzner. Polskie gazety!

aktach Stanisława Wyspiańskiego. Gościnny występ Wandy Siemaszkowej, artystki teatrów warszawskich. Nowa wystawa.

W niedzielę 29 bm. o godzinie pół do 4 popołudniu „Betleem Polskie“, jasełka w trzech aktach przez Lucyana Rydla, muzyka M. Świerzyńskiego.

W niedzielę o g. 7½ po raz czwarty: „Legenda“ w 2 aktach Stanisława Wyspiańskiego. Gościnny występ Wandy Siemaszkowej, artystki teatrów warszawskich. Nowa wystawa.

W poniedziałek 30 bm. po raz ósmy: „Naręczona milionerka“, operetka w 3 aktach Henryka Berté.

We wtorek 31 b. m. po raz drugi: „Ponad wodami“, dramat w 3 aktach J. Engla. Gościnny występ Wandy Siemaszkowej, artystki teatrów warszawskich.

We środę 1 lutego po raz ósmy: „Siedmiu Szwabów“, romantyczno-komiczna operetka w trzech aktach Karola Millöckera.

We czwartek 2 lutego o godz. pół do 4 popołudniu po raz ostatni: „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach Lucyana Rydla, muzyka Mich. Świerzyńskiego.

We czwartek o godz. pół do 8 wieczorem: „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w pięciu aktach Lucyana Rydla. Gościnny występ Wandy Siemaszkowej, artystki teatrów warszawskich.

Teatr ludowy w sali przy ulicy Szajnochy 5.

W sobotę 26 b. m. o godz. 7½ „Kopciuszek“, widowisko w 8 obrazach Walewskiego.

W niedzielę 29 bm. o godz. 3½ „Trójka hultajska“, krotoczwila ze śpiewami Nestroja.

W niedzielę 29 bm. o godz. 7½ po raz drugi: „Sienkiewicz w Koziegłowach“, komedia w 3 aktach Orłowskiego.

— **Ruch wyborczy do Rady miejskiej.** W sali „Gwiazdy“ odbyło się wczoraj wieczorem zgromadzenie wyborców zwołane przez komitet zjednoczonej opozycji. Zgromadzenie zajął dr. Aschkenase, poczem dokonano wyboru prezydium zebrania. Przewodniczącym został wybrany dr. Mikołajski, a sekretarzami pp. Laskownicki i Szafranski.

Zabrawszy następnie głos dr. Aschkenase w przeszedł godzinne przemówienie przedstawił, że w gospodarce miejskiej zmiana jest konieczną. Na czele miasta powinni stać ludzie niezawisli, nieugięci, mający własne zdanie, serce, prosty rozum, ale przy rozumie i żelazną rękę, trzeba, aby prezydent nie był zależny od magistratu, aby sam znał tok spraw i nie potrzebował cudzej pomocy, aby stał stanowczo i wobec rządu i wobec kraju, trzeba wreszcie zaprowadzić porządek w magistracie.

Miejska kasa oszczędności, miejski zakład zastawniczy, miejski zakład asekuracyjny, rozszerzenie linii tramwajowej — to wszystko powinno być w konanie. Nie przeciwko „Strzelnicy“ zatem, nie przeciwko mieszczanstwu, ale przeciw rozrzutności, prywatnie, nepotyzmowi występuje opozycja. Mowca zakończył wezwaniem do wyborców, aby szli razem z opozycją.

Przemawiali następnie pp. prof. Jägermann, Schuster i Libański, poczem uchwalono odpowiednią rezolucję, oświadczającą się za komitetem zjednoczonej opozycji. Tuż przed rozejściem się zgromadzonych zabrał głos p. Czaki, który po krótkim przemówieniu na temat rozgrywających się obecnie w Rosji wypadków, postawił następującą rezolucję:

„Zgromadzeni w dniu 27 stycznia wyborcy protestują przeciwko barbarzyńskim gwałtom i zbrodniom dokonanyim obecnie w caracie, a niegodnym państwa cywilizowanego“.

Również wczoraj, ale w sali szkoły św. Marcina odbył posiedzenie komitet przedwyborczy obywateli III dzielnicy pod przewodnictwem p. T. Barszczewskiego przy bardzo licznych komplecie. Skład prezydium komitetu przedstawia się następująco: przewodniczący T. Barszczewski, zastępcy: St. Mokrzycki i A. Gorgosz, sekretarze: J. Olszański i A. Baumi.

Także „Tow. właścicieli realności“ na wczorajszym wieczornym zgromadzeniu zajmowało się wyborami. Uchwalono wziąć samodzielnie udział w akcji wyborczej i wybrano komitet, celem ułożenia odpowiedniej listy kandydatów do Rady miejskiej.

— **Subwencje z funduszów gminy.** Sekcja finansowa przyznała na ostatnim posiedzeniu następujące subwencje z funduszów gminy na rok 1905: Towarzystwu przyrodników im. Kopernika 200 k., Towarzystwu ludoznawczemu 200 k. i Czytelni akademickiej datka na opał 50 k.

— **Przeciw „rejonom kominiarskim“**, a za zaprowadzeniem — jak to dawniej było — wolnej konkurencji w tym zakresie oświadczyło się lwowskie „Towarzystwo właścicieli realności“ na wczorajszym zgromadzeniu.

— **Czyja własność?** Katarzyna Sawczuk, właścianka z Sulimowa, znalazła w ul. Krakowskiej czarny pulares, zawierający około 2 korony i złożyła go w policji. W chwilę później zgłosiło się po niego aż dwie właścicielki, Aniela Pieńczak, żona woźnego i Marya Lachowicz, żona robotnika. Pieńczakowa opisała pulares dokładnie i podała jego zawartość, mimo tego policja wstrzymała się z wydaniem jej pularesu w obawie, iż zgłosi się jeszcze trzeci właściciel z pretensjami o wydanie znalezionej pularesu.

□ **Tarnów.** Występy Kazimierza Kamińskiego. Piszą nam 27 b. m.: Przebywający tu obecnie teatr ludowy pod dyrekcją p. Pilarskiego, zaprosił pierwszorzędnego artystę p. Kamińskiego na dwa przedstawienia. P. Kamiński wystąpi w niedzielę w „Panu Damazym“ Bliźnińskiego, a we wtorek w „Panu Dyrektorem“ Bissona.

Demonstrację usiłowali onegdaj, 25 b. m.,

urządzić tutejsi „towarzysze“ po zgromadzeniu, na którym dr. Z. Marek z Krakowa referował na temat: „Socjalna demokracja a parlament“. Kilkudziesięciu członków partii, przeważnie ze sfer żydowskiej młodzieży, z pieśnią „Czerwony sztandar“ udało się pod starostwo, gdzie wznoszono okrzyki. Tu rozprószyła ich policja i dwóch żandarmów, a jednego z demonstrantów aresztowano. Miniatura tej niby demonstracji wypadła bardzo blado.

□ **Borysław.** Nowy szyb wybuchowy. Szyb nr. 2 na kopalni dr. Freunda od paru dni wyrzuca 50 do 60 wagonów ropy na dobę; jest to jeden z najobfitszych szybów w Galicji. Borysław faktycznie staje się drugim Baku.

□ **Kałuż.** Wieczornicę styczniową urządza Sokół 29 b. m. Prócz odczytu i występu chóru, odegraną zostanie sztuka Urbańskiego: „Dramat jednej nocy“, a zakończy żywy obraz.

□ **Wieliczka.** Samobójstwo art.-malarza. Odebrał sobie tu w tych dniach życie 45-letni art.-malarz Ferdynand Olesiński, celnym wysiłkiem z rewolweru. Powodem samobójstwa miała być gruźlica płuc.

□ **Podhajce.** Jasełka. Na dochód ubogich uczniów szkoły tutejszej dano dnia 7 i 14 b. m. w sali kasynowej w Podhajcach przedstawienie „Jasełka“. Grała młodzież rzemieślnicza i uczniowie tutejszej szkoły. Uznanie wytrwałej pracy należy się tutejszemu kierownikowi szkoły, gdyż tylko za jego staraniem młodzież wywiązała się bardzo chwalebnie ze swego zadania.

□ **Brzeżany.** Pożar szkoły. W Krzywem spłonęła w tych dniach szkoła ludowa. Szkoda wynosi 1.400 kor. i była ubezpieczona.

□ **Komarno.** Obywatelstwo honorowe. Burmistrz miasta, p. Adolf Meteorowski, wybrany przed dwoma laty, wniósł z powodu braku zdrowia rezygnację ze swej godności. Rada miejska na posiedzeniu 21 b. m. rezygnacji nie przyjęła, a dla zaznaczenia zasług, jakie położył dla miasta, nadała p. Meteorowskiemu tytuł obywatela honorowego. P. Meteorowski przyjął napowrót burmistrzostwo.

□ **Brody.** Sybirak Wawrzyniec Woś znalazł już opiekunów i w chwili, kiedy ta wiadomość dojdzie czytelników, znajduje się pod opieką pani Hubickiej, zacnej właścicielki dóbr Ożydowa. Otóż dzięki onegdajszej wzmiance o Wosiu, wysłała pani Hubicka, słynąca w całej okolicy z licznych dobrodziejstw, swego pełnomocnika p. Władysława Rogowskiego do Brodów, aby odszukał i przywiózł Wosia, któremu nadała na razie posadę gajowego w swych dobrach. Wiadomością tą Woś tak był uszczęśliwiony, że lży radości zabłysły w oczach jego, a pierwszą myślą jego było wyrazić wdzięczność swą dla tych, którzy się tu nim zajęli i dla tych, którzy mu dopomogli znaleźć zadaną opiekunkę, dla której przyrzekł być wiernym, bardzo wiernym sługą. Prosił też przy pożegnaniu piszącego te słowa, aby napisał do rodziny pozostałej w Podhorcach w lubelskiem, aby przyjechała doń do Ożydowa, aby po dziewięcioletniej strasznej rozłące, znów wspólne rozpocząć życie. Prośbie tej stało się naturalnie natychmiast zadość.

Przy obradach nad budżetem postawił w Radzie miejskiej jeden z radnych wniosek, który obudził ogólne zajęcie. Oto zwrócono uwagę, że tak zwana popożarowa pożyczka, udzieloną pogorzelncom z Kasy miejskiej po ostatnim wielkim pożarze, z całą bezwzględnością ściągają się tylko z najuboższych dłużników, tak że wielu tych nieszczęśliwców wywłaszczono i puszczone z torbami, pozbawiając ich kąta. Tymczasem bogaci dłużnicy, między którymi figuruje nawet pewien radny miasta, umieli tak chodzić koło swej sprawy, że nie tylko kapitału nie zapłacili, ale procenty ich znacznej pożyczki przenoszą kilkakrotnie kapitały, kilku biednym dłużnikom razem udzielone. Ze względu na ten niesłychany objaw egoizmu, zażądał interpelant, aby na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej odczytano spis wszystkich (bez różnic stanowiska w gminie) dłużników i wykaz kwot zaległych. W ten sposób wyborcy dowiedzą się, jak ich reprezentanci dbają o interesy gminy i do czego wpływ swe nadużywają.

Czyszczenie ulic oddała Rada miejska prywatnemu przedsiębiorcy. Zdawało się, że w ten sposób miasto, które w ostatnich czasach odznaczało się czystością, a to głównie dzięki niezmordowanej zapobiegliwości gospodarza miasta p. Rossowskiego, zupełnie się zrówna z innymi w Europie leżącymi miastami i straci niepowrotnie złączoną z jego nazwą chorobą brodzką... Tymczasem nadzieje te zastąpiło ogólne rozczarowanie, czego najlepszym dowodem onegdajszy wypadek złamania nogi, który tylko na proce naraził gminę.

Zapowiedź strajku ogólnego w Warszawie. Korespondent „Nowej Reformy“ donosi do Warszawy, że przybyli tam trzej delegaci z Petersburga, aby w porozumieniu z socjalistami warszawskimi urządzić wielki strajk w Warszawie i Królestwie. — Zapowiadają go na 2 lutego. Obiegają też już kartki z wezwaniem do strajku z podpisem „S. P. P.“ z powtórzeniem głównych postulatów petycji petersburskiego związku robotniczego.

Zawczasu też zaopatrują się wszystkie domy w zapasy żywności, opalu, oświetlenia, gdyż strajk zupełny w Warszawie ma trwać co najmniej przez tydzień.

Charakterystyczna odezwa. Znamienna jest świeżo rozrzucona — pisze korespondent „Nowej Reformy“,

Odezwa Socjal-demokracji Królestwa Polskiego i Litwy wypiera się wręcz wszelkiej cechy narodowej, wszelkiej tendencji polskiej.

„My zerwaliśmy — pisze — raz na zawsze z programami patryotycznymi; nie chcemy Polski ani szlacheckiej, ani demokratycznej, i nietyko nie chcemy, lecz głęboko jesteśmy przekonani, że wywalczenie Polski przez lud jest dziś absurdem“. A dalej: „Dziś robotnik polski nie da się pociągnąć po dawnej drodze i hasło: niech żyje Polska! przejdzie na zawsze do archiwum strupieszalych i skompromitowanych nadużyciem narodowym pamiątek“.

Powyzsze słowa założycieli pierwszej u nas partii robotniczej „Proletaryat“: Stanisława Kunickiego, Piotra Bardowskiego, Jana Pietrusińskiego i Michała Ossowskiego, podaje dziś odezwa, jako testament twórców „Proletaryatu“ — i wzywa robotników do uczczenia 19 rocznicy ich śmierci wielką demonstracją w Warszawie.

„Dziś ruch socjalistyczny wzmógł się, a rząd carski stoi nad brzegiem przepaści. Pragnęli ci bohaterowie wolności ludu roboczego i zginęli za wolność. Robotnicy! Usłuchajcie ich głosu i idźcie na demonstrację o wolność. Hasłem, pod którym coraz energiczniej występuje teraz „Proletaryat“ w Rosji i Polsce, jest: **Przeć z c a r e m!** Niech żyje wolność polityczna i zgromadzenie konstytucyjne.

Niech żyje socjal-demokracja!“

Demonstracja ta miała się odbyć dziś, ale już odbyła się podobno wczoraj.

Jakób Hutterer z Oświęcimia i Fania Frönlówna z Ustrzyk dolnych, zaręczeni.

NADESLANE.

Dr. Adam Greliński

ordynuje w chorobach dróg moczowych od g. 2—4.

Lwów, ul. Sykstuska 37 I. p.

416

Zakład lekarsko - kosmetyczny ¹⁰

Dr. LEONA RAPPA

ul. Jagiellońska nr. 7, usuwa się włosy z twarzy za pomocą elektrolizy, węgry, piegi, zmarszczki, plamy i t. d. **Masaż twarzy.** Ordynuje od 9—12 i od 3—6

Dr. Antoni Blumenfeld

b. asystent kliniki dermatolog w Uniwers. wrocławskim osiedlił się we Lwowie i ordynuje w chorobach skórnych, wenerycznych przy ul. Kopernika 28 od 3—5 pop. (466)

Dr. Henryk Löwenherz

otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie

przy ul. Kopernika 1. 21. — Telefon 491.

Adwokat Dr. Ludwik Karlsbad

otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie **Pasaż Hausmana 1. 8.** 679

Dr. Miron Wachnianin

lekarz kliniki Uniw. lwowskiego, b. lekarz kliniki prof. Leydena w Berlinie, ordynuje w chorobach wewnętrznych od 3—5 popoł. ul. Akademicka 26. 11308

Dr. ZOFIA MORACZEWSKA

ordynuje w chorobach kobiecych ul. św. Mikołaja 19, I. p. 700

W szkole tańców przedtem Ksawerego obecnie Ludgardy Budkowskiej rozpoczyna się 1 lutego nowy kurs Rynek 1. 12. Przyjmują się również od maja zamówienia do domów obywatelskich na wieś. 1122

Prawdziwe
rosyjskie
kalosze
z marką gwiazda

„Prowadnik Riga“
— są najlepsze. — 123

Prawdziwe tylko z
marką Gwiazda

Fabryka ręczy —
— za trwałość!

Fabryka utrzymuje składy w następujących handlach obuwia: Herman Tendler, Adolf Sleinberg, Bernhard Koeller, Adolf Lonker, Alfred Weiss.

Pożyczka!!

Salonowe, frakowe i smokkingowe garnitury nowe i używane wypożycza

MAGAZYN KRAWIECKI 462
S. BAUM
ul. Sykstuska 1. 8.

Doniesienie.

Powszechnie znany p. Leon Ensel, długoletni właściciel kawiarni „Edison“ w Przemyślu, otworzył w Stanisławowie w pasażu pp. Gartenbergów wspólnia i z największym komfortem na wzór europejskich urzędową

Kawiarnię pod nazwą „Edison“

Szczególnie zaznacza się, że dla rodzin osobno z przytchem urządził tak zwaną salę dla pań. 12286

Serravallo
wino chinowe z żelazem
Środek wzmacniający dla słabowitych, bezkrwistych i rekonwalescentów, pobudza apetyt, wzmacnia nerwy, pokrzepia krew. 425
Smak wyborny. Przeszło 3.500 lekarskich orzeczeń.
J. Serravallo, Tryest-Barcola.
W aptekach fiaska 1/2 l. po 2'60 k. i 1 l. 4'80 k

Z sali sądowej.

Znowu „redaktor“ przed sądem.

Lwów, 27 stycznia.

(Trzeci dzień rozprawy. Rozprawa popołudniowa).

Na początku rozprawy stwierdza przewodniczący, że sędzia przysięgły Muzyński — z niewiadomego powodu nie jawił się na rozprawie. Wobec tego wstępuje w jego miejsce jako przysięgły główny zastępca E. Rudziński.

Przewodniczący odczytuje następnie zeznania śp. D. Bobilaka, któremu w roku 1904 zginęła książeczka gal. Kasy oszczędności na 104 kor., o co prokuratora oskarża Czaprągowa. Książeczka zginęła mu z kufelka przy którym podczas wizyty Czaprągowej przypadkowo zapomniał klucze. Na książeczkę tę, jak się później okazało podjęta Czaprągowa w Kasie oszczędności 90 kor., resztę zaś t. j. 14 koron odstąpiła swej przyjaciółce Anieli Mrówce za dług, tej jednak książeczkę tę zakwestyjonowano, gdy chciała ją w Kasie zrealizować.

Przewodniczący: Co Czaprągowa ma do powiedzenia na to?

Czaprągowa: Książeczkę tę dała mi niejaka Józefa Drozdek. Gdzie ona jest obecnie i czy żyje, nie wiem. Ja jej Bobilakowi nie wzięłam, a jemu samemu mówiłam, że mi ją Drozdek dała, bo on do mnie przychodził, a ja z nim do jego śmierci dobrze żyłam.

Przesłuchano następnie świadka Anielę Mrówkę, poczem przysięgiono do faktu drugiej zbrodni, o jaką jest oskarżony Napiórkowski a to usiłowanego szantażu.

Przewodniczący każe wezwać świadka p. M.

Po ściągnięciu generalistów zabiera głos obrońca, sprzeciwiając się zaprzysiężeniu świadka.

Trybunał odrzuca wniosek obrony, świadek: zeznanie zaprzysiężony.

Pewnego dnia przyszedł do żony świadka publiczny posłaniec i wręczył jej list z podpisem Napiórkowskiego. List był treści wysoce ubliżającej i był pisany na białym papierze redakcyjnym „Karykatur“ i zawierał na końcu prośbę osobistego widzenia się z nim. Gdy żądaniu temu pani M. odmówiła, zjawił się w jakie pół godziny później Napiórkowski osobiście. Odrapowano go od drzwi, a pani M. pobięła do męża do biura i pokazała mu otrzymany list. Pan M. udał się z listem tym do redakcji „Karykatur“. W redakcji były jakieś dwie panie, które przyjęły go szorstko i oświadczyły, że redaktor wyjechał ze Lwowa. Następnego dnia znowu otrzymała pani M. list Napiórkowskiego i znowu on osobiście zjawił się, lecz i tym razem go nie przyjęto. Wtedy p. M. poradził żonie, aby napisała list do Napiórkowskiego z oświadczeniem, że w myśl jego życzenia będzie go nazajutrz oczekiwać w domu o godz. 2 pop.

W oznaczonym czasie zjawił się Napiórkowski. Świadek był ukryty w sąsiednim pokoju, od którego drzwi były uchylone tak, że mógł wszystko widzieć i słyszeć.

Napiórkowski wszedł do pokoju w lansadach i wyciągnął rękę na powitanie. Pani M. nie podając mu ręki zapytała, co go do niej sprowadza. Napiórkowski, oświadczywszy, że jest reporterem „Karykatur“, rzekł: „ja się wszystkim interesuję, a że żyć przecież muszę“ i wyjąwszy z kieszeni ubrania przygotowany już „artykuł“, wysoce ubliżający pani M., począł go odczytywać, a gdy pani M. oburzona przerwała mu zauważył: „że pani zrobiła, posyłając owego pana do redaktora, że mną skończy pani daleko łatwiej, ja jestem daleko mniej wymagający, niż redaktor“.

Na to wszedł świadek do pokoju i zapytał Napiórkowskiego, jak śmiał taki list do jego żony napisać obić go szpicrutą.

Na zapytanie przewodniczącego zeznaje świadek

Nieźrównanej dobroci 893

Herbata Ceylońska
wprost importowana. Marka: „Bee“

obszernie o sprawie karnej i cywilnej, jaką miał z Napiórkowskim z powodu tego obicia go.

Napiórkowski wypiera się jakoby chciał wymusić od pani M. w ten sposób pieniądze, zamiarem jego było tylko ostrzedz ją. Przeczy szczegółom zeznania świadka.

Po przesłuchaniu pana M. stawia obrońca wniosek, aby przesłuchać panią M., a ponieważ pani M. przebywa obecnie we Włoszech, odczytać rozprawę aż do jej powrotu, który nastąpi na wiosnę.

Wniosek ten trybunał odrzucił, poczem zarządził przewodniczący odczytanie protokołów badań lekarskich Napiórkowskiego.

O godzinie 8 odczono rozprawę.

Wyrok zapadnie prawdopodobnie dzisiaj wieczorem.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Parlament francuski.

Paryż. (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych odczytał nowy prezydent ministrów Rouvier oświadczenie rządu. Według tej deklaracji gabinet uważa za swe pierwsze zadanie uspokojenie umysłów, przywrócenie porozumienia między republikanami i przeprowadzenie reform, których Izba zażądała w ostatnim swem votum. Rząd pragnie uzyskać poparcie parlamentu i całego kraju. Po wyliczeniu przedłożeń, które Izba ma zatwierdzić, przechodzi rząd w swej deklaracji do omówienia zagranicznej polityki. Rząd będzie dalej prowadził tę politykę, która umacnia nasz alians i umożliwia zarazem korzystne zbliżenie się do innych mocarstw, zmierzające do tego, aby Francja stała się czynnikiem międzynarodowego pokoju. W końcu apeluje rząd do współdziałania wszystkich republikanów. (Okłaski w centrum i na prawicy, zwłaszcza przy ustępie o aliansie z Rosją, na ławach lewicy spokój).

Podczas wzmianki o aliansie z Rosją odezwały się na skrajnej lewicy nieprzyjemne okrzyki.

Następnie otwarto dyskusję nad ogólną polityką rządu.

Na zapytania licznych mowców odpowiedział Rouvier, że celem jego jest rządzić większością lewicy. Gabinet pragnie przeprowadzić rozdział między kościołem a państwem, z uwzględnieniem wolności sumienia. Prezydent ministrów prosi Izbę przedewszystkiem o zatwierdzenie budżetu i przedłożenia wojskowego a dopiero potem sprawy rozdziału kościoła i państwa.

Następnie zabierało głos szeregię posłów w sprawie donosicielstwa.

Socjalista Aillard, omawiając alians rosyjsko-francuski, dał wyraz zdumieniu, że Francja związana jest z rządem morderców. (Żywe okłaski na lewicy, protesty na prawicy). Wśród ogromnej wrzawy zabrał głos minister spraw zagr. Delcassé.

Minister spraw zagranicznych Delcassé oświadczył, że dla strzeżenia naszej dobrej sławy i celem ochrony naszych interesów, protestuje stanowczo przeciwko właśnie wypowiedzianym w tej Izbie słowom. Niewątpliwie można ubolewać nad zajściami w Petersburgu, ale tylko ze względów ludzkości. Następnie deput. Jaurés oświadcza, że Delcassé nie ma prawa występować jako obrońca zagranicy. (Okłaski na skrajnej lewicy.)

Minister Delcassé oświadczył powtórnie, że kto w ten sposób mówi, jak poprzedni posłowie, że służy interesom kraju. Alians z Rosją stworzył dla nas stan pewności, pozwalającej nam skutecznie bronić naszych interesów i zawierając układy, których znaczenia z pewnością nikt nie zapominając.

W dalszym ciągu dyskusji zaznaczył minister oświaty Bienvenu-Martin, że zdecydowany jest przystąpić do rozwiązania trudnej kwestyi rozdziału Kościoła od państwa. Izba uchwaliła 410 głosami przeciw 107 porządek dzienny, wyrażający zaufanie do rządu, a następnie 536 głosami przeciw 18 uchwaliła dwumiesięczne prowizoryum budżetowe.

Paryż. (TBK.) Minister Chaumié odczytał w senacie deklarację rządu. Lewica przyjęła ją dosyć chłodno.

Mianowania i odznaczenia.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Zeitung“ ogłasza: Minister oświaty zamianował prywatnego docenta uniwersytetu krakowskiego i dyrektora Muzeum Narodowego, dra Feliksa Koperę konserwatorem centralnej komisji dla starożytności.

Cesarz nadał starszemu radcy skarbu i dyrektorowi okręgu skarbowego w Stanisławowie Leopoldowi Majewskiemu, oraz starszemu radcy skarbu w kraj. dyrekcji skarbu we Lwowie Waleremu Olszewskiemu, tytuł i charakter radców dworu.

Przesilenie gabinetowe w Hiszpanii.

Madryt (TBK.) Villaverde objął misję utworzenia nowego gabinetu.

Wypadki i katastrofy.

Praga. (TBK.) W fabryce dywanów firmy Ginzkey w Massersdorf, niedaleko Liberca wybuchł wczoraj wieczorem pożar; przyczyna dotąd niewiadoma. Pożar zniszczył znaczne zapasy towarów i wielką część fabryki. Szkoda znaczna, ale była ubezpieczona.

Koło polskie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dziś około godziny 11:30 przy niezbyt licznych komplecie rozpoczęło się posiedzenie Koła polskiego.

Hr. Dzeduszycki zawiadomił Koło, że przyjdę wraz z komisją parlamentarną uda się w poniedziałek do bar. Gautscha, aby przedstawić mu wszystkie postulaty krajowe, we środę zaś odbędzie się wybór komisji parlamentarnej, poczem będzie wyznaczone już specjalne posiedzenie, celem wysłuchania sprawozdania z konferencji komisji parlamentarnej z prezesem ministrów. Na tle tego sprawozdania wywiąże się dyskusja polityczna.

Po tem oświadczeniu prezesa rozpoczęto narady nad sprawami stojącymi na porządku dziennym. Na porządku dziennym stoi obecnie kontyngent rekrutów.

Pierwszy zabrał głos p. N i e m e n t o w s k i, który uzalał się, że wskutek translokacji wojsk z Galicyi na Węgry i na granicę południową zostały opróżnione w licznych gminach koszary miejskie, wskutek czego gminy ponoszą znaczne straty finansowe.

Do głosu w sprawie kontyngentu rekrutów zapisał się pp. Żyguliński i Stwiertnia. Posiedzenie trwa dalej a prawdopodobnie po południu odbędzie się drugie posiedzenie Koła, aby zatwierdzić wszystkie postulaty, podnoszone przez poszczególnych posłów.

Z caratu.

Pokojowa rewolucja lokalna.

Azchabad. (TBK.) Z powodu 10-letniego istnienia „Gazety transkaspjskiej“, przyznano zecerom 8-godzinny czas pracy i podwyższenie płacy.

Trepow dostał „prawą rękę“.

Petersburg. (TBK.) Szeft sztabu korpusu żandarmerji gen. Debiulin, został mianowany prefektem Petersburga.

Ściganie prasy.

Petersburg. (TBK.) Minister spraw wewnętrznych zabronił moskiewskiej gazecie „Russkija Wiedomosti“ sprzedaży pojedynczych numerów, a saratowskiemu „Dniewnikowi“ zakazał na trzy miesiące drukowania anonsów.

W ziemiach polskich.

Kijów (Ros. Ag. telegr.) Panuje tu wielkie wzburzenie.

Kraków (Tel. wł.) „Kuryer Poranny“ donosi, że ubiegłej nocy nieznany sprawca stłukł wielką szybę wystawową w „Kuryerze polskim“ przy ulicy Świętokrzyskiej. Wedle informacji nadeszłej do Krakowa, zamierzano zdemolować cały lokal „Kuryera polskiego“ z powodu podpisania przez p. Straszewicza memoriału 23, demonstranci jednak ograniczyli się do wybicia szyby.

Kraków (Tel. wł.) „Naprzód“ donosi z Warszawy, że polska partya socjalistyczna w odezwie z dnia 20 b. m., wzywa do obchodzenia uroczystości ku uczczeniu pamięci Kunickiego, Bardowskiego, Osowskiego i Pietrusińskiego. To samo pismo donosi również, że organizacja polskiej partyi socjalistycznej, postanowiła zorganizować w Kownie i Wilnie strajk powszechny.

Z Wilna donosi „Naprzód“ pod datą 25 b. m., że w dniu 24 b. m. strajk się już nawet rozpoczął, większa część robotników zaprzestała pracy i chodząc po fabrykach i wstatach, zmuszając innych do zaniechania roboty. Zdaje się, że bezrobocie będzie ogólnem, gdyż zarówno Polska Partya Socjalistyczna, jak i „Bund“ gorąco za nim agitują. W mieście panuje zaniepokojenie, patrole policyjne przeciągają ulicami. W Kownie i Wilnie agituje się również za strajkiem powszechnym. Rozpoczął się już strajk piekarzy i garbarzy.

Berlin (Tel. wł.) „Berliner Tageblatt“ otrzymał od pewnego przemysłowca niemieckiego, posiadającego fabrykę w Łodzi, który przed paru dniami bawił w Warszawie informację, że nastrój umysłów w Warszawie jest bardzo spokojny. (Porównaj telegram p. t. „Krwawe wypadki w Warszawie“ — Przep. Red.). Wyższe klasy ludności jednakże są zaniepokojone agitacją strajkową, sądząc, że to mogłoby mieć niepożądane skutki gospodarcze i polityczne.

Rozszerzanie się ruchu rewolucyjnego.

Moskwa. (TBK.) Tutejsza Rada miejska wybrała osobną komisję z 15 członków, która ma się zajmować kwestyą ruchu robotniczego. Podczas trwania tego ruchu komisya będzie w permanencyi, ażeby się informować zarówno u fabrykantów jak i u ludności.

Robotnicy fabryki tytoniu Bostanzogla rozpoczęli strajk. Właściciele fabryki oświadczyli, że nie zgodzą się na żądania robotników. Także robotnicy fabryki cukru zaprzestali pracy.

Oburzenie zagranicy.

Paryż. (TBK.) Wczoraj wieczorem odbył się miting urządzony przez syndykat robotniczy departamentu Sekwany. Wzięło w nim udział około 3000 osób. Przemawiali emigrant rosyjski Rubanowicz, pani Severine i członek Akademii Anatol France. Wszyscy potępiłi w ostrych słowach gwałty w Rosji popełnione. Przyjęto jednogłośnie rezolucyę w tym duchu.

Paryż. (Tel. wł.) Tutejsi adwokaci postanowili przesłać adres z oświadczeniem sympatyj dla adwokatów rosyjskich w Petersburgu, którzy urządzili bezrobocie aż do chwili zaspokojenia życzeń politycznych narodu rosyjskiego.

Oficyalny optymizm.

Petersburg. (Ros. Ag. tel.) W wielu dużych i ma-

Herbatniki wyborne świeże, funt 75 ct.
Holenderskie Kakao, ćwierć funta 30 ct.
Wina dalmatyńskie i francuskie, tanio.

Jedynie tylko w handlu
JULIA JANUSZEWSKA
Lwów, ul. Hetmańska 6 do nabycia.

łych fabrykach pracę rozpoczęto. Przeszło 54.000 strajkujących robotników wróciło do pracy.

Trepow przeciw Gaponowi.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tagebl.“ donosi z Petersburga, że rząd rosyjski celem zohydzenia ks. Gapon na rozglasza, że Gapon zabrał 35.000 rubli z kasy robotniczej i znikł bez śladu. W ten sposób rząd chce, aby ks. Gapon uchodził w oczach robotników za defraudanta.

Rządy Trepowa.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail“ donosi z Petersburga, że general-gubernator Trepow każdej nocy przedsięwzięcie liczne aresztowania bardzo poważnych osobistości ze świata inteligencji. General Trepow twierdzi że wpadł na ślad spisku na życie cara. W dniu wczorajszym wyprawiono z Petersburga do stacyi Mikołajewsk 16 wagonów zapelnionych trupami. Rodzin zmarłych nie zawiadomiono o tem wywiezieniu zwłok. Car Mikołaj II miał w ostatnich dniach silnie posiwieć i stał się jeszcze bardziej zdenerwowanym i bojaźliwym aniżeli poprzednio.

Petersburg. (Tel. wł.) General-gubernator Trepow przyjął wczoraj wydawców i redaktorów najwybitniejszych pism i długo z nimi konferował, wyrażając nadzieję, że dozna ze strony prasy pomocy. Co do cenzury policyjnej oświadczył, że musi być utrzymana, lada bowiem nierozważny artykuł mógłby wywołać ponowne rozruchy.

Po redaktorach Trepow przyjął reprezentantów fabryk i prosił ich o porozumienie się z robotnikami co do podjęcia pracy. Wreszcie Trepow przyjmował 15 generałów, administrujących zakładami rządowymi przemysłowymi.

Wykrycie spisku na cara — czy tendencyjna bajka?

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tagebl.“ donosi z Petersburga, że pod miejscowością Sestroreck pod Petersburgiem aresztowano jednego z członków komitetu rewolucyjnego i że znaleziono przy nim papiery, z których wynika, że był projektowany spisak na cara. 34 garnizonu petersburskiego, który w niedzielę i w poniedziałek walczył z ludem z Petersburga, wyprawiono do miast nadbałtyckich, gdzie wybuchły bezrobocia.

„Niekompetentni“.

Petersburg. (TBK.). Dnia 24 bm. odbyło się posiedzenie komitetu ministrów, na którym Witte wniósł, aby zastanowiono się nad ostatnimi wypadkami i przyczynami ich i żeby obmyślono środki zapobiegawcze. Komitet jednakże uznał się niekompetentnym do rozważania tej sprawy.

Petersburg po rzezi.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Dzisiejsza „N. Fr. Presse“ otrzymuje telegram z Petersburga, że wczoraj prócz urzędowego dziennika ukazały się tylko „Bierzewje Wiedomosti“ i mały dzienniczek nazywany „Wojennoje Wremia“.

Pomimo pozorów spokoju po Petersburgu krążą alarmujące wieści. Na Wasilewskim Ostrowie miało przyjsć do ponownego starcia między wojskiem a ludem, korespondent jednak przekonał się, że pogłoska ta jest nieprawdziwa.

Dzisiejszy „Journal de St. Petetersbourg“ pisze, że jest to zrozumiałem, iż przy ocenieniu obecnych wypadków nie możliwym jest jakiś sąd jednolity, każdy jednak musi zrozumieć, że powstanie i rewolucja ani nie polepszą położenia ludu, ani nie ulecą niedomagań państwowych. Przedewszystkiem każdy Rosyanin powinien zrozumieć, że rewolucja w obecnej chwili nie tylko jest zdradą stanu, ale zbrodnią narodową.

Ulice mają wygląd spokojny. Dzienniki mają rozpocząć na nowo wychodzić dnia 28 b. m., t. j. dzisiaj.

Krwawe wypadki w Warszawie.

Warszawa. (Ros. Ag. Tel.) Na ulicy Leszno przyszło wczoraj do starcia między robotnikami a policją. Liczba rannych nieznaną. Wieczór wtargnęli robotnicy na przedmieście Wolskie, splądrowali winiarnie, obrzucili policję cegłami.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail“ donosi w dzisiejszym porannym numerze z Warszawy, że wczoraj rozegrały się tam na ulicach straszne sceny. O godzinie 10 rano robotnicy, którzy rozpoczęli bezrobocie, przeciągali ulicami miasta w masach. Wojsko wystąpiło przeciw demonstrantom i nie wydawszy nawet wezwania do rozejścia się, poczęło strzelać. **Wielu robotników zabitych a jeszcze więcej rannych.** Demonstranci rozproszyli się na wszystkie strony.

Popołudniu większość sklepów była zamkniętych. Rząd rozpuścił pogłoskę, że proletaryat warszawski zamierza szturmem zdobyć sklepy z pieczywem i dlatego przed każdym sklepem postawiono 12 żołnierzy.

Garnizon warszawski wynosi obecnie 30.000 ludzi. (Obliczenie to jest niedokładne — wedle danych jakie my posiadamy, dosięga do 40.000 ludzi. P. Red.)

Kraków. (Tel. pryw.) Dziś nie nadeszły do Krakowa dzienniki warszawskie. Na poczcie oświadczone, że stało się to wskutek rozruchów w Warszawie. Nadeszły tylko „Kurier codzienny“.

WOJNA.

Walka na lądzie.

Petersburg (Ros. Ag. telegr.). Kuropatkin telegrafuje: Atak japoński koło Sandepu odparty. Rosyanie przełamawszy wszystkie sztuczne przeszkody, wtargnęli wczoraj do Sandepu, które jest silnie obwarowane.

Berlin. (Tel. wł.) „Local Anzeiger“ donosi z Mukdenu pod datą 27 b. m., że od 26 stycznia toczy się nad rzeką Sza wielka bitwa. Straty po obu stronach bardzo znaczne. Zwłaszcza w centrum obu pozycji walka ma być bardzo zaciętą.

Petersburg (Ros. Ag. tel.). Walka koło Sandepu trwała przez cały dzień. Rosyanie stracili przy zdobyciu obwarowanego stanowiska 45 oficerów i 1000 ludzi w zabitych i rannych. 102 Japończyków wzięto do niewoli, nadto zabrano broń, wozy i amunicję.

Londyn (Tel. wł.). Dzisiejsze poranne dzienniki londyńskie donoszą z Tokio, że w dalszym ciągu wre walka nad rzeką Sza. Najzaciętsza walka wywiązała się na prawem skrzydle rosyjskiem. Prawe skrzydło rosyjskie poniosło dość ciężkie straty, które zmuszą je do stopniowego cofania się przed napierającymi Japończykami.

Londyn (TBK.). „Standard“ donosi z Tokio: Kuropatkin stoi koło Paszan. Na obu skrzydłach otrzymał on posiłki. Na skrzydle prawem zgromadził 20.000 kawalerii.

Stössel prawi baśnie.

Saigon. (TBK.) Gen. Stössel z żoną i kilkoma oficerami przybył tu; powitała go liczna publiczność, Młode dziewczęta wręczyły pani Stösslowej kwiaty. Gen. Stössel udał się na zaproszenie komendanta do niego na obiad, poczem był na festynie, urządzonej na dochód Czerwonego Krzyża. Pierwszy powitał go komendant rosyjskiego krążownika „Dyana“. W interwiewie z pewnym dziennikarzem, Stössel powtórzył znane już fakty o Porcie Artura. Blokada od dwóch miesięcy była zupełna. Brakło środków żywności, amunicji i lekarstw.

Do opatrunków używano nici wyjętych z kablu. Drożyna żywności była nadzwyczajna; tak np. płacono za kurę 20 rubli, za gęś 60 rubli, za świnie 300 rubli. Stössel otrzymał był ranę od kuli w głowę. Wyraził on nadzieję, że Rosyanie ostatecznie zwyciężą. Chwalił poprawne zachowanie się Japończyków przy zajęciu twierdzy i rzekł, że porozumienie się między Rosyanami a Japończykami jest możliwe.

Z interwiewu wynika, że między armią lądową, a załogą okrętów panowało nieporozumienie. Wycieczka eskadry z Portu Artura odbyła się bez zgody Stössla.

Stössel bardzo chwalił Kondrateńkę, którego nazwał duszą obrony. Na szkorbut zmarło w Porcie Artura 17.000 wojska.

Władywostok.

Londyn. (TBK.) Do „Morning Post“ donoszą z Szangaju d. 27 b. m., że Japończycy rozpoczęli blokadę Władywostoku.

Sprawa hullska.

Paryż. (Tel. wł.) Komisya śledcza międzynarodowa w sprawie katastrofy hullskiej, posłanowiła sprawę przekupstwa majątków angielskich przez agentów rosyjskich w mieście Hull, traktować na tajnym posiedzeniu.

Mętne raporty Kuropatkin.

Petersburg (TBK.). Telegram jen. Kuropatkin do cara z d. 27 bm. donosi: Według wiadomości z dnia wczorajszego, wojska nasze stoczyły krwawą walkę przy zajęciu wsi Kaigutaja. Jedną pozycję w poliżu tej wsi zajęto dnia 24 wieczorem. Wczoraj nadeszły doniesienia o obsadzeniu wsi Kailatosa, Kutaitoi i Kaigutaja. Zabrałszy około 100 Japończyków do niewoli. Wieś Czitałsi obsadziliśmy ze stratą 50 ludzi. D. 26 b. m. wojska nasze ruszyły na Sandepu. Oprócz walk około tego punktu, nie przyszło do znaczniejszych starć. Usiłowania Japończyków aby odebrać tę miejscowość odparto.

Według doniesień z dnia dzisiejszego, Japończycy maszerują na Sandepu.

Kuropatkin alarmuje.

Londyn. (Tel. wł.) Dzienniki donoszą z Mukdenu, że Kuropatkin wysłał niemal codziennie rozpaczliwe telegramy do Petersburga, zarówno do ministra wojny, jak do cara o posiłki, zapowiadając, że jeżeli ich nieotrzyma, nie będzie w stanie się utrzymać i będzie zmuszony cofnąć się poza Mukden.

Pogrom hr. Tiszy.

Budapeszt. (TBK.) Do wczoraj godz. 9 wieczór znanych było 377 wyników wyborów, a mianowicie: Stronnictwo liberalne otrzymało 145 mandatów zyskało 21, straciło 83.

Stronnictwo Koszuta otrzymało 155 mandatów, zyskało 61, straciło 13.

Stronnictwo dysydentów otrzymało 24 mandatów, zyskało 9, straciło 9.

Stronnictwo Baniffyego otrzymało 11 mandatów, zyskało 7, straciło 2.

Stronnictwo ludowe otrzymało 23 mandatów, zyskało 8, straciło 3.

Stronnictwo narodowe otrzymało 5 mandatów, zyskało 5, straciło 5.

„Dzikich“ posłów wybrano 4, przybył 1, ubyło 3. W 10 wypadkach odbędzie się wybór ściszejszy.

Budapeszt. (TBK.) Po dwudniowej zaciętej walce wyborczej w 6 okręgu Budapesztu wybrany został demokracja Vazsonyi 4034 głosami przeciw ministrowi handlu Hieronymiemu, który otrzymał 3812 głosów.

Budapeszt. (TBK.) Jak dzienniki donoszą, prezydent ministrów hr. Tisza w tych dniach przedłoży cesarzowi dymisję całego gabinetu, ponieważ wybory nie wydały większości (!!!) dla jego polityki. Hr. Tisza poleci koronie powierzenie misji utworzenia nowego gabinetu hr. Juliuszowi Andrassemu. Tisza udał się na kilka dni do Geszt.

Budapeszt. (Tel. wł.) Pogłoska o dymisji Stefana hr. Tiszy potwierdza się w całości.

Wiedeń. (Tel. wł.) Korespondent petersburski „Neue Freie Presse“ miał wywiad z Franciszkiem Koszutem, który oświadczył, że stronnictwo niezawisłości będzie z całym naciskiem domagało się utrzymania rządów parlamentarnych w Austrii i ograniczenia §. 14, a następnie w bliższej albo dalszej przyszłości sfederalizowania Austrii. Węgry jedynie tylko z federacją austriacką mogą pozostawać w unii personalnej.

Szegard. (TBK.) Dziś w nocy grupa wyborców powracająca od głosowania, miała starcie z żandarmami. Jeden z wyborców, nazwiskiem Molnar został tak silnie ugodzony bagnetem w piersi, że na miejscu zginął. Także jeden z żandarmów jest tak ciężko ranny, iż odwieziono go do szpitala.

Niemiecki bank kolonizacyjny.

Poznań. (Pryw.) Jak donosi „Schlesische Volks-Zeitung“ założono w Wrocławiu niemiecki bank kolonizacyjny, który ma przeszkadzać przechodzeniu posiadłości niemieckiej w polskie ręce po wsiach i w miastach.

Strajk węglowy w Niemczech.

Bruksela. (TBK.) Przybył tu socjalistyczny niemiecki poseł Bernstein i reprezentant górników Schröder, celem konferowania z syndykatem belgijskim i francuskim o poparcie strajku w Niemczech.

Wiadomości krakowskie.

Kraków. (Tel. pryw.) Śledztwo w sprawie Banku zastawniczego przybiera szersze jeszcze rozmiary; termin rozprawy jeszcze odroczone.

Kraków. (Tel. pryw.) Tutejsze Tow. techniczne wybrało prezesem prof. Steingrabena, zastępcą prof. Sikorskiego.

Po zamknięciu numeru.

Sprawozdanie z posiedzenia gremium aptekarzy Galicyi wschodniej, które odbyło się dziś, podamy w jutrzejszym numerze porannym.

Depesze handlowe z 28 b. m.

Wiedeń. 28 stycznia. Dziś o godzinie 12 minut 30 przed południem notowano: Marki niemieckie 117.47, Renta majowa 120.—, Węgierska renta koronowa 98.35, Akcje kredytowe 670.75, Kredytowe węgierskie 782.—, Bank anglo-austriacki 292.—, Unionbank 555.—, Bankverein 554.50, Länderbank 457.50, Kolej państwowa 645.75, Lombardy 88.50, Elbenthal —.—, Fabryka broni —.—, Akcje tyton. 335.50, Alpeiny 510.75, Rima muranyi 225.50, Praskie Towarzystwo żelazne —.—, Losy turec. 133.75, Ruble 253.25.

Usposobienie: spokojne.

Berlin. 28 stycznia. O godz. 12 m. 30 notowano Kredyty 211.50, Dyskonto Comandite 192.25.

Usposobienie: wyciek.

Budapeszt. 28 stycznia. Pszenica na kwiecień 19.82 do 19.84, na październik 17.34 do 17.35. Zyto na kwiecień 15.46 do 15.48, na październik 13.92 do 13.94. Owies na kwiecień 14.14 do 14.16, na październik 12.30 do 12.32. Kukurudza na maj 14.90 do 14.92. Rzepak za sierpień 22.40 do 22.60.

(NB. Od 4 stycznia ceny za 100 kilogr.)

Oferty: mierne.

Chęć kupna: ugr.

Usposobienie: dobre.

Pogoda: piękna.

W naszej Administracji złożyli:

Dla sierót po M. Marzek, przejechanej 20 stycznia na śmierć przez tramwaj:

Kółko towarzyskie w pasażu Mikolascha 32 kor., Dusia 2 kor., N. N. 2 kor.

Na przytulisko Brata Alberta:

M. Czesławowie zamiast wieńca na trumnę sp. radnego Oresta Cimirskiego 10 kor.

LITERATURA i SZTUKA.

☉ Muzyka.

Ze świata muzycznego lwowskiego Panna Marya Langie powróciła w ubiegłym tygodniu z Warszawy i Krakowa, gdzie występowała z wielkim powodzeniem, zdobywając sobie uznanie publiczności i krytyki. Po koncercie filharmonicznym w Warszawie

w którym p. Langie współdziałała ze znakomitym skrzypkiem Henrykiem Marteau, sprawozdania pism codziennych odezwały się jednym chórem pochwał, najwybitniejszy zaś z krytyków warszawskich, p. Aleksander Poliński, kończy swoje obszerne sprawozdanie temi słowami: „Występ młodej artystki sprawił bardzo miłą niespodziankę słuchaczom, przybyła bowiem do nas jako śpiewaczka bez imienia, a okazała się nową, potężną siłą artystyczną, pieśniarką znakomitą i, co bardzo ważną jest rzeczą — swojską“. Koncert w Krakowie wypadł niemniej świetnie. Podobnie jak i w Warszawie śpiewała p. Langie arye klasyczne, pieśni francuskie i włoskie, a na zakończenie polskie. Pieśń Żeleńskiego „Otwórz Janku“, śpiewana na ostatni numer, tak się podobała, że zmuszono koncertantkę do jej powtórzenia. Panna Langie została zaproszoną do udziału w koncertach kompozytorskich twórcy „Goplany“, które odbyć się mają niedługo we Lwowie, Krakowie i Warszawie. Zdaje się jednakże, iż artystka da się również namówić licznym tutejszym zwolennikom swoim i urządzi własny wieczór pieśni.

Pełni sukcesów wrócili również i pp. Kurzowie z Pragi, gdzie oboje występowali w wielkim koncercie, urządzanym corocznie przez tamtejsze Towarzystwo dziennikarzy. Przyjęci bardzo serdecznie przez prasę, spotkali się następnie i z oceną nadzwyczaj pochlebną, w jednym z dzienników posunięta aż do entuzjastycznego porównania — z Eugeniuszem d'Albertem i Teresą Carrenol... Sympatyczna para artystów zagrała tam na dwa fortepiany „Duet“ Sindinga oraz utwory Dworzaka i Glazunowa.

Znana u nas zaszczynie i wysoko ceniona pianistka, pani Helena Ottawowa, udaje się do Krakowa z koncertem, w którym weźmie udział również lwowska siła śpiewacka, pani M. Sadowska. Po krakowskim koncercie uda się pani Ottawowa do Wiednia, gdzie grać będzie publicznie na cele dobroczynne.

Emcia Wolfsthalówna bawi ciągle w Niemczech, a Miecio Horszowski we Francji.

Koncerty na cele dobroczynne. W dwu ostatnich tygodniach odbyło się kilka koncertów, w których wiele sił artystycznych i amatorów produkowało się z powodzeniem. Do rzędu ich należą skrzypkowie pp. I. Pułkowski i Deman, wiolonczelista p. R. Pułkowski, śpiewaczki panie Sadowska, Stefflówna i Kruszeńska, śpiewacy pp. Miś, Okoński i Sperl i pianistki panie M. Soltysowa i Z. Obtulowiczówna. W monologach, recytacjach i deklamacji występowali pp. Fischer, Tenner oraz p. Janiszówna. Za większą część produkcji mówią same nazwiska, znane bądź z dojrzałości swej artystycznej, bądź z talentów dużo zapowiadających. Oprócz celów dobroczynnych, zwłaszcza w koncercie, urządzonym przez p. Seferowiczową zna-

koniecie osiągniętych, na występach powyższych zyskał nieco fundusz pomnika Chopina, trzy panie bowiem (Obtulowiczówna, Janiszówna i Stefflówna) rzekłszy się bukietów, przysporzyły mu 30 koron.

Stanisława Arnoldówna, ongi uczennica prof. Wolfsthal, po ukończeniu „kursu mistrzów“ u głośnego Sevcika w Pradze, zjeżdża do Lwowa, do rodzinnego miasta i wystąpi z koncertem 16 lutego w sali Domu Narodnego. Młodziczka ta wiolinistka grała teraz kilkakrotnie z wielkim powodzeniem na koncertach w Pradze.

W koncercie weźmie udział pianistka praska panna Lola Beranówna.

⊕ **Malarstwo i rzeźba.**

Wystawa sztuki ludowej w powiecie nowo-sądeckim otwarta zostanie niebawem w lwowskim Muzeum przemysłowym. Obejmować ona będzie przeszło sto dużego formatu akwarel, rysunków i obrazów olejnych ze zbiorów zasłużonego na polu ludoznawstwa badacza i zbieracza p. Seweryna Udzieli, który przez szereg lat, inwentaryzując skrzętnie sztukę ludową ziemi sądeckiej, stworzył kolekcję wprost niezrównaną, ze względu zaś na metodę pracy, wzorową. Ujrzymy tam w niezmiernie starannych, najczęściej barwnych reprodukcjach prześliczne okazy kostiumów bogato haftowanych, sprzęt malowane o oryginalnych formach, wreszcie szereg niezmiernie zajmujących motywów zdobniczych tamtejszego budownictwa. Zbiór ten, oprócz wysokiej wartości etnograficznej, jest zarazem istotną skarbnicą motywów artystycznych dla sztuki dzisiejszej, dążącej u nas do odrodzenia na gruncie tradycji rodzimych.

Nie można wątpić, że publiczność nasza zainteresuje się tą piękną wystawą tak, jak ona na to w pełni zasługuje.

Wystawa dzieł Tadeusza Błotnickiego. W miesiącu lutym zostanie otwarta w jednej z hal Muzeum przemysłowego zbiorowa wystawa prac znanego artysty-rzeźbiarza p. Tadeusza Błotnickiego z Krakowa. Wystawa ta obejmie z górą 20 utworów, przeważnie portretów. Będą tam biusty Oskara Kolberga, Stefana Buszczyńskiego, Franciszka Smolki, Paderewskiego, medaliony prof. Teichmana, Juliusza Kossaka, Belcikowskiego, Gruszeckiego, dalej kompozycje pomnikowe Mickiewicza i Kościuszki oraz utwory „Walka“, „Rezygnacja“ i „Tryumfator“.

⊕ **Piśmiennictwo.**

Nowe książki nadesłane do Redakcji: Kazimierz Przerwa Tetmajer. Poezye, V. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa, 1905.

Feliks Brodowski. Liote, nowele. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1905.

Józef Weysenhoff. Syn marnotrawny. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1905.

Szymon Askenazy. Książę Józef Poniatowski. 1763—1813. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1905.

Dział ekonomiczny.

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów dnia 28 stycznia.
Dziś notujemy za 50 kilogramów loco Lwów

Waluta koronowa.

Pszonica gotowa od 8.75 do 8.85, pszenica natermina 8.50 do 8.75. Zyto gotowe 6.70 do 6.80, żyto na termin 6.60 do 6.75. Owies obrotowy gotowy 7.00 do 7.30, Owies obrotowy na terminy 6.80 do 7.25. Jęczmień pastewny 6.60 do 6.80, jęczmień browarniany 7.10 do 7.50. Rzepak 10.60 do 11.—. Lnianka 0.— do 0.—. Groch pastewny 7.25 do 7.75, groch do gotowania 8.50 do 10.50. Wyka 7.50 do 9.00. Bobik 6.75 do 7.25. Hreczka 7.50 do 7.75. Kukurudza nowa 8.50 do 8.75, kukurudza stara 6.90 do 7.50. Chmiel nowy za 56 kilo 209.— do 210.—, chmiel stary za 56 kilo — do —. Koniczyna czerwona 65.— do 85.—, koniczyna biała 50.— do 62, koniczyna szwedzka 65.— do 80.—. Tymotka 25.— do 30.—.

Spirytus paritas Tarnopol za 50 litr. nowy od 45.75 do 46.25, Spirytus paritas Tarnopol na terminy — do —, spirytus paritas Tarnopol ekskontyngentowany 33.50 do 34.00.

Uspokobienie: Ruch ograniczony, ceny pszenicy i żyta wykazują małą niżnię, natomiast tendencja co do owsa i artykułów pastewnych zwyżkowa.

Krakowski targ na bydło.

Kraków, 27 stycznia. (Komunikat miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie). Na wczorajszy targ sprzedano: a) bydła rogatego rosteo 418 sztuk, b) jałownika 91 szt., c) cieląt 304 szt., d) owiec i kóz 6 szt., e) nierogaczyny 339 szt. — razem 1158 sztuk.

Woły z paszy po 62 do 68 kor., woły opasowe sztuka po 68 do 79.50 kor. krowy po 58 do 64 kor., buhaje po 63 do 70 kor., cielęta po — do — kor. za jeden cetnar metr. żywej wagi.

Cielęta na sztuki po 30 do 54 kor., nierogaczynę tucznią po 104 do 116 kor., nierogaczynę chudą po — do — kor. za jeden cetnar metr. rzeżnej wagi.

Sprzedano dla miejscowej konsumpcji bydła rogatego: cieląt i nierogaczyny 1042 sztuk, na eksport bydła rogatego 74 sztuk, nierogaczyny 42 sztuk, pozostało do drugiego targu — sztuk.

Odpowiedzialny redaktor

Józef Ziemiński.

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W sobotę dnia 28 stycznia 1905.

Legenda

w 2 częściach Stanisława Wyspiańskiego.

Osoby:

- | | |
|--|-------------------|
| Krak Witeź | p. Solski |
| Wanda | p. W. Siemaszkowa |
| Śmiech | p. Roman |
| Łopuch | p. Węgrzyn |
| Guslarz czarownik | p. Jaworski |
| Guslarz | p. Kwiatkiewicz |
| Wiedźma | p. Gostyńska |
| Wilkołak | p. Feldman |
| Koźlec | p. Kliszewski |
| Starzec topielec | p. Wysocki |
| Pachole topielec | p. Nowacki |
| Pastuch topielec | p. Ruszczyc |
| Rytger, rycerz niemiecki | p. Bielecki |
| Weselnicy, wiślaniki, rusalki, topielice, lud. | |

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Colosseum w pasażu Hermanów. Począwszy od 16 do 31 stycznia 1905 r. Nowy wspaniały program.: Chrystyna Storch, subretka. Trupa 6 Darnett, akrobaci. Marion Siga, śpiewaczka. Three Crittield Comedy, komiczni gimnastycy. Seppi Werner, komik. Les 3 Sardinets, francuska trójka wieśniacza. „Czary lasu“ łączy ze śpiewami i baletem. — Jednoaktówka polska. Bioskop amerykański, zupełnie nowa seria obrazów. Początek punktualnie o 8 wiecz. 729

DEPENDANCE

Hotel Bristol 1 p. Teatr rozmaitości.
Występ najlepszych sił artystycznych. — Codziennie 2 nowe sensacyjne komedye. 197

Fotografowanie w nocy.

Śmiem donieść, że w moim zakładzie fotograficznym przy ulicy Akademickiej 1. 18 w parterze urządziłem osobne 1116

atelier dla zdjęć nocnych

przy zastosowaniu specjalnych aparatów elektrycznych, będących obecnie ostatnią zdobyczą w dziedzinie fotografii.

Wszelkie zdjęcia, niestępujące w niczem zdjęciom dziennym, wykonuje się codziennie do godziny 7 wieczór, zaś wedle poprzedniego zamówienia o każdej porze nocnej.

Ceny nie zostały zmienione!

Mikołaj Lissa.

Projektujemy i wykonujemy: Ogrzewania centralne, wentylacje, wodociągi i kanalizację rurową, łaźnie, łazienki, wiercenie studzien i ustawianie pomp. Pralnie i susznie mechaniczne. Oświetlenie patentowe naftowym światłem żarowym „ZNICZ“ (w miejscowościach nie posiadających gazowni).

e. k. wyłącznie uprzyw. Fabryka bilardów

zalożona w r. 1870

Adolfa Tölsnera Synów, Wiedeń, V/1 Hartmannngasse 14/L



Cenniki darmo i opłatnie. 1109

Słynne na świat cały

śląskie towary

lniane i bawełniane

sprowadza się wprost z pierwotnego źródła ze

składu płocien

L. Koudelka, Opawa

Śląsk austriacki.

Specjalność: siatki płótno

czyste lniane oraz bawełniane

weby gospodarskie i górskie własnego wyrobu.

Weba domowa, średn. nió, 70 cm. szer. 15 m. dług. zł. 2.80

Weba domowa, średn. nió, 75 cm. szer. 15 m. dług. zł. 3.60

Weba domowa, średn. nió, 80 cm. szer. 20 m. dług. zł. 4.—

Rumburskie cienk. nió, 78 cm. szer. 20 m. dług. zł. 4.40

Weba mocna, grub. nió, 78 cm. szer. 20 m. dług. zł. 4.50

Weba patentow., średn. nió, 80 cm. szer. 28 cm. dług. zł. 5.—

Weba mocna, grub. nió I-a 80 cm. szer. 28 m. dług. zł. 6.50

Weba uniwersalna, cienk. nió, 84 cm. szer., 28 m. dług. zł. 6.50

Weba kryształowa, cienk. nió, 84 cm. szer., 28 m. dług. zł. 8.—

Weba kryształowa, grub. nió, 84 cm. szer., 28 m. dług. zł. 7.50

Weba kryształowa, piwnie chroniona, nieprześciągana w piękności i dobroci, z najszlachetniejszego materjału, najlepszej nadającej się na wszelkiego rodzaju lepszą bieliznę. Ślaskie lniane towary adamskowe jakote obrusy, serwasy, ręczniki, ściereczki do szkl i kurzan, chustki najprzedniejszej jakości. Nakrycia stołowa do kawy w przepysznym wykonaniu. Odrzyżmi wybór. Specjalność: nieprześciągające pierza materjały na poszwy i wstpy. Najlepsze sorty płocien na prześcieradła. Najzręczniejsza obsługa wyłażanie towarom pierwszej dobroci. Wysyłka za pobraniem. Cenniki i próbki bezpłatnie. 871

PATENTY

NA WYNALEZKI

na wszystkie kraje wyrabiają

inż. A. Elliot 447

i chemik dr. M. Lilienfeld

BIURO PATENTOWE

Berlin N. W. 6. Marienstr. 28.

Z powodu częstych reklamacyj zmuszeni jesteśmy zwrócić uwagę osób nadsyłających do nas listy z ofertami w odpowiedzi na szyrowane (zaopatrzone w znak adresowy) ogłoszenia naszego pisma, że nadawcy odnośnych ogłoszeń nie są administracji znani, skutkiem czego nie może ona być pomocną w odyskanui ewentualnych zgłoszeń.

Zaleca się ważniejsze dokumenta, świadectwa itp. dołączać do listów nie w oryginale, lecz tylko w odpisach.

Poleconych listów z ofertami nie możemy przyjmować z tychże samych powodów zarówno w interesie inserujących jak i oferentów.

Admin. Słowa Polskiego.

Chylewski, Hraby i Ska

(dawniej W. NIEMEKSZA) ul. Kopernika 15. II. p. Biuro techniczne i zakład instalacyjny we Lwowie.

Przyjmujemy zamówienia na: Maszyny, kotły parowe, Chłodnie mechaniczne, Fabryki lodu, Gorzelnie, Fabryki drożdży, Browary, Tartaki, Młyny zwykłe i automatyczne, Lokomobile i motory gazowe, benzynowe, spirytusowe szwedzkie i amerykańskie et.

Najlepsze francuskie papierki cygaretowe

„LE GRIFFON” Wszędzie do nabycia!

najlepsze francuskie tutki cygaretowe

Syrup Tagliano prof. Ernesta Pagliano. Wpisany w „Official-Pharmakopoe” królestwa włoskiego...

Tysiące pism dziękczynnych. Zawiera oświecającą i pouczającą książkę w formie poradnika domowego o aptekarzu A. Thierrygo...

Zabezpieczenie emerytury dla osób na prywatnych stanowiskach! DOŻYWOTNIĄ PENSYĘ na wypadek niezdolności do pracy i na starość...

Sciennie zegary z muzyką. to ostatnia nowość w fabrykacji zegarków. Te francuskie miniaturowe zegary sciennie są 70. cm. długie...

Pierwsza austriacka fabryka kuchen H. KOLOSEUS. Wella. poleca swoje niezrównane kuchnie w żelazie, email, porcelanie i majolicie...

Zabezpieczenia dla dzieci. Według nowej taryfy, począwszy od kapitału Kor. 500, bez oględzin lekarskich z uwolnieniem od opłaty premii...

Największy austriacki zakład hodowl ślacheckich hercyńskich KANARKÓW. Wysyłam przez rok cały pod pełną gwarancją, że nadejdą żywe i zdrowe...

PIWO OKOCIMSKIE. sprzedają na szklanki tylko następujące firmy: Nastula Toepfer Trybunalska, Adler Markus, pl. Akademicki...

Lassnitzhöhe obok Gracu. Stacja Lassnitz kolej państw. — Tel. międzyn. 465. Stacja zimowa. Zakład leczniczy. Cały rok otwarte.

Polecenia godne losy! Najbliższe ciągnięcia 1 marca: Główna wygrana k. 30.000. Węg. losy czerw. Krzyża, Węgierskie losy Bazyliki...

CARO I JELLINEK. Lwów, Jagiellońska 22, tel. 408. Pat. wozy 6 i 8 metr. Gwarancja za całość!

BOK OKOCIMSKI. (Porter krajowy) Töpfer Nastula Trybunalska, Baczewski Z., pl. Halicki, Restauracja Hotel Warsz. Głównie zastępstwo i skład piwa beczkowego...

Edward Urban. Dom bankowy, Berno, grosser Platz 23—25 (dom własny). Rzetelni, stali zastępcy przyjęci będą wszędzie.

DO AMERYKI. jakoteż do innych zamorskich krajów przeprawia najtaniej 25 powszechnie znana firma B. KARLSBERG, Hamburg, Ferdinandstrasse 15.

La Fleur Anti nicotin. 250. ajeczny sukces! Antinikotynowe tutki na papierosy w paczkach z cygar. — Generalny skład dla Lwowa: C. k. trafikar specjalnych cygar i tytoniów.

Kaszel. chrypkę i wszelkie inne dolegliwości pierśi w krótkim czasie usuwają: Syrop, Pastylki — i Ziółka. Dra Seeburgra. Skład wysyłkowy SZYMON HAY, aptekarz c. i k. dostawca nadw. w Lwowie.

Darmo. otrzyma każdy na żądanie natychmiast bogato ilustrowany katalog karnawałowy wszelkiego rodzaju artykułów balowych, kotyliowych, zapusnych i żartobliwych...

Nowość! Nowość! KAWA PALONA z własnego parowego palenia za pomocą gorącego powietrza! Znakomita w smaku i aromacie, najwięcej wydajna...

Zalecana przez najznakomitszych profesorów i lekarzy
w chorobach płuc, przewlekłym nieżytu oskrzeli,
krztuścu, zółtach, grypie (influency). — Podnieca apetyt,
podnosi wagę ciała, usuwa kaszel i płwocinę, usuwa poty nocne.

Kto powinien używać Siroliny?

Sirolina

Nabyć można na przepis lekarski

1. Każdy od dłuższego czasu kaszlący. Lepiej zapobiegać chorobie, niż leczyć ją dopiero po wybuchu.
2. Osoby chore na przewlekły nieżyt oskrzeli, których Sirolina wyleczy.
3. Astmatycy, którym Sirolina przynosi znaczną ulgę.
4. Zółtawate (skrofulleczne) dzieci, cierpiące na obrzęk gruczołów, kataru nosa i oczów itd. Na ogólne odżywienie takich dzieci Sirolina znakomicie wpływa.

Ostrzega się przed lichymi naśladowcami! Dlatego należy uważać na to, aby każda flaszka była zaopatrzona w nasz znak specjalny „Roche“ i żądać zawsze Siroliny „Roche“.

F. HOFFMANN-LA ROCHE & Co.

93

Basel (Schweiz).

„Roche“

w aptekach po 4 kor. za flaszkę



CZEKOLADY
CIASTKA DO HERBATY
CUKIERKI
NA WĘTY
KAKAO
PIECZYWKA
SUROGATY — KAWY

„CHOCOLAT LOBOSITZ“



ZNAM

OCHRONNY

DYSTYLARNIA FRANCUSKA

JAN GOTHMANN, WŁAŚCICIEL W KREMS (AUTRYA)

KONIAK

Reprezentacja jeneralna: RUDA & BLOCHMANN, Wiedeń, I., Seilerstätte 13.

Józef Cser,



Fabryka maszyn odlewnia żelaza i metalu
w Krems nad Dunajem.

Specjalna fabryka
nowoczesnej budowy turbin

dostarcza
urządzenia młynów,
masywne łano wałce,
francuskie kamienie młyńskie,
kompletne urządzenia tartaków,
również

Turbiny Francis.

Turbiny podług systemu: Girand, Jonval.
Koła wodne itd., itd.

Kosztyorysy i cenniki bezpłatnie.

Zadziwiająca wyniki zapewnia

Hella

Mentolowa wódka francuska

znak: „Edelgeist“.

Wcieranie usmierzające ból, wzmacniające muskuly i ożywiające nerwy. Hygieniczno-profilaktyczny środek do omywania przeciwko stanom osłabienia, orzeźwiający środek do wachania.

Dwa razy skuteczniejsze od zwykłej wódki francuskiej.
Cena flaszki K. 2, flaszki próbnej i dla turystów K. 1'20.

En gros: G. Hell & Comp., Wiedeń I., Biberstrasse 8.

Składy we Lwowie: apt. J. Piepes Poratyński, Jakób Beiser, J. Sklepiński, Dr. K. Mikolasch spadk., Zygmunt Rucker, apteka oraz w przeważnej części aptek wschodniej Galicji a w szczególności w Kołomyi, Jarosławiu, Łańcucie, Mikołajowie, Nadwórnie, Przemyślu, Rzeszowie i Stryju.

„Merkury“

Gazeta Losowań
i Handlowa

Dokładne wy-
kazy wszyst-
kich ciągnięć

Popularny
dział handlowy

Prenumerata
całoroczna 905
3 kor. 60 hal.

Bezpłatne dodatki
(także dla nowych abo-
nentów)

Rocznik finansowy
i Kalendarzyk

Adres:
Administracya
„Merkurego“
w Krakowie
Rynek gł. 1. 5.

Każdy nagniotek

i brodawkę usuwa się pewnie
i bezboleśnie w najkrótszym
czasie tylko przez pedzlowanie
znany ogólnie specjal-
nym środkiem

Ramerta Antikorin.

Karton 80 h., poczta o 20 h.
więcej. Sprowadzić można
przez aptekę: „Zum römi-
schen Kaiser Fr. Josef Ra-
mert, Brünn, Ferdinands-
gasse 14 21

Dom zdrowia

Dr. Soleckiego
KAZIMIERZA

Lwów, ul. Hausnera 11.

Telefon 678. 911

Adres dla depesz: Sana-
torium, Solecki, Lwów.

Przyjmuje chorych po-
trzebujących ciągłej tro-
skliwej opieki lekarza,
na stały pobyt, celem le-
czenia wszelkiego rodzaju
chorób z wyjątkiem
zakaźnych i umysłowych.

„LUNA“

ochronne opaski dla
kobiet i dziewcząt.

Prospekt z polecającym at-
estem najsławniejszych wiedeń-
skich profesorów i lekarzy ko-
bięcych bezpłatnie.

1) LUNA F wraz z 1 pakie-
tem załączników 2 zlr.

2) LUNA H wraz z 1 pakie-
tem załączników 2'75 zlr.

Jedyny główny skład dla
Galicyi apteka Szymona Hay,
c. i k. dostawcy nadw. Lwów.

Posiadaczka patentu 36

Sydonia Drucker

Wiedeń 13., Porzellangasse 37



Dla cierpiących
i starszych osób

jakoteż dla pań i dzieci są Guttmanna
patentowane higieniczne bezwonne

Klosety pokojowe

w 42 różnych formach meblowych
niezbędne.

Ilustr. prospekty i cenniki wysłać gratis i franko:

L. GUTTMANNA

c. k. uprz. fabryka klozetów

Lwów, ul. Jagiellońska 1. S.

Składy: Wiedeń VI, Mariahilferstr. 1b i l., Graben-Dor-
rotheerg. 6; Budapeszt IV, Varozkas-utca 2 sz.; Buka-
reszt, Calea Victoriei 63, Karlsbad, Marienbad.

Największy specjalny skład w monarchii klozetów, he-
garów, bidetów, papieru klozetowego, soplawczek hy-
gienicznych, urządzeń do kąpień, wózków dla dzieci,
chorych i t. d. 389

Generalne zastępstwo austr. przedsiębiorstwa „Thermio-
phor“ (ciepło bez ognia). Menażki, kompresy, menażki
i naczynia na polowania i t. d.



Nowość!

Cook & Johnson's

amerykańskie patent. pierścienie na odciski.

Najlepszy i najpewniejszy środek teraźniejszości, wspa-
niały w skutkach, usmierza ból niezawodnie. 611

Do nabycia we wszystkich aptekach, sztuka w kopercie
hal. 20, 6 sztuk w pudełku i kor., przy wysyłce pocztowej
o 20 hal. więcej. — General-Depot „zum Samariter“ Graz.



„Ozdoba każdego pokoju“

Z okazji zwinienia fabryki powiodło mi się nabyć 8000
dywanów ściennych, 11.000 dywaników przed łóżka i
6.000 lambrekinów (do okien) tak tanio, że jestem
w możności wspaniały

Dywan ścienny z szenili

z obu stron zupełnie jednaki o pięknych trwałych
kolorach, 100 cm. szerok., 200 cm. dług., prze-
sliczne wzory: lwy, psy, rodzina sarn, łabędź, paw,
jelen, wielbłąd, kwiaty etc.

po zlr. 2'50 za pobraniem rozsyłać.
Szczególne polecenia godne dla mieszkań wil-
gotnych, ponieważ dywan jest tak gruby, że wil-
goć go nie przebijie.

Piękne dywaniki przed łóżka

tylko 70 ct. za sztukę.

Pierwszy morawski dom wysyłki towarów

JULIUSZ HOITASCH, Göding

Nr. 69 (Morawia)

Setki podziękowań i powtórných zamówień do-
przejrzenia Towar, który się nie podoba, przyjmujemy
napowrót bez wahania, a pieniądze zwracamy. 428

Oryginalne Alfa-Laval
Separatory



niedoścignione.
Przeszło pół milio-
na sztuk w użyciu i
przeszło 600 pierw-
szemi nagrodami
premiowane.

Katalogi darmo i
opłatnie.

Towarzystwo akcyjne

Alfa Separator

Praga Wiedeń Graz

Fabryka specjalna pierw-
szorzędnych maszyn i na-
czyni mechanicznych.

Zastępy poszukiwane
wszędzie. 584



Głównie zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny: SCHAJE A. BUBERA
Synowie, Lwów.

Parkiety

i posadzki deszczułkowe
oraz
wszystkie wyroby stolarskie
jako to: 552
drzwi, okna, krzesła, sto-
liki ogrodowe itd.
poleca fabryka parowa

Braci Wczelak we Lwowie.

Budzik konkurencyjny

według systemu amerykańskiego w każdem położeniu idący 13 ctm. wysoki, dobrej konstrukcji, nadający się do ciągłej służby z 3-letnią pisemną gwarancją za dobry i dokładny chód. Cena złr. 1.45. 3 sztuki zł. 4, z tarczą wieczór świecąca 1.65, 3 szt. 4.50. **Żadne ryzyko! W ołsa zamiana lub zwrot pieniędzy.**

Wysyłka za zaliczką przez **Hannsa Konrada** Pierwszej fabryki w Brüx Hr. 1401 (Czechy).

Bogato ilustrowane cenniki z przeszło 1000 rysunkami zegarów, towarów srebrnych i złotych, wysyła na żądanie gratis i franco. 142

Pierwszy i największy w kraju SKŁAD MASZYN do SZYCIA, który nie posługuje się agentami.



Poleca maszyny ręczne od 25 do 50 zł., — nożne od 28 do 65 zł., obręczkowe i Central-Bobbin do szycia i hańtu i grubszych robót krawieckich od 65 do 88 zł. na raty. Gotówka 10 proc. taniej. Gwarancja 5 cjo-letnia. Nauka szycia i hańtu bezpłatna. Wszelkie systemy maszyn do szycia przyjmujemy do naprawy. 805

PROSZĘ ZADAĆ CENNIKÓW.

Józef Iwanicki mechanik i specjalista. — LWÓW, HOTEL ŻORŻA

Znakomita

HERBATA z WIEŻĄ

do nabycia 11398

w 111-tu miastach i miasteczkach w kraju. Z miejscowości, gdzie jej nie ma, zgłaszać się wprost do firmy:

Szarski i Syn

w Krakowie.
Rok założenia 1853.

Księga adresowa m. Lwowa

rocznik IX. — na rok 1905

zawiera:

- ADRESY mieszkańców Lwowa
- ADRESY mieszkańców Lwowa podług zajęć
- ADRESY urzędów, władz, instytucji, szkół, stowarzyszeń, redakcyj itd.
- ADRESY firm przemysłowych w kraju
- ADRESY posłów do Sejmu i Rady państwa
- ADRESY właścicieli dóbr i dzierżawców w kraju
- ADRESY klasztorów w kraju
- ADRESY Kółek rolniczych w kraju.
- Spis urzędów pocztowych i składnic w kraju
- Spis ulic i placów miasta Lwowa.
- Wykaz firm protokolowanych m. Lwowa.
- Ogłoszenia.

Cena egzemplarza 5 k. Do nabycia w księgarniach.

Wydawnictwo Księgi adresowej

Lwów, ul. Grotgiera 3. 775

Na 30 dni do obejrzenia

według warunków mego cennika, więc bez żadnego ryzyka dla osoby zamawiającej wysyłam za pobraniem moją „**Volksfreund-Harmonikę**“ Nr. 663, aby każdego przekonała o jej nieprześcignionej trwałości. Harmonika ta posiada niezmiernie pod gwarancją sprężyn spiralnych nie tylko dla klawiszów, lecz także dla basów i klap wentylowych, dalej 6 klawiszów, 2 rejestry, podwójny strój, 48 tonów, trzy rzędy trąbek, politurowana na barwę mahoni, czarne listwy z kolorową bordiurą, okucie z niklu, podwójny miech, metalowe ochroniacze narożników i przytrzymywacz, wielkość 9 1/2 x 15 cm. i kosztuje sztuka fl. 4.—. Szkoła gry do wyczerpania się bez najmniejszej pomocy dotęcza się do każdego harmonikę gratis. Tańsze i mniejsze harmoniki do nauki gry na harmonice, szczególnie dla dzieci po fl. 1.00, 2.—, 2.20, 2.40. Lepsze harmoniki po 4.50, 5.—, 6.—, 7.—, 8.—, opisane w moim cenniku. Moje harmoniki nie podlegają żadnym opłatom cłowym, wszystkie bowiem są wyrobem czeskim, prosimy na to zwrócić uwagę. **Żadnego ryzyka! Zamiana dozwolona — lub**



pieniądze się zwraca. — Wysyłka za pobraniem przez „**Erzgebirgisches Musikwaaren-Versandhaus**“

Hanns Konrad w BRÜX nr. 1195 (Czechy).

Wielki bogato ilustrowany cennik, z przeszło 800 rysunkami, wysyłamy każdemu na żądanie darmo i opłatnie. 995

Z dźwięku dawna znana ze swej dobroci i zapachu prawdziwą

Herbatę Rosyjską

zbioru majowego poleca handel

W. ADAMOWICZA

W BRODACH (na pograniczu rosyjskim)

Herbata z Brodu 1

1 funt (Familijska herbata dobra) zł. 1.40
Melange de Moskan w or. opak. „ 2.50
Imperial cesarska „ 3.50
Okrucy z najl. herb. kwiat. „ 1.20

Z Brodu! Bulion wołyński kilo zł. 2.80.

MLEKO i ŚMIETANKĘ

w zamkniętych flaszkach

dostawia codziennie do mieszkań

Mleczarnia Przeworska 1047

we Lwowie, pl. Smolki 5, ul. Hetmańska 8.

Rum i inne słodzone i palone spiry-

tuozu produkujące wybitne akcyjne towarzystwo fabryczne, największa w obecnej chwili i najbardziej do konkurencji ukwalifikowana tego rodzaju fabryka w Austro Węgrzech, zamierza na Lwów i na terytorium Galicyi wschodniej z centralą we Lwowie utworzyć 963

główną agencję

uposażoną w znaczną prowizję. Reflektujemy tylko na posiadające pierwszorzędne referencje, doskonale z rynkiem obznajmione siły fachowe pierwszej jakości. Oferty należy zwracać pod „**Glänzende Existenz 216**“ do **Haasensteina & Voglera** w Budapeszcie do dnia 31 stycznia.

Bez nauczyciela, bez nauki, bez poznania nut może każdy grać na mojej **trąbce samogrającej**



pieśni, tańce, marsze, na ślubach, zabawach, wycieczkach itd. Instrument ten ma 10 klawiszy, 20 głosów, 2 klapy basowe i kosztuje wraz z szkołą samouczenia się 1 szt. zł. 1.25 3 sztuki zł. 3.50. Wysyłka za zaliczką lub poprzedniemi nadesłaniem pieniędzy przez **Hannsa Konrada** Dom eksportowy instrumentów muzycznych w Brüx nr. 1192. (Czechy). Bogato ilustrowany cennik gratis i franco. 992

Samowary



w olbrzymim wyborze i w rozmaitych najnowszych fasonach, niklowe, mosiężne i tombakowe po nader niskich cenach z gwarancją dziesięcioletnią.

NIKLOWE NACZYNIWA do gotowania dobre i trwałe 1003

poleca **Kazimierz Lewicki** ces. król. nadworny dostawca Lwów, plac Maryacki 10 (dawniej ul. Trybunalska). Cenniki ilustr. gratis i franco!

Na odmrożenie! **Maś kawkazka!**

w słoikach po 80 h. poleca **Apteka Z. Ruckera** we Lwowie. 508

Konstantynopol

— Wycieczka Wielkanocna —

Prospekta rozsyła Dom komisowy i spedycyjny **Jakóba Spetla** we Lwowie. 1049

Obszarom dworskim! Obszarom dworskim!

Waseline żółta i czarna

najlepszy środek do konserwowania skóry, uprząży, pasów i metali itp. poleca w puszkach blaszanych 5 kg. za 5 kor., 1 kg. 1.40 kor., pół kg. 70 hal., ćwierć kg. 40 hal. i wysyła za pobraniem pocztowym

„**BLASK**“
krajowa fabryka czernidła i smarów w Jaśle. 1044

Wielkiej Encyklopedyi Powszechnej Ilustrow.

— wyszedł z druku —
Tom XXXII. broszurowany
Cena Rs. 4.—

Tom XXXI. XXXII. w oprawie Rs. 9.50.
Warszawa. Administr. Nowy Świat 47

Oryginalna herbata rosyjska

najwyższ. ces. rosyjskiego aprob. tow. handlu herbata

W. Wissotzkij i Spółka

w Moskwie

do nabycia we wszystkich lepszych handlach kolonialnych, delikatesów, drogeriach i specjalnych. Reprezentacya oraz skład główny na Monarchii Austriackiej.

Wiedeń, Farchy & Comp. I
Hafnersteig 5. 427

Najlepsza marka ruskich herbat

Rejestr. marka ochronna „Okre“

CAPILLATOR

jedyny, pewnie i natychmiast działający środek na porost włosów i konserwujący włosy.

CAPILLATOR jest nie tylko środkiem piękności, ale także jedynym środkiem leczącym choroby skóry i ożywiający cebulki włosowe.

CAPILLATOR jest niedoścignionym i leczącym środkiem przeciw łysinie, jakoteż wogóle przeciw wszelkim chorobom skórnym.

CAPILLATOR jest środkiem, powodującym i usuwającym wypadanie włosów.

CAPILLATOR usuwa przy pierwszym użyciu natychmiast łupież, wypadanie włosów, posiwienie włosów i łączy im pierwotny, naturalny kolor. — **CAPILLATOR** używa panom cudowna broda i włosy.

Jest do nabycia w oryginalnie napełnionych flaszkach, zaopatrzonych marką ochronną, po 5 koron za poprzedniemi nadesłaniem należytości lub za załóżką.

Skład główny:
Apotheke zum „**König von Ungarn**“
Budapest V. Marokkanergasse 2.
Wyłączny skład na Galicyę i Bukowinę:
Zygmunt RUCKER, apteka pod „**Złotym Orłem**“
we Lwowie. 674

MOTORY gazowe ssace

Koszt ruchu 1-2 1/2 hal. na godzinę i siłę konia.

Motory benzynowe — Lokomobile benzynowe

OSERS & BAUER, Wiedeń
XX., Dresdenerstr. 81-85. 687

Pierwszorzędny fabrykat — korzystne warunki spłaty.

Środek do farbowania włosów „Effektor“

v. E. Linka prawnie chroniony (nie trujący)

premiowany złotym medalem, krzyżem honorowym i dyplomem: Wiedeń, Paryż i Londyn, dla zdrowia i skóry pod gwarancją nieszkodliwy, farbuje siwe, rude włosy na głowie i brodzie, brwi trwale, nie puszcza przy kąpieli lub myciu, na czarno, ciemno i jasno kasztanowato jasno i ciemno blond. — Wielkie pudełko złr. 2. Próbné pudełko złr. 1. — Poczta za opakowanie 15 ct.

E. Link, fryzjer, kosmetyk i specjalista, Wiedeń I, Spiegelgasse 19, vis-à-vis Dorotheum. Farbowania włosów w osobnych pokojach dla panów i pań. We Lwowie apteka pod „**Srebrnym orłem**“ **Zygmunta Ruckera**.



CLIMAX

Dwutaktowy motor do surowego oleju 1 1/2—2 1/2 halerzy gwarantowanych kosztów ruchu za HP. eff. i godzinę.

Motory, maszyny parowe do wszelkiego rodzaju materiałów opałowych

BACHRICH & Co, Wiedeń, IX, Schlickgasse Nr. 3.

Herbata Ceylon Talanda.

Najprzedniejszej marki.

152

W chorobach pęcherza moczowego i innych tym podobnych dolegliwościach są najbardziej rozpowszechnionym i działają znakomicie **kapsułki tarolinowe** zawierające w swoim składzie olejek santalowy, salol i ekstrakt kubenowy. Kapsułki te zażywać można bez przeszkody w wykonywaniu zajęć codziennych. Wobec licznych naśladownictw żądać należy wyraźnie Groetnera kapsulek tarolinowych, których nazwa prawnie jest zastrzeżoną. Cena pudełka wraz z przepisem używania 3 korony. Na porto dołączyć należy 45 hal., zaliczka 3'65. Do nabycia w aptece Piepesa Poratynskiego oraz Z. Ruckera we Lwowie. Główny skład dla Galicyi Apteka pod węgierską koroną J. Piepes-Poratynskiego Lwów, Plac Bernardyński 1.



3 miesiące na próbie!

3 miesiące kredytu! Zupełnie darmo!

Tym podobnych efektów jarmarcznej reklamy moja na cały świat sławna firma nie polazuje dla polecenia swych zegarków. Od długich lat już rozsyłamy ku najzupetlejszemu zadowoleniu moich prywatnych odbiorców mój prawdziwy amerykańskiego antymagnetycznego systemu

Tylko zł. 2.25 wraz z ład. i futer.



Roskopf-Patent-kotwicowy remontoar Nr. 99 z plombą

w kopertach z imit. czarnej stali lub niklu. Patent. cyferblat z emalii, idzie 98 godzin.

dokładnie obciążony wraz z 3 letnią gwarancją pisemną, w futerale z jeleniej skóry, z białym łańcuszkiem i brelokiem po cenie zł. 2.25, 3 sztuki zł. 6.50, 6 szt. zł. 12.50. Ten sam zegarek z podwójną kopertą zł. 3.50.

Tanie zegarki system „Roskopf” bez plomby, jakie wszędzie drobnymi zegarmistrzami i handlarzami mają na sprzedaż, — sztuka zł. 1.75. — Zwrot pieniędzy lub zamiana w razie nienszkodzenia dopuszczalne także po 6 miesiącach. Wysyłka za pobraniem lub uprzedniemi przesłaniem należytości przez

Pierwszą Fabrykę zegarków Hanns Konrad 991 w Brüx nr. 1191 (Czechy)

c. k. sądownie zaprzysiężony taksator. Odznaczony c. k. austriackim orderem państwowym, złotymi i srebrnymi medalami z wystaw 11.000 pism dziękczynnych z wszystkich części świata. — Bogato ilustrowane cenniki z przeszło 600 rysunkami rozsyłamy na żądanie darmo i oplatnie

Cierpiący na kaszel

niechaj zażywa wypróbowane, kaszel kojące i smaczno

Kaisera

Karmelki Piersiowe

2740 notaryalnie uwierzytel. świadectw dowodzą, jak skutecznie takowe działają na kaszel, chrypkę, katar i flegmę. Prawdziwe tylko z marka ochronną „trzy sosny”.

Paczki po 20 i 40 hal. Składy we Lwowie: Szymon Hay, apt. Lwów, Zigm. Rucker, apt. Piotr Mikolasch i Sp., drog. J. Beiser, apt., Winkler i Syn, Sz Haya apt., Karol Pielewski apt. W. Landöberg apt. w Brodach, Zdzisław Zawalkiewicz apt. w Kamionce Strum., H. M. Fischer, apt. w Stanisławowie, W. Filipka, Apt. pod Białym Orłem w N. Sączu, Maurycy Zimmerman m. farm. Podwołoczyska, Edmund Brückner, apt. we Lwowie, Lang & Pilarski, drog. we Lwowie, I. Wiewiórski, apt. pod „Złotym Orłem” we Lwowie, Karol Dull, apt. we Lwowie, A. Gelles Rynek 12 Lwów, Franciszek Górski w Redkach, Emanuel Kurzer drog. Gródecka 44 we Lwowie, J. Pineles, Adolf Aschkenasy, apt., J. Piepes-Poratynski, Antoni Ehrbahr, Edmund Kurzer, M. Łazowski apt., L. Kalier apt. w Brodach, J. Friedman apt. w Mikołajowie, Z. Rothenberg apt. w Olesku, H. Engländer w Przemyślanach, M. Sobel w Stryju, D. Roinger apt. w Zborowie, M. Bibring w Stanisławowie, St. Bursa w Kosowie, J. Nowicki apt. w Peceziżynie, E. Stenzel apt. w Kolonijach, Ad. Durst apt. w Brzeżanach, Fabian Fallner apt. w Wiśniowicyku. Wład. Nahlik obw. apt. w Brzeżanach. B. Falk drog. w Stanisławowie, J. B. Link drog. w Jarosławiu, E. Heller w Nadwórnie, S. W. Langinger w Samborze, Dr. J. Francos, apt. w Tarnopolu. 114

Przyslijcie 40 ct.

w markach pocztowych, a otrzymacie trzy wyborowe próbki (6 próbek 90 ct., 12 próbek zł. 1'60, 27 próbek zł. 3'20) i bogaty cennik, wraz z wskazówkami użycia pod dyskrecją darmo i oplatnie; franc. i ameryk. artykuły gumowe dla celów sanitarnych, wiele osobliwości — za tuzin od 45 ct. wyżej. Najtańsze źródło zakupu dla odsprzedających. 166

Sprzedaj tylko na zamówienia listowne.

H. AUER

Wiedeń IX,

Nussdorferstr. 3/L.

Ostatnie nowości



Nadszedł świeży transport najnowszych szlachetnych lornetek

w dużym wyborze i najnowszym wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 3 zł.) 6

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy Lwów, pl. Halicki 1.



Budzik z lustrem „Krawall” 30 cm. wysok. z mechanizmem budzikowym zł. 3'20, z świecą w nocy tarczą godzinową zł. 3'50. Budzik ten przewyższa wszystkie dotychczas istniejące budziki pod względem siły dzwonienia. Podwójnie praktyczny, ponieważ w połączeniu z budzikiem jest tutej lustro średnicy 9 cm. Żadnego ryzyka! Dozwolona zamiana lub zwrot pieniędzy!

Wysyłka za pobraniem przez

HANNSA KONRADA

Pierwsza fabryka zegarków w Brüx Nr. 641 (Czechy). Bogato ilustrowane cenniki z przeszło 1000 rysunków posyła się na żądanie darmo i oplatnie. 987

Prywatne gimnazjum SCHOLZ

Graz

Grazbach-, Eck Maigasse prawa szkół publicznych, świadectwa dojrzałości, mające państwową ważność WYBORYN PENSYONAT dom własny, zdrowe ubikacje, staranna i uważna piecza nad wychowanymi, doborowe grono nauczycielskie, umiarkowane ceny, całkowita opieka rodzicielska.

Pensyonat otwarty także i podczas ferij.

Przygotowanie do egzaminów uzupełniających, powtórnych i wstępnych w czasie ferij. Kurs przygotowawczy dla egzaminu wstępnego do 1 klasy szkół średnich rozpoczyna się w dniu 1 sierpnia. 430

Zyczycie sobie Państwa rzeczywiście



tupetu albo peruki jako ochrony przed przeziębieniem, niedostrzeżonej w noszeniu, to zwróćcie się do firmy

REIL & NADLER

Wiedeń, I., Wollzeile 35.

Specjalne cenniki peruk męskich i damskich, tzw. bandeaux do uzupełnienia lub tworzenia modnych fryzur, wkładki na czub (Heureka) szwołami pokrywającymi, warkoczki, loczki etc.

Na żądanie wskazówki do brania miary.

Ze po cenach najtańszych dostarczamy wyrobów doskonałych, najlepiej tego dowodzi zaopatrywanie się u nas nawet fryzjerów. 985

Maszyny do szycia i haftu na raty i za gotówkę

poleca **Władysław Kukawski**

(przedtem Jan Lauruk) skład maszyn do szycia — we Lwowie

Pasaż Mikolascha. Bezpłatne kursa szycia i haftu. — Cenniki na żądanie gratis i franco. 415

Zamożne koła wszystkich krajów dają pierwszeństwo

mydlom i pachnidłom

Colgate & Co. w Nowym Jorku.

Szczególność: antyseptyczny proszek do zębów

świetnie zaopiniowana przez c. k. radcę E. M. Thomasa, wielkoks. tokańskiego przybocznego dentystę.

W gustownym blaszanym flaconie po 2 korony.

Do nabycia we wszystkich lepszych handlach pachnidel, towarów aptecznych i odnośnych handlaco.

Główne zastępstwo Alte. k. k. Feldapothek, Engros-Abteilung. Wien, I. Stefanplatz.

Do nabycia we Lwowie w składach: Piotra Mikolasch i Sp., J. Piepes-Poratynskiego, aptekarza, Józefa Pinelesa, apt. Rynek 29, Jakóba Beisera, apt. ul. Karola Ludwika, S. Motylewski & S. Krzyszkowski, Hotel Georgea, Ignacy Jahl, perfumerya, Hotel Europejski, H. Leon, perfumerya, Ferdynand Güttler, ul. Halicka 1. 20, Tadeusz Górski, pl. Maryacki 8, J. Rechen, droguerya, ul. Halicka 1. 18, Alfred Beackock, Hetmańska 4, American-House, właściciel M. Wein, Władysław Ciechuński, ul. Teatralna 1. 2, W. Ligeza & W. Górski, ul. Halicka 1. 21, H. Grünspan, droguerya, ul. Gródecka 1. 23, Szczepny Traunfeldner, droguerya, Rynek 1. 10.

Wysyłka wybornych czeskich instrumentów

po najniższych cenach fabrycznych. Wprost u źródła kupuje się najtaniej.

Według moich warunków rozsyłki zamawiający nie naraża się na żadne ryzyko, ponieważ zamiana jest dopuszczalną lub też pieniądze się zwraca.

Skrzypce do nauki już po zł. 3'40, 3'— 3'50, 4'—, 5'—, 6'—, skrzypce koncertowe po zł. 7'—, 8'—, 10'—, 12'—, Skrzypce dla orkiestry, silne w tonie zł. 14'—, 18'—, 20'—, Skrzypce solowe zł. 25'—, 30'—, 40'—, 60'—, 80'—, Smyczki do skrzypiec po ct. 50, 60, 80, zł. 1'—, 1'50, 2'— wyżej. Pikolinij filery w starannie wykonaniu po ct. 50, 80, 2r. 1'—, 1'50, 2'— i wyżej. Klarnty najlepszej jakości po zł. 4'50, 5'—, 6'—, 7'— i wyżej. Wysyłka za pobraniem lub poprzedniemi przesłaniem należytości przez „Erzgebirgisches Musik-waren-Versandhaus”

Hanns Konrad

w Brüx Nr. 1194 (Czechy). Bogato ilustrowany cennik z przeszło 800 rysunkami przesyłamy na żądanie każdemu darmo i oplatnie. 994

„Grand Prix” wystawy paryskiej 1900.

KWIZDY fluid restytucyjny dla koni.

C. k. uprz. woda do mycia koni cena 1 flaszki k. 8'80.

Przeszło 40 lat w stajniach dworów, w większych stajniach wjskowych i prywatnych w użyciu. Wzmacnia i odżywia po wieloletnich trudach, usuwa sztywność muskułów itp. i usposabia konia do wybitnych zdolności.

Prawdziwy tylko z marką ochronną jak obok. Otrzymać można we wszystkich aptekach i drogueryach. Ilustrowane cenniki gratis i franco.

Główny skład: Franz Joh. Kwizda c. k. austrwęg., król. rumuński i książęco-bułgarski dost. nadw. Aptekarz obwodowy: Korneuburg koło Wiednia 32

VEILCHEN-PARFUM SUPRA VIOLETTA

VON DELEBETREZ PARFUMERIE PARIS

dostać można we wszystkich perfumeryach, drogueryach itd. 49 Generalny zastępca: ENEUHAUS, jun., Wien, I., Führichgasse 10. Telefon 598.

Do racjonalnego pielęgnowania ust i zębów

zaleca się codzienne użycie stosowanych od lat wielu we wszystkich sferach z jaknajlepszym skutkiem

hygienicznych przetworów

Dr. C. M. Faber'a

ces. meks. lekarza przybocznego Wiedeń, I. Bezirk, Bauernmarkt Nr. 11

C. k. uprz. spec. mydło do ust Puritas

Wybitnie odkwaszający i silny środek czyszczący o wybornym smaku; najlepszy środek do pielęgnowania zębów.

==== Puszka 2 korony. ====

„Eucalyptus” Esencya do ust.

Doskonała woda do pielęgnowania zębów i ust; usuwa z ust natychmiast niemiły odór, powstrzymuje próchnienie zębów i odświeża oddech.

==== 1 flaszka 2 korony 40 halerzy. ====

Skład główny: Wiedeń I. Bezirk, Bauernmarkt Nr. 11, 3 schody, 2 piętro, drzwi 23. Składy we wszystkich aptekach, perfumeryach i drogueryach. We Lwowie u aptekarza Szymaona Haya, c. k. dost. nadw. ul. Kaźmierzowska. 617

Drobne ogłoszenia

Wyjaśnienia dotyczących drobnych ogłoszeń, udziela Administracja „Słowa Polskiego“ po uzgodnieniu z redakcją pocztową na odpowiedź.
Zgłoszenia wydane być mogą tylko za okazaniem kwitu za listem.
Zgłoszeń rekomendowanych nie przyjmuje się.

Polecany przez „Korespondentki Inzeratorów“, nabywać je można we wszystkich biurach dzienników i w większych trafikach. Ogłoszenia nadesłane korespondentkami inzeratorami, bezzwłocznie zostaną umieszczone.
Administ. „Słowa Polskiego“.

Wychowanie i nauka

Kurs tańców, Szkoła Nowickiego, Ormiańska 4. Rozpoczynam dla początkujących 3 lutego. BOSTON wyucze w najkrótszym czasie. Na bale kostyumowe wypożyczę 160 par kostyumów z jedwabiu, atlasu, brokatu, 12 Krakowiaków, Górale zakopiańskie itp. 1072

Przełomienia z angielskiego i francuskiego i niemieckiego na polski, jakoteż i odwrotnie wykonywa H. B., wiadomość od 7-8 ul. Jagiellońska 6, l. p. oficyna. 226

Nikodemj Loeffler rozpoczyna z dniem 1-go lutego. Kurs tańców dla osób początkujących. Osób starszych wyucza Bostona w 3 lekcyjach w osobnych godzinach. Zapisy przyjmuje codziennie, Lwów, pl. Smolki 1. 5. 1025

Akademik poszukuje lekcyi lub innego zajęcia. Post-rest. „Adam“. 265

Schenklówna przygotowuje do egzaminów ludowych i wydziałowych. Piekarska 44. 203

Królewiak udziela lekcyi matematyki wyższej i języka rosyjskiego. Wiadomość między 7 a 8 g. ul. Jagiellońska 6, l. p. w oficynie. 224

Kursa prywatne

dia nauki rachunkowości państwowej i buchaltery urządzam według wymagań komisji egzaminacyjnej. Warunki bardzo przystępne. Dla osób osobne godziny. Za korzystny wynik nauki jestem odpowiedzialny. 343 Lwów, ul. Szczykowska 1. 22. W. Grzybek, c. k. urz. rach.

Kurs języka niemieckiego Kamili Bryk przygotowuje do wszystkich egzaminów nauczycielskich w lekcyjach pojedynczych i zbiorowych ul. Jagiellońska 6, l. p. 225

Nowożytnie języki

Berlitz School

ul. 3 Maja 2
Lekcja na próbę bezpłatnie 593

Spiewaczka koncertowa we Lwowie, z ukończonym konserwatorium wiedeńskim, dojeżdżałaby do Tarnopola, Przemysła lub innego miasta w pobliżu, gdyby miała kilka lekcyi śpiewu zapewnionych. Zgłoszenia „Śpiew“ do Adm. Słowa pol. 1107

Czytelnia naukowa

i Beletrystyczna. (Wypożyczalnia powieści i dzieł naukowych) Bernarda Połonieckiego we Lwowie, przy ul. Kl. Tańskiej 1. 1. (obok Księgarni Polskiej) otwarta jest codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 9 do 1 i od 3 do 7. — Katalog Czytelnii naukowej kosztuje 50 hal. 776

Posady peszukiwane

Poszukuję posady do pielęgnowania chorych. — Zgłoszenia do Admin. Słowa dla S. P. 822

Poszukuje posady egzamin. maszynista, slusarz, kowal, obznajomiony z obsługą wszelkich systemów maszyn jak również motorów wszelkiej konstrukcyi, lat 30, ogółem do swego fachu zdolny, świadectwa chlubne, udowodni świadectw. odpowiedzialność za 7 maszyn. Za wyrobienie stałej posady ofiaruje 100 kor. Adres: post-rest. M. R. Schodnica. 1079

500 koron temu, kto mi wyrobi posadę zarządcy majątku ziemskiego, od lutego lub marca. Obecnie pozostaje na posadzie zarządcy, żonaty, lat 40, chlubne świadectwa. Zgłoszenia: 500 T. N. p. r. Lwów. 256

Redaktor ekonomista z zarobku pruskiego, organizator, obeznany z księgowością i biegle władający językiem niem., poszukuje zajęcia biurowego. — Zgłoszenia do Administracji Słowa dla J. S. 573

Bezpłatnie dostarcza, poleca **ofycjalistów** wszelkiej kategorii dla P. T. Obywateli bezpłatnie. Biuro konc. Europejskie, Batorego 1. 30. 1021

Subjekt handlowy z Warszawy, wieku lat 23, skromnych wymagań, a mający odpowiednie świadectwa i polecenia poszukuje pracy w zakresie handlowym we Lwowie lub na prowincyi. Zgłosi się na żądanie nadesłane do Adm. Słowa pol. pod literami K. T. 960

Dr. praw z praktyką sądową i adwokacką poszukuje posady konceptanta. „Dr. 77“, Lwów, post.-rest. 1004

Dr. praw poszukuje odpowiedniego zajęcia popołudniowego. Zgłoszenia: „Juliusz“ biuro dzienników Buchstaba. 1042

Nadmłynarz (Obermüller) uzdolniony poszukuje stałej posady w większym młynie parowo-walcowym lub turbinowym. Zgłoszenia: Jasielski. Agencja dzienników i ogłoszeń. Stanisławów. 1098

Nauczycielka (izraelitka) z pięknym piśmem poszukuje zajęcia. Zgłoszenia B. Posterestante Przenyśl. 1085

Kandydat adwokatury z prawem substytucyi poszukuje posady. Zgłosz. Dr. Patrach Sambor. 1095

Student siódmej gimnazjalnej poszukuje lekcyi. Hr. Wielopolska. Gołębia 11 a. 1096

Ogrodników, ludzi pewnych znanych i wypróbowanych polecia BIURO OGRODNICZE, Lwów, ul. Leona Sapiehy 31. 1060

Wdowa po urzędniku przyjmie posadę jako zarządczyni domu lub zaopiekowania się dziećmi. Zgłoszenia do Admin. Słowa pol. pod M. G. 1099

Ogrodnik poszukuje posady od dnia 1 lutego. Żonaty, z dobrymi świadectwami. Adres: A. B. ost. p. Zabłotów, 1101

Maszynista poszukuje posady. Bliższa wiadomość w biurze dzienników Antoniego Kulmana w Stanisławowie. 643

Panna pisząca biegle na maszynie, poszukuje zajęcia. Wiadomość w biurze Plohna. 1123

Młoda paniątka lat 19 szuka posady za gospodynię. Post.-rest. „Wanda S.“ Lwów. 1063

Magister farmacyi rutynowany, poszukuje dzierżawy apteki lub zarządu, ewentualnie przyjmie posadę. Łaskawe zgłoszenia dla W. D. do Adm. Słowa. 597

Biuro Niemczynowskiej we Lwowie, Rynek 12a, poleca kasyerki, inkasentów z kaucyami, oraz wszelkiej kategorii ofycjalistów i służbę. 1117

Kucharzy, kucharek, klucznic, gospodyń, służących, pokojówek, nianiek, lokaj dostarcza biuro Tarnawskiego, Lwów, pl. Bernardyński 11. 1119

Rządca-ekonom, żonaty, ukończona szkoła rolnicza, tegi, energiczny rolnik, najlepsze referencje, pragnie zmienić posadę. „Roiunik“ poste-restante Lisko 1. 10. 1119

Posady zasfiarowane

Poszukuję leśniczego z egzaminem państwowym, długoletnimi dobrmi referencjami, pierwszorzędna siła, jako nadleśniczego do kilku rewirów. Wynagrodzenie 3000 koron. Bliższe warunki i zgłoszenia pod „Leśniczy“ przyjmuje b. n. Plohna, Lwów, Karola Ludwika 9. Oferty nieuwzględnione zostają bez odpowiedzi. 494

Apteka Władysława Grabowskiego w Korczynie, pod Krosniem, poszukuje magistra farmacyi. Warunki korzystne. Curriculum vitae požądane. 763

Apteka Rosenberga w Krakowie poszukuje zdolnego magistra, receptaryusza. szczegóły listownie. 582

Ogrodnika, dokładnie obznajomionego z prowadzeniem drzew owocowych i szkółek poszukuje Zarząd dóbr Zahajce, poczta Podhajce. 850

Wysoki poboczny **góchód** dla osób każdego stanu, posiadających liczne znajomości. Zgłosz. pod O. P. 350 do działu ogłosz. Beyer C-o. Mannheim (Baden). 12204

Apteka w Jasle poszukuje starszego magistra farmacyi. Požadane Curriculum vitae. 1104

Zakład fotograficzny Wilhelm Eibla w Kołomyi poszukuje natychmiastowo zdolnego współpracownika. 1097

Lekarz katolik znajdzie rentowną praktykę na prowincyi. Zgłoszenia o informacye do Admin. Słowa pol. pod „Lekarz“. 272

Magistra farmacyi rutynowanego, dobrze poleconego poszukuje Tobiasz, aptekarz, Sanok. 1081

Podróżujący (izraelita) dla fabryki bibulek poszukiwany. Oferty pod „bibulki“ biuro dzienników Buchstaba. 1071

Panny uzdolnionej w szyciu konfekcyi poszukuje Julia Berger, ul. Akademicka 18. 1000

Pierwszorzędny Zakład fryzjersko-perukarski w Borystawiu Józefa Lamensdorfa i Spółki poszukuje 2 zdolnych pomocników pod korzystnymi warunkami do usługi Sz. P. T. Gości, jakoteż požądana robota perukarska. 984

Dyetaryusza rutynowanego przyjmie Urząd katastru podatku gruntowego na prowincyi od dn. 16 lutego 1905. Zgłoszenia pisemne do 6 lutego pod „E. F.“ do Admin. Słowa pol. 1093

Apteka w Tysmienicy poszukuje praktykanta. Pierwszeństwo mają z jednoroczną praktyką. 1015

Fabryka przemysłu drzewnego w Galicyi przy st. kolei położona, poszukuje wyśuzonego wachmistra żandarmeryi do prowadzenia ksiąg handlowych, wymagana zatem znajomość podwójnej buchalteryi. Tytułem wynagrodzenia ofiaruje się na początek 100 kor. miesięcznie, mieszkanie składające się z 3 pokoi, kuchni, piwnicy, drewnitni, opań oraz ogród, w którym domek obejmujący powołane mieszkanie jest położony. Oferty pod „N. N.“ do Administracji Słowa polsk. 1033

Poszukuje się guwernantkę izrael. do uwojga dzieci. Wymaga się zdolności nauczania języka polskiego, niemieckiego i francuskiego, ewentualnie i gry na fortepianie. Zgłoszenia przyjmuje Lauterbach, ul. Bernsteina 6, między 4-5 godz. pop. 276

Poszukuję bony izraelitki do 2 chłopców w wieku 5 i 3 lata. Warunki listownie. Zuzanna Landes, Drohobycz. 997

Posada kancelaryjna przy fabryce we Lwowie z płacą 100 kor. mies., za złożeniem 1500 zł. kaucyi do objęcia. Zgłoszenie pod „Fabryka“ post.-rest. Lwów. 275

Buchalter, katolik, z kilkoletnią praktyką, z pięknym i szybkim piśmem, biegiy w rachunkach, potrzebny zaraz. Wymagana bezwarunkowo pierwszorzędna siła nieposzlakowanego charakteru. Odpisy świadectw, których się nie zwraca i referencje przyjmuje do 10 lutego b. r. Zygmunt Mars w Limanowej. 999

Artykuły spożywcze

Znakomity wikt domowy dla tylko dla zamożnych także do menażek, ul. Kraszewskiego 1 1050

Rydzę kiszoną i marynowaną 5 kg. 5'80 kor. opłatnie wysyła BIURO OGRODNICZE, Lwów, Leona Sapiehy 1. 31. 1061

Na zabawy i wieczorki Cukry deserowe najwyborniejsze pół klg. zł. 1'20 poleca H. TRETER parowa fabryka czekolady we Lwowie, telefon nr. 587. Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą za pobraniem. 840

70 ct.

pół kilograma kawy aromatycznej, nierównanej jakości, Herbaty ciemnonaciągającej z wybornym smakiem i aromatycznym zapachem pół kg. 1'50 zł. poleca MARKUS PARNES, Lwów, ul. Jagiellońska 15. Filia: Lwów, ul. Karola Ludwika 31. 81

Kupno i sprzedaż

Skład Płócien Korczyńskich i bielezny gotowej Lwów, ul. Halicka 16 poleca 186 kompletnie gotowe wyprawy ślubne wraz z pościelą począwszy od 200 złr.

Do Hali Aukcyjnej Pasaż Mikolascha, nadeszły wspaniałe antyki, biurko grające, szafa gdańska, meble w stylu Ludwika XIV., sekretarzyki, szafy cisowe itd. Okazyjna sprzedaż materyi na suknie, spodnice, bluzki wełniane i jedwabne. 1013

Wielki wybór różnych sztuk salonowych poleca Bazar wynalazków L. Sturm, Lwów, Pasaż Mikolascha. Przyjmuje zamówienia na prowincyi. 267

Kasy ogniotrwałe oryginal. Wertheimera, dostawcy dla c. k. Sądów powiatowych i okregowych, Starostw, Rad powiatowych i Gmin, poleca na dogodną spłatę pod korzystnymi warunkami general. zastępca M. KORKES, pracownia slusarsko-mechaniczna Lwów, ul. Gródecka 10. 571

Maszyna parowa 10 HP. wraz z kotłem stojącym. Pompa stojąca, transmisyjna, 1 cylindrowa, średnica cylindra 65 mm. Pompa stojąca, transmisyjna, 2 cylindrowa, średnica cylindrów 80 mm. Części transmisyjne (wał, koła i łożyska) wszystko w dobrym stanie z powodu rozszerzenia zakładu tanio do sprzedania. Fabryka Impregnacyi w Trzebini. 1020

Stanisław Horszowski, Szopena 7, skład i wypożyczalnia fortepianów i pianin. Zastępstwo Bösendorfera. 912

Gbrazy olejne, oleodruki, sztychy, grawury i oprawy tychże, poleca najtaniej; nowo otworzony skład ram i obrazów, ul. Batorego 1. 30. 320

Praki wypożycza tani o MAREK, Sykstuska 29. 484

Dotrzebne są beczki z oleju w zupełnie dobrym stanie o zawartości około 200 kg. Oferty przysyłać należy pocztą do Lwowa, skrytka pocztowa nr. 8. 937

20 mtr. koniczu czerwonego. 10 mtr. koniczu białego, oba celne gatunki do sprzedania. Folwark Lesienice, poczta Lwów 14. 787

Lokomobila czterokonna firmy Shuttleworth, mało używana do sprzedania. Oferty przyjmuje M. Jonasz, Lwów. 443

Nowość! Krajowe odznaki kotylinowe. Sortyment na listku paproci; Zamiast w koperce, dla jednej damy 60 hal. Setka najrozmaitszych orderów od 7 kor. do 13 kor. również peleryny i płaszczki balowe poleca „SZAROTKA“ Lwów, ul. Halicka 29. 389

Pierscionki, obrączki oraz wszelkie wyroby złote i srebrne poleca Franciszek Kwasniewski, Lwów, pl. Halicki 3. 185

Szyby, lustra, ramy do obrazów poleca najtaniej Fruchs, ul. Karola Ludwika 19. 1113

Pieniądz każdy wyrzuci, kto kupuje gotowe likiery, gdyż najtańsza drogeria Menkesa, ul. Kaźmierzowska 19, sprzedaje esencje do wyrobu wszelkich likierów od 5 ct., wystarczającą do 1 1/2 litra likieru. Cenniki i przepisy darmo. 319

Korespondentki! Świadectwo szkolne c. k. gimnazjum, do nabycia tylko w Zakładzie fotograficznym „HELIOS“, ul. Batorego 32.

Fortepian za 35 zł. do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość u p. Franca, właściciela kawiarni Europejskiej. 1115

Fortepian krótki, czarny, prawie nowy, salonsztyc koncertowy tanio sprzedam ul. Blacharska 2. 277

Szampan węgierski jest okazynie tanio do nabycia ul. Krzywa 7, II. p. 1121

A. STAUDACHER i Spka w Stanisławowie polecają:

Maty czarnoksiężnik czyli sztuka odgadnięcia pomyslanej liczby 30 hal.

Mowa rękawiczek dla serc kochających 20 hal.

Prorok miłości czyli kto będzie moim mężem 60 hal.

Pytania i odpowiedzi czyli mowa kwiatów 1 Kor.

Róże i fiołki zabawa towarzyska 30 hal.

Strzałki amorka zabawna gra towarzyska 50 hal.

Wróżka przyszłości czyli sztuka układania kabały 1 Kor. 892

Interesy handlowe

Bardzo korzystne pożyczki. szczegóły dla oficerów, urzędników państwowych, krajowych i komunalnych, kolejojczy, naucejczyli i t. d. Calkiem drobne raty miesięczne, mały procent, bez wydatków wstępnych, udział w całym zysku. Korespondencya niemiecka. Pod „Sekretar 173“ eks. anons. M. Duks Nachf Wiedeń 1., Wollzeile 9. 178

Folwarczek 100 mórg urodzajnej ziemi, lasek, sad, stawek, piękne położenie, sprzedam, Pawlicki pr. Lwów. 1094

Do wynajęcia lub sprzedania dom murowany o 6 pokojach z przynależnościami z blisko dwu morgowym ogrodem. W suchej górzystej miejscowości, obok stacyi kolejowej, 3 godziny koleją od Lwowa. Warunki przystępne. Wiadomość: Lwów, ul. Domsa 1. I u gospodarza. 839

KONKURS

na budowę nowej murowanej plebanii w Rudniku nad Sanem. Kosztorys wynosi 19.000 koron. Ma być wzniesioną w roku 1905. Ubiegający się o budowę zechcą się zgłosić do dnia 1 marca bieżącego roku w kancelaryi urzędu parafialnego ob. ł. w Rudniku nad Sanem, gdzie są plany i kosztorysy do przejrzania. 1084

Parowa fabryka dachówek, drenów i cegielnia kilkakrotnie premiuowana, posiadająca dobry materiał surowy, jest wraz z całym urządzeniem zaraz do wydzierżawienia. Bliższych informacyi udziela p. K. Woroniecki w Biedziatcu p. Kołaczyce, właściciel Stefan hr. Komer, Wiedeń 1., Schottengasse 10, wreszcie Centralny Związek fabryczny we Lwowie, ul. Fredry 1. 7. 1037

Do sprzedania

zaraz 919

Hotel

pod

„Złotym wolem“

pod dobrymi warunkami zupełnie urządzonej wraz z dobrą restauracją, winiarnią i dużą salą schwyem w Cieszymiu

— obok Nowego Sądu. —

Wiadomość u właściciela Teodora Baibok, Cieszyn.

Realność dwumorgowa w pięknym, zdrowym położeniu tanio na sprzedaż. Wiadomość: Łyczaków 93. 1102

Z powodu przesiedlenia się sprzedam moją od 8 lat istniejącą i nader dobrze rozwiniętą octownię. Bliższych informacyi udziela Octownia w Samhorze. 1105

Majątek (bełzka, gleba) z gorzelnią o wysokim kontyngencie, na sprzedaż. Potrzebna gotówka 170.000 zł, przyniesie 7%. Komisja Izby Złotej R. MAKAREWICZA we Lwowie. 1108

Dom nowy, 8 pokoi, przy należności, duży ogród, stajnie, bardzo korzystnie do sprzedania lub najęcia. Wiadomość: ul. Mikołaja 16, l. p. od 5-6 popołudniu. 884

Kupię kamienicę w śródmieściu wartości do 30.000 zł. Zgłoszenia: Safianowicz, ul. Łyczakowska 43. 1089

Zarząd dóbr Spas podaje niniejszem do wiadomości, że w Spasie w oddziale lasowym Duben jest do sprzedania sekcyja lasu pro 1905 powierzchni 22 morg. 1534

Zarząd 9400 metrów szesciennej masy drzewnej materjalowej. Reflektanci zechcą celem obejrzenia lasu i dalszych pertrakcyi zgłosić się do 8 lutego b. r. w Zarządzie dóbr i tamże złożyć pisemną ofertę. 1019

Mieszkania i sklepy

Pokoju kawalerskiego poszukuj zaraz do nauki w pobliżu na miesiąc ul. Mochackiego 12, drzwi 3. 1103

1 los włoski Czerw. Krzyża	Rocznie	Cena
1 los węg. Czerw. Krzyża	10 ciągnięć	135 kor.
1 los węg. Bazylika	najbliższe	27 rat
1 los węg. Jusziv	1 lutego	po 5 kor.

Prawo gry do ciągnięcia 1 lutego. Do pierwszej raty prosimy dotychczas 2 kor. 50 hal. na stempel i po-datek. Inne koszty wykluczone. Gazeta losowa i cze-ki pocztowe bezpłatnie. Ekspedycya listy ciągnięć losów krakowskich już się rozpoczęła.

Bank bankowy SCHÜTZ i CHAJES Lwów, pl. Maryacki 7.

Chorążczyzna 14, sklepik zaraz do wynajęcia. Wiadomość u dozorczy. 273

Domieszkania składającego się z 3 pokoi, przedpokoiu, kuchni i przynależności poszukuje się od 1-go względnie 15 lutego. Bliższa wiadomość w księgarni H. Altenberga w hotelu Europejskim. 1005

Lokal na sklep lub biuro Chorążczyzna 15. 655

Doniesienia różne

ChOROBY WENERYCZNE: Zdradziarze, obojga pći choroby skórne i kobiece, ostatecznie na tle neurasthenii leczy radykałnie 7

Dr. FRISCH PASAŻ HAUSMANA 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i entomologiczne w godz. od 8-10 i od 2-5.

Zadajcie darmo i opłatnie obszern. cennika krajowych wyrobów tkackich nar. 105 płócien domowych, web czysto lnianych, białizny stołowej, ręczników, chustek do łosa, dym, ścięzek, drelichów itp. wyrobów pierwszej jakości - ceny niskie, umiarkowane. Adres: Mieczysław Gonet, tkacz w Korczynie. 480

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów, Lwów ul. Jagiellońska 2, l. p. 341

Wyjątkowa nędza! Michał Krupski, były restaurator w Złoczowie, stracił tamże, obecnie zostaje wraz z żoną i 8 dziećmi w ostatniej chwili, a złożony ciężką chorobą, zarobić na życie nie może, ucieka się do miłosiernych z prośbą o pomoc. Adres: Helena nr. 40. 1090

Anna inteligentna, gospodyni, z braku znajomości pragnie poznać w celu matrymonialnym mężczyznę starszego na rządowym stanowisku. Anonimy nie uwzględnione. Dyskrecja rzeczą honoru. D. W. Tarnopol. 1092

Najznakomitsze są wprzód i w tył szyjące i do haftu artystycznego Oryginalne Victoria Maszyny do szycia. Lwów ulica Trzeciego Maja nr. 5. Ilustrowane cenniki franko. 76

Na Karnawał!

Gazy na suknie 656 Koronki, Wstążki, Kwiaty, Rękawiczki, Wachlarze, Gorsety poleca najtaniej Ferdynand Güttler Lwów, ulica Halicka 20.

W ciągu kilku godzin NA KARNAWAŁ czyszczy chemicznie nieprute suknie męskie i damskie. Pierwszy chemiczny zakład SZYMONA WEISSA tylko Kopernika 12 Lwów 780

1 lutego! najbliższe ciagnienie! 14 ciagnień w roku. 1 los włoski czerw. krzyża 1 los węgierski 1 los Bazylika-Dombau 1 los serbski tytoń 1 los Józsziv Głównie wygrane: 40,000 kor. 20,000, 10,000 etc. Razem 5 losów w 32 ratach po 5 k. Prawo gry natychmiast po złożeniu 1 raty. Czeki i gazeta bezpłatnie. 1012 KANTOR WYMIANY Rohatyn i Ułam Lwów, Sykstuska 8.

Bezpłatnie! wysyłam zeszyt okazowy nowej sensacyjnej powieści pod tytułem: Królowa Draga proszę żądać! 854 R. Landau Lwów, Czarneckiego l. 3.

Najlepszo i najtrwalsze kieszonkowe lampki elektryczne FAVRETT w cenie 2 k 40 h., z soczewką powiększającą 3 k. Bateria zapasowa 90 h. poleca skład maszyn do szycia i rowerów Föbusa Rosenmanna we Lwowie, ul. Karola Ludwika 27. 116

Księgarnia Narodowa LWÓW, ul. Akademicka 8 poleca: instrukcja dla handlowców słodzonymi napojami w opieczetowanych flaszkach, na podstawie dawnych i nowych przepisów 50 hal. Ordynacja wyborcza gminna Kor. 1 Przepisy podatkowe i przemysłowe K. 1-20 Poradnik prawniczy w sprawach administracyjnych, autonomicznych, cywilnych, karnych i skarbowych w formie leksykonu wraz z kompletnym zbiorem wzorów i przykładów, stron 816 Kor. 10 866

Rysunki techniczne, plany, R elewacje, przekroje wykonują szybko i z nadzwyczajną dokładnością słuchacz politechniki. Wiadomość ul. Jagiellońska 6, l. p., w oficyinie od godz. 7-8 wiecz. 223

Dość myśloki - Dostaję mego w każdym tygodniu 1000 sztuk... (Handwritten text on a document)

SKORY przepyszną imitację jako jedynę racjonalną OBICIE na meble i siedzenia powozowe, w kolorach modnych, poleca Alojzy Hübner we Lwowie. 62

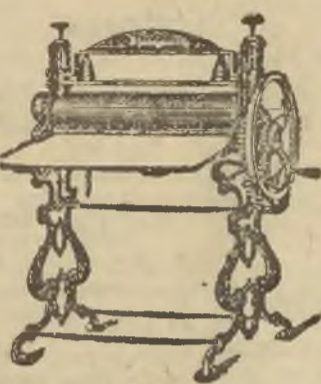
Już nadszedł świeży transport Herbaty rzeczywiście chińskiej o wybornym smaku w 6 wysmienitych gatunkach

Pakiet czterech funtowy 125 gr. Souchong szlachec 40 ct. Nektar księżycy 55 cent. Perła Chin 75. Bukiet królewski 1 złr. Kwiat cesarski 1 zł. 25 ct. Znakomite Wysiewki herbaciane 1/4 funta tylko 36 ct. 1/8 funta 18 ct. Kazimierz Lewicki ces. król. nadworny dostaw. herbaty, porcelany i szkła Lwów, pi. Maryacki 10. 1002

Tanie czeskie pierze na poduszki! 5 kilo: nowe darte k. 9'60, lepsze k. 12, białe miękkie jak puch darte k. 18'—, 24'—, śnieżnej białości miękkie jak puch darte k. 30'—, 36'— . Wysyłka opłatnie za pobraniem. Zamiana i zwrot za pokryciem kosztów portu dozwolone.

Benedykt Sachsel, Lobes 55 poczta Pilzno, Czechy. 10621

PATENTY na wynalazki wyjednywa 18 inż. K. Ossowski BIURO PATENTOWE Petersburg Wozniesienskiej Prospekt nr. 3. Berlin Potsdamerstr. 3.



W każdym domu potrzebny magiel maszynowy, wyrabiam w dwóch wielkościach, na żądanie cennik. 961 GRAJEWSKI, mechanik ul. Kopernika 14, Lwów.

J. NEUMANN rytownik Lwów, ul. Sykstuska l. 13 wykonywa wszelkie grawury na złocie, srebrze, wszelkich metalach, stampilij i pieczęci metalowych i kauczukowych, marek pieczętkowych i cęg do plombowania. Drukarnie „Perfekta”, farby do stampilij i „Numeratory” po najumiarkowańszych cenach. 1110

Z powodu wydzierzawienia dóbr Szlachciców i Czernichowców odbędzie się publiczna dobrowina licytacja inwentarzy żywych i martwych w Szlachcicach dnia 21 lutego 1905, na którą zaprasza się chęć kupna mających. Spis szczegółowy na żądanie bezpłatnie udziela Dyrekcja dóbr w Oknie koło Grzymałowa. 669

Proszę się zwrócić do właściwego źródła! Największa firma w tej branży!

Artykuły gumowe dla celów higienicznych, wiecie osobiwości! 12 sztuk sortowanych 60 ct., 1'—, 2'—; z gumy jedwabnej, tylko gwarantowane pewne marki, 12 sztuk sortowanych zł. 2'—, 3'—, 4'—, 5'—; 2 próbki w doskonałym gatunku 50 ct. w znaczkach pocztowych; 7 próbek w doskonałym gatunku zł. 1'50. Cennik darmo! Wszelkie artykuły do pielęgnowania chorych jak najtaniej. 394

J. APPEL fabryka wyrobów gumowych, Wiedeń, VIII, Josefstädterstrasse 71/9, róg Tigergasse. Proszę żądać gratis i franko mój bogato ilustrowany cennik z przeszło 800 obrazami zegarków, towarów srebrnych i złotych Hanns Konrad Pierwsza fabryka zegarków w Brüx nr. 1193 (Czechy). Prawdziwy nikłowy anker-reмонт wraz z łańcuszkiem zł. 2'25, 3 sztuki zł. 6'50. Zaodne ryzyko! Wolna zamiana lub zwrot pieniędzy.

Najtańsze źródło ram sztabowych w najrozmaitszych gatunkach w wielkim wyborze poleca firma Füllenbaum, Lwów Jagiellońska 22 (obok c.k. policji). Przyjmuje do oprawy premie, portrety, fotografie itp. po zdumiewająco niskich cenach.

Wszystko się śmieje!



Najnowszy instrument żartobliwy dyabelnie zabawna kobza na której każdy podług załączonych wskazówek może natychmiast grać, na zabawy zapasne i karnewalowe figle, w ogólności tam, gdzie się ludzie serdecznie uśmieć pragną. 1 sztuka kor. 3, 2 sztuki k. 9'30. 3 sztuki (kwartet, z którego nasmiać się można do pełnienia) kor. 7'40. Wysyłka za uprzedzeniem nadesłaniem należytości lub za pobraniem przez firmę J. H. Klabniewicz Wiedeń, VII., Ludengasse nr. 2-59. 1086

Trąba jerychońska.



Największa uciecha dla młodych i starych, szczególnie dla stowarzyszeń, na wycieczki, na zabawy towarzyskie, dla wojskowych etc. Sporządzone z gliny, grzmiące w brzoje głosu ludzkiego za pomocą wiewiania go w przrząd, bez żadnej znajomości muzyki, Nadzwyczaj oryginalne i zabawne, sztuka 28 ct. 3 sztuki 75 ct. Wysyłka za nadesłaniem z góry należytości (znaczkami pocztowe wszelkich państw) przez Hannsa Konrada, dom eksportowy towarów muzycznych w Brüx nr. 643 (Czechy). Bogato ilustrowane cenniki z przeszło tysiącem rycin wysyła się na żądanie darmo i opłatnie. 989

PATENTY na wynalazki wyjednywa Agent de brevets asserrnont S. Dzbański przysięgły rzecznik patentowy 1b WIEDEŃ VII. Lindengasse 2 w pobliżu c. k. urzędu patent. Sworn Patent-Attorney

Przez Instytut chemiczny c. k. Uniwersytetu lwowskiego badane i za najlepsze uznane gumki i bibulki PROMIEN 5% na rzecz Tow. Szkoły Ludowej.

Konkurs. Niniejszem rozpisuje się Konkurs na posadę lekarza miejskiego w X. randze etatu z płacą roczną 2.200 koron, dodatkiem aktywalnym 480 koron, prawem do dwóch 4-letci po 200 koron i ryczałtem na iakry 300 koron rocznie. Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść nalezycie ostemplowane i udokumentowane podania do Prezydium Magistratu w terminie do 15 lutego 1905, oraz wykazać się świadectwem ze złożonego egzaminu fizykalckiego, przepisanego rozp. min. z 21 marca 1873 Nr. 37 dz. u. p. 1076 Lwów, dnia 23 stycznia 1905. Z Prezydium Magistratu kr. st. m.

Fabryka wyrobów cementowych Henryka hrabiego Starzeńskiego w Hnizdyczowie wyrabia dachówki cementowe patentowane różnokolorowe glazurowane i nieglazurowane w różnych formatach. Posadzki i chodniki cementowe w różnych kolorach i deseniach. Przepusty i rury we wszelkich rozmiarach Żłoby i koryta w dowolnej długości. Kominy, schody, nagrobki, słupy graniczne jakoteż wszelkie roboty wchodzące w zakres przemysłu cementowego. Telegramy: Fabryka, „Hnizdyczów Kochawina”. Poczta i kolej w miejscu. 1112

Wielki krach!

Nowy Jork i Londyn nie oszczędziły i stałego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych wdziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem upewniony to uskutecznić. Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty: 8 sztuk nożów stołowych z prawdz. angielskiej klingi 6 widelców z jednego kawałka ameryk. pat. srebra 8 łyżek z ameryk. patent. srebra 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra 1 chochia z ameryk. patent. srebra 1 chochelka z ameryk. patent. srebra 6 angielskich spodków Viktoria 2 wspaniałe świeczniki 1 sitko 1 rozsypany cukru 42 przedmioty tylko za zł. 6'60.

Te 42 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6'60 Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem, że to ogłoszenie nie jest żadnym oszukiństwem, zobowiązuję się niniejszem publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez nudaści, komu towar się nie podoba. Niechaj więc nikt nie opuszcza sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególnie nadaje się na

podarki weselne i okolicznościowe jak niemniej dla każdego domostwa Dostać można tylko pod adresem: A. HIRSCHBERG Dom eksportowy ameryk. patent. towarów srebrnych Wiedeń, II. Rembrandstrasse 19/B. Wysyłka na prowincję za gotówkę lub za zaliczką. Przeszek do czyszczenia 10 ct. Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość. Wyciąg z pism uznania.

Z nadesłaniem towaru bardzo jestem zadowolona. Krystynopol, Galicya. Siostra Joanna, przel. Towarz. N. P. Maryi. Kraków, 21 maja 1899. Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowolona, że posyłam dalsze zamówienie. Księżna Analia Czertwertyńska. 71 Z innych stron oferowane 42 sztuki garnituru stołowego kosztują u mnie tylko zł.



Helin jest bez kwestyi najskuteczniejszym środkiem toalet. teraz. Helin jest to krem wonny, nie tuszczący, nadzw. przyj. w użyciu. Helin czyni twarz w krótkim czasie czystą, miękką i gładką. Helin udziela pći: delikatnej, różowej, kwitnącej cery. Helin nadaje rękóm, ramionom i szyi arystokr. białość i delikatność. Helin nie zawiera ostrych części skład. i jest zupełnie nieszkodliwy. Helin bywa z upodobaniem używany przez miliony pań wszel. warstw. 1 puszka helinu (prawnie chronion.) I K 20 h. Do nabycia w aptek., droger., perfumer. Główny skład Wiedeń. Apteka C. Bradego, Fleischmarkt. Budapeszt: Apteka J. v. Töröka, Königs. — Praga: Apteka pod „Jeunorożcem“ M. Fanty. — Lwów: Z. Ruckera Apteka pod Orłem. 96

PATENTY

wszystkich krajów wyrabia Inżynier

M. GELBHAUS

zaprzyjęzony zastępca patentowy.

Wiedeń VII.

Siebensterngasse 7

naprzeciw c. k. urzędu patentow.

Adres telegraficzny:

„Protektion“, Wiedeń.

— Telefon miejski nr. 3707. —

Osobliwy to dziwak



musi być, kto nie zrozumiał dotąd, że „JAVOL“ jest jedynym istotnej wartości środkiem do pielęgnowania włosów. Zdumiewająco skuteczny! W tych dwu słowach mieści się wszystko. Cena kor. 3.50 za flakon na długo starczący. Do nabycia w aptekach, drogeriach, lepszych perfumeryach i zakładach fryzjerskich. Generalny zastępca Maksymilian Fessler, Wiedeń, III, 2, Hintere Zollamtsstrasse 3.

JAVOL

W kołach pań mówią

powieszcie o tem, że między wszystkimi artykułami dla pielęgnowania skóry „Helin“ (prawie chronion.) zajmuje niewątpliwie pierwsze miejsce. 1 puszka 1 K. 20 h. Do nabycia w aptek., droger., perfumer. — Główny skład Wiedeń: Apteka C. Bradego, Fleischmarkt. — Budapeszt: Apteka J. v. Töröka, Königsg. — Praga: Apteka pod J. dnorożcem M. Panty. — Lwów: Z. Ruckera, Apteka pod Orłem.

Do dobrego pewnego interesu zapewniającego

wygodną egzystencję

i dającego możność dorobienia się majątku, poszukuję z powodu podeszłego wieku spółniczki, któraby potem interes na własność objąć mogła. Potrzebny kapitał przynajmniej 5000 zł. Zapytania proszę adresować pod szyfrą: „Egzystencja dla kobiety“, poste restante Lwów. 1001

Znacznie rozszerzona i zmodernizowana
Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

E. Bredta i Ski w Ottynie

wyrabia

W ODDZIALE I.

37

Budowa maszyn:

Maszyny parowe i lokomobile do 500 HP. do rucha zapomocą pary nasyconej i przegrzanej, następczające najwyższą oszczędność w materiale opałowym. Urządzenia browarów, gorzeln, fabryk drożdży, tartaków, narzędzia do głębokich wierzeń, urządzenia rzeźni, młyny itp. Kompletnie urządzenia transmisji w fachowym wykonaniu. Pompy i urządzenia pompowe.

W ODDZIALE I. b

Budowa maszyn rolniczych:

Lokomobile, młocarnie parowe, kieratowe i ręczne, kieraty, młynki do czyszczenia zboża, siewczkarnie, prasy i gniotowniki do oleju.

W ODDZIALE II.

Kotłarnia żelazna wyposażona w instalację pneumatyczną:

Kotły parowe wszelkich systemów i każdej wielkości, przegrzewacze pary, aparaty, konstrukcje żelazne, zakłady gazowe, rezerwuary, kotły warzelne do browarów do gotowania zapomocą pary, chłodnice.

W ODDZIALE III.

Odlewnia żelaza i metali:

Olewy metalowe i żelazne maszynowe i budowlane podług własnych i nadesłanych modeli, aż do wagi 5000 kg. jednej sztuki.

W ODDZIALE IV.

Kotłarnia miedziana:

Aparaty dla gorzeln i browarów, rurociągi, naczynia wszelkiego rodzaju itd.

Zamówienia dla nas przyjmuje także nasz inżynier, p. Henryk Katzenellenbogen, zamieszkały we Lwowie ul. Zygmuntońska I. 11 a l.

Przeestroga

przed bezwartościowymi imitacjami!

KUNEROL

876



najczystszy, pod gwarancją, tłuszcz roślinny z orzechów kokosowych, 100% zawartości tłuszczu.

Żądajcie KUNEROLU w każdym lepszym handlu artykułów spożywczych. Tam, gdzie KUNEROLU na miejscu dostać nie można, wysyłamy puszki próbne zawierające około 5 kg. brutto po cenie 6 K. 50 h., opłatnie do każdej austr.-węg. stacyi pocztowej

za pobraniem. Dla hurtowników osobne ceny! Broszury i atesty lekarskie darmo.

Najstarsza i największa fabryka tłuszczów roślinnych w monarchii
EMANUEL KHUNER & SOHN

Wiedeń, XIV. 2.

Cailler

Najwyborniejsza szwajcarska czekolada śmietankowa

Proszę żądać wszędzie próbki gratis. 108

Stolla dyetet. Preparaty z kofei

jako to: wino z kofei, eliksir, Kaiser-Kola, kola granulowana z najlepszych afrykańskich orzechów kola przepisywane bywają z jaknajlepszym skutkiem przez pierwszorzędną wagę medyczną jako wypróbowane tonikum dla żołądka oraz znakomity środek odżywczy i wzmacniający. Są one wyborne w smaku nawet dla najbardziej wyrafinowanych smakoszy szczególnie zaś polecenia godne dla chorych na żołądek, na niemoc nerwową, cieleśnie i duchowo wyczerpanych, tudzież dla obarczonych wiekiem i ozdrowieńców. Liczne świetne uznania pisemne z najwyższych nawet kół. Skład główny: R. Pserhofer, Wiedeń I, Singerstrasse 15. Składy we Lwowie aptekach: J. Wiewiórskiego, Mikolaschia i Sp., Piepasa-Poratynskiego i Sklepińskiego. 171

L. 182.

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy stryjski rozpisuje niniejszem konkurs na posadę oficyała kancelaryjnego z placą roczną 2.200 kor., z prawem do emerytury i 4 dodatków pięcioletnich w wysokości 10 proc. stałej płacy.

Ubiegający się o tę posadę winni się wykazać:

- 1) obywatelstwem austriackim,
- 2) iż nie przekroczyli 40 lat życia,
- 3) świadectwem zdrowia,
- 4) świadectwem moralności,
- 5) znajomością języków krajowych w słowie i piśmie,
- 6) świadectwem z ukończonej szkoły średniej,
- 7) przynajmniej dwuletnią praktyką przy władzy administracyjnej autonomicznej, lub rządowej, lub też przy instytucji finansowej, przyczem kandydat wykazać ma uzdolnienie do pracy konceptowej i znajomość ustaw administracyjnych.

Do podania należy dołączyć życiorys (curriculum vitae).

Posada będzie nadana prowizorycznie na 1 rok, poczem w miarę zadowalniającej służby i odpowiedniego uzdolnienia może nastąpić stabilizacja.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, wykazujący się praktyką konceptową i rachunkową (buchalteryjną).

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Stryju.

Stryj, dnia 24 stycznia 1905.

Z Wydziału powiatowego.

1091

Prezes:

Onyszkiewicz w. r.

Świeże czeskie
pierz na pościel

Pierz i gotowe pościel: 1 pierzyna i 2 poduszki w różnych czerwonych poszwach od k. 14, 16, 18, 20 do 40 wysyłają za pobraniem do każdej stacyi pocztowej 815

A. Fleischl & Sohn

w Neuern 56, Czechi.

Cennik pierza na pościel i próbki darmo i opłatnie.

PANOWE!

Kapsułki Zamba

napeln one

olejem z drzewa santalowego 20

Wiele listów dziękczynnych leczą słabości pęcherza i przewodów moczowego (wypływy) bez bolow w kielichach.

Zalecane gorąco przez lekarzy.

O wiele lepsze niż santal.

Wyrabia tylko

Aptekarz

E. Lahr, Würzburg.

Karton po 4 k.

nabyć można u:

C. Brady, Wiedeń, Fleischmarkt.

Apteka pod Białym Aniołem.

Apteka Piepasa-Poratynskiego

Lwów, plac Bernardyński 1 i 1.

Skład w aptece Zygmunta Ruckera

i J. Wiewiórskiego we Lwowie.

W interesie własnego zdrowia należy odrzucić wszystkie inne rzekome lepe

środki.

Dużo uciechy,

wywołuje najnowszy, oryginalny instrument żartobliwy

„Kobza szkocka“



góle tam, gdzie się ludzie z całego

serca uśmiechają.

I. wielk. zł. — 55, 3 sztuki zł. 175

II. „ „ „ 1—, 3 „ „ 285

III. „ „ „ 1 60, 3 „ „ 450

Wysyłka za pobraniem przez

Hanns'a Mourada,

Dom eksportowy instrumentów muzycznych w Brnie nr. 642 (Czechy).

Bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 188

TURECKIE

400 - frank. losy

6 ciągnień 6

rocznie

najbliższe już w dniu

1 lutego 1905.

Główny wygrane

frank. 600.000, 300.000 etc.

najmniejsza wygrana frk.

240 w złocie bez żadnych

potrąceń. 900

Losy oryginalne za gotówkę

po kursie dziennym

albo w 32 ratach miesięcz.

po 5 kor. sztuka.

Każdy los

ulega ciągnięciu

Natychniastwo i wyłącz.

prawo wygranej po uisz-

czeniu pierwszej raty.

Kuryer losowań „Neuer

Wiener Mercur“ darmo.

Kantor wymiany

OTTO SPITZ, Wiedeń

I, Schottenring 26.

Chudość.

Piękne, pełne kształty ciała

za pomocą prawnie ochron-

ionego Sanatolinowego

proszku wzmacniającego

(Sanatolin-Kraftpulver). Od-

znaczony złotymi medaliami

w Paryżu i Londynie 1901

Szybkie spotęgowanie sił ciała,

wzmocnienie całokształtu

systemu nerwowego, w 6-7

tygodniach przybytek 20 fun-

tów wagi. Polecone przez le-

karzy. Nieszkodliwe pod gwa-

rancją. Rzetelne w całym sło-

wa znaczeniu. Mnóstwo po-

dziękowań pisem. Pudełko

próbne z wskazówkami uzy-

cia kor. 2.50 bez porta.

Główny skład dla Austro-Węg-

ier: Kosmetisches Institu-

Basel. Apteka w Komotau

(Czechy) 01202 B. 11569